Nr. 48. **Wtorek, 1 Marca 1893.** **Rok 83.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

„Tygodnik Ilustrowany„ dla prenumeratorów „Gazety Lwowskiej“ kosztuje we Lwowie rocznie 10 zł., półrocznie 5 zł., kwartalnie 2 zł. 50 ct., miesięcznie 84 ct. Na prowincyi: rocznie 12 zł. 60 ct., półrocznie 6 zł 30 ct., kwartalnie 3 zł. 15 ct., miesięcznie 1 zł. 5 ct.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 28 lutego.

Agitacya wyborcza w Serbii z powodu rozpisanych na dzień 8 marca wyborów do skupczyny, które mają zadecydować o losie obecnego rządu liberalnego a może nawet o przyszłym ustroju państwowym, przybiera rozmiary nieznane dotychczas nawet w tym kraju. Ministrowie odbywają osobiście podróże po mniej pewnych okręgach, celem reagowania przeciw radykalnym i wydawania władzom odpowiednich instrukcyj; w głównych warowniach stronnictwa radykalnego biwakuje wojsko ludności wiejskiej, obowiązanej do służby w milicyi, bywa odbieraną broń, jaka została im rozdana za czasów, gdy Pasicz stał na czele rządu radykalnego; nad przywódcami obozu radykalnego rozciągnięto surowy nadzór, słowem rząd liberalny poczynił wszystko co w jego jest siłach, aby kampania wyborcza nie wypadła na korzyść partyi przeciwnej. Przy przeprowadzonych niedawno wyborach gminnych liberalni odnieśli zwycięstwo w 799 gminach, radykalni tylko w 475 miejscowościach, ale wynik ten nie pozwala wysnuwać wniosku o rezultacie wyborów do skupczyny. Stronnictwo radykalne również nie przebiera w środkach i wywołuje sceny i starcia wśród których niejednokrotnie krew się lała a nawet grozi wojną domową i powstaniem podobnem jak w r. 1883. Przy tem należy wziąć i to na uwagę, że przywódcy radykalni, a w pierwszym rzędzie Pasicz, który niejednokrotnie pielgrzymował do Petersburga i posiada tam liczne stosunki, potrafili uzyskać dla swej sprawy pomoc materyalną ze strony panslawistycznego towarzystwa dobroczynności.

Namiętny charakter agitacyi poczyna napełniać trwogą koła umiarkowane w kraju i zniewala część prasy do gorącego upomnienia ludności, aby pozostała w granicach walki o zasady i kierowała się nie ślepą zawiścią, lecz względami na pomyślność ojczyzny. Dobrym przykładem przoduje *Videlo*, organ stronnictwa postępowego, które spodziewa się, iż jego członkowie znajdą się w nowej skupczynie w takiej przynajmniej liczbie, jaka jest nieodzowną do wyraźniejszego zamarkowania swych przekonań politycznych. Otóż organ ten zaklina lud, aby położył kres zgubnej wojnie, szarpiącej od lat dwudziestu Serbię i przygotowującej jej rozkład, bo niebezpieczeństwo skutkiem zdziczenia wielu wyborców jest już wielkie, skoro w jednym tylko okręgu poszerewackim zaszły w ciągu kilku tygodni aż trzy mordy polityczne! Chociaż do tego rozsądnego i patryotycznego głosu przyłączyło się kilka innych dzienników, trudno liczyć na upragnioną zmianę w metodzie obecnej walki, umysły bowiem zbyt są roznamiętnione, a ci właśnie, którzy mogliby najwięcej przyczynić się do uśmierzenia wzburzenia, nie myślą bynajmniej o okiełznaniu zgubnego ruchu.

Rada państwa.

Mowa J. E. Ministra sprawiedliwości hr. Schönborna

wygłoszona w dyskusyi nad etatem swojego wydziału rządowego, brzmi jak następuje:

Wysoka Izbo!

Po pierwszej mowie mojej wygłosił poseł Vaszaty rzecz niepospolicie długą, której bez odpowiedzi szczegółowej zostawić nie mogę, a prócz tego słyszeliśmy — gdy wyjmiemy mowy dwu posłów z Galicyi i posła Barnreithera — same tylko takie mowy, że zniewalają mnie do polemiki. W tej tedy polemice starać się będę zachować formy umiarkowane, ale naprzód zapowiadam, że niekiedy wypadnie mi zwrócić się przeciw niektórym słowom z należytym przyciskiem i stanowczością. Wywodami mojemi nie obejmę dwu wykrzyków (Spinczyca i Kaunica), z których jeden doznał już parlamentarnego skarcenia od wysokiego prezydyum, a drugi, w obec którego inaczej czułbym się w obowiązku wystąpić z jak najbardziej stanowczym protestem i z jak najenergiczniejszym odporem, uważać można za zgładzony jawnem w pełnej Izbie oswiadczeniem, któreśmy w tej chwili usłyszeli. (*Burzliwe protesty* z lewicy. — Pan Minister zdumiony przestaje na chwilę mówić. — *Gwałtownie zaczepne uwagi* z lewicy. — Poseł Gessmann: Patrzcież, jak lewica się puszy!) Proszę panów, jeszczem nie skończył. (*Ponowne zaczepki z lewicy*). Pana wiceprezesa pytam, czy ja mam głos, czy panowie z lewicy. (*Nowe okrzyki z lewicy*). Gdybyście mi nie przerywali, moglibyście postępować za tokiem myśli moich i osądzić, w jaki sposób mówić będę o dyskusyi wczorajszej i czy złożę dowód, że mnie, co najmniej tak samo, jak komubądź w tej wys. Izbie, zależy na salwowaniu godności stanu urzędniczego. (*Ponowne gwałtowne uwagi* z lewicy. — Pos. Lueger: Wynoścież się za drzwi! — *Głosy* z prawicy: Oto stronnictwo umiarkowane! — Wiceprezes Chlumecky: Proszę, proszę...).

Panowie posłowie: Vaszaty, Laginia i Gessmann wystąpili przeciw stanowi urzędniczemu z zarzutami, które odeprzeć muszę, a to nie ogólnikowym tylko wyrazem, lecz przypominając to i owo, co wprawdzie rozumie się samo przez się, o czem atoli nieraz się zapomina.

Pos. Vaszaty mówił znowu w zwykły sobie sposób o ugodzie czesko-niemieckiej. Niestety, zachodzą jeszcze bardzo wielkie różnice w zapatrywaniach, ale zdaje mi się, że nie wypada mi powtarzać, com już dawniej mówił. Nowego zaś pan poseł nic nie powiedział, bo niektóre dosadne wyrazy nie stanowią wzbogacenia nowego materyału. Tak n. p. nazwał punktacye ugody smoczym posiewem. Może to wyraz cięty, ale z pewnością obosieczny. Pan poseł powinien był nie zapominać, że sam i bliżsi koledzy jego nieraz mówili, iż z tej ugody, a więc z tego posiewu smoczego wyrosły młodoczeskie mandaty poselskie (*wesołość*); jeżeli to uważa za owoc posiewu smoczego, ja mu nie bronię. (*Wybornie!*).

W innym ustępie mną się zajmował, mówiąc, że publicznie i prywatnie złożyłem pewne oświadczenia, których celem było tylko omamić naród czeski. W jędrności wyrazów z panem posłem współzawodniczyć nie będę; mogę pewnie spokojnie odwołać się do licznych członków wys. Izby, którzy mnie znają, a niełatwo byłoby komu udowodnić mi zamiary podstępne. (*Brawo, brawo*). Takiemi zdaniami pan poseł może chce rozwlekłe wywody swe okrasić i osolić. Jakoż solone są, ale czy to sól atycka, nie wiem; sól Vaszatowa jest to na pewno. (*Wesołość. — Wielka wrzawa* między Młodoczechami).

Przechodzę do niektórych twierdzeń, które on uważa za udowodnione, a których dotychczas nie udowodnił. Poseł Vaszaty i jego przyjaciele polityczni powołują się na czeską ordynacyę krajową Ferdynanda II i mówią, że moje rozporządzenie z dnia 3 maja 1890 roku (wedle którego kandydaci na niektóre posady sędziowskie w niemieckich okolicach Czech nie potrzebują znać języka czeskiego) sprzeczne jest z tą ordynacyą, które zatwierdza i zasadniczo poręcza równouprawnienie językowe. Do pewnego stopnia prawda to; ordynacya Ferdynandowa jest pierwszym aktem rządowym, który usiłował uregulować równouprawnienie językowe w Czechach. Ale pomijając okoliczność, że ważniejsze i fundamentalniejsze, bo polityczno-prawne i odnoszące się do reprezentacyi kraju postanowienia ordynacyi tej dziś już nie istnieją i sami panowie Młodoczesi nie chcieliby pewnie wskrzesić ich na nowo do życia, mniemam, że właśnie pod względem językowym niebezpiecznie jest powoływać się na tę ordynacyę. Wedle niej (tu pan Minister odczytuje ustęp starą niemieczyzną z kodeksu) skarżący w procesie musiał przed wniesieniem skargi zapowiedzieć spór i dowiedzieć się, którym językiem strona przeciwna włada; do tegoto

---

36)

JESTEM.

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

VII.

(Ciąg dalszy).

Orecki kilka dni nie wychodził z domu. Słowa Warsza plątały mu się ciągle w myśli a usposabiały niechętnie do świata i ludzi. Wolał pozostać w ciszy swojej pracowni, niż się narażać na spotkanie z tymi, w których szczerość wiara jego osłabła. Pod tem wrażeniem przypominał sobie teraz pewne półsłówka, spojrzenia zamieniane ukradkiem, uśmiechy, które on sobie usiłował przed tem tłómaczyć inaczej, korzystnie dla siebie, a które teraz zdawały się na pewno ukrywać intencyę złośliwą.

— Mniejsza o to — myślał — odgrodzę się od nich, zamknę u siebie — będę pracował....

Postanowił jednak przedtem dowiedzieć się, co się stało z jego studyum, posłanem na Wystawę, o którem Warsz mu wspomniał, iż znalazło nabywcę. — To go ucieszyło niezmiernie. Jakkolwiek bowiem teraz, dzięki szczególniejszej wspaniałomyślności wujaszka, nie potrzebował pieniędzy, nie myślał wszakże długo z niej korzystać i pragnął co rychlej zdobyć sobie niezależne stanowisko, nie tylko przyjmując zamówienia na portrety i sprzedając obrazy, lecz w razie potrzeby otwierając nawet kurs lekcyj dla amatorów.

— Zostanie mi zawsze tyle czasu — myślał — aby malować jak dawniej — obrazki. Na większe rzeczy jeszcze snać czas nie przyszedł. Trzeba przedtem, jak mówił Warsz, wejść w siebie. Bylebym teraz wujowi nie ciężył, — bo ta myśl gnębiłaby mię gorzej niż wszystko.

Pokrzepiony tem postanowieniem, wyszedł na miasto, skierowując się ku Wystawie.

Był to dzień powszedni, więc mało zwiedzających; zaledwie kilka tu i owdzie snujących się postaci. U wstępu spotkał się ze znajomym sobie malarzem, który go jednak dość zimno powitał i odszedł, nie mówiąc ani słowa. Uderzyło to Augusta, tembardziej, że ten sam malarz przedtem był niezmiernie dla niego czuły.

Pod niemiłem wrażeniem tego spotkania, Orecki przechodził zwolna przez sale Wystawy i przypatrywał się obrazom. Był widocznie usposobiony bardzo krytycznie, bo z wyjątkiem dwóch lub trzech drobnych rzeczy, pomyślanych dobrze i wykonanych z talentem, wszystko niemal wydało mu się dość mierną „robotą.“ Prawie nigdzie wyższej myśli, szerszego poglądu, „rozmachu“ jakby Warsz powiedział, a przedewszystkiem brak indywidualnej cechy; po największej części niesmaczne próby naśladownictwa owych nowych prądów, niby przenikających i nasze społeczeństwo, o których mówił stary malarz.

— Ten tetryk ma dalipan słuszność! — mruknął August.

I wtem przystanął. Ze środkowej największej sali, doszły go dwa głosy, z których jeden wymówił jego nazwisko a należał bezsprzecznie do owego młodego malarza, którego Warsz głodną pijawką nazywał.... Drugi głos poznał także August od razu. Był to znany powszechnie we Lwowie mecenas sztuki, hr. Salicki. Mówił głośno a niewyraźnie; połykał słowa a litery *r* zupełnie nie wymawiał. Z drugiego pokoju z trudnością było go można rozumieć. Pijawka tytułując go co słowo panem hrabią, nadawał chrypliwemu głosowi swemu najdelikatniejsze brzmienia. Nie widząc postaci, August z samego tonu mowy domyślał się wyrazu twarzy Pijawki. Zdawało mu się, że widzi uśmiech słodki na jego cienkich, bladych ustach, przymrużone z wyrazem uwielbienia oczy, i całą postać, gnącą się w ciągłych ukłonach.

— Doradzaćbym nie śmiał.... — mówił Pijawka. — Ja przecież chciałbym panu hrabiemu jak najlepsze dać wskazówki. Jestem zresztą w tej sprawie najzupełniej bezinteresowny. Z Oreckim żyję bardzo dobrze, radbym mu pomódz.... Ale mam pierwsze obowiązki dla pana hrabiego.... Ta główka kobieca byłaby nie zła, — ale to stara maniera, dzisiaj nikt z nas już tak nie maluje.... Pan hrabia jako sam wytrawny znawca, najlepiej osądzi. Proszę porównać tę bazgrotkę z główką kobiecą Szarmanta....

Hrabia — o ile August mógł dosłyszeć i zrozumieć — brał go w obronę powołując się na dawną opinię, jaka tu jeszcze z Monachium dochodziła i zdanie kompetentnego w rzeczach sztuki, Krakowa.

— Och, Kraków! — przerwał Pijawka. Oni tam mnóstwo wielkich ludzi wyprodukowali, — a Oreckiego i tutaj starano się wyśrubować. Rzeczywiście, dopóki był w Monachium, zapowiadał więcej. Pierwsze jego obrazki zrobiły wrażenie, a w obec braku u nas umiejętnej, fachowej krytyki, były reklamowane. Ale teraz — pokazało się.... nic z tego nie będzie. Myśmy tu starali się go wziąć między siebie, nie szczędziliśmy mu wskazówek — ale to zarozumiały pyszałek, który dobrych rad nie słucha, a dlatego, że z Monachium przybył, chciałby nas wszystkich rozumu uczyć.... Ta jego bazgrotka nie warta i stu reńskich, a on żąda pięćset! — chciałby od razu zrównać się w cenie z Siemiradzkim....

Orecki słuchał i własnym uszom nie wierzył. W pierwszem oburzeniu chciał wejść do sali i ukazać się oczom Pijawki, aby przerwać tę rozmowę, ale dziwne jakieś uczucie onieśmielenia i jakby wstydu przykuwało go do miejsca.

Słyszał więc jeszcze jak hrabia, nie bardzo snać ufający słowom zawistnego Pijawki, a może znający się istotnie na rzeczy, pomimo przedstawień, decydował się na kupno obrazu.

— Powiedziałem już sekretarzowi, że kupuję — dodał stanowczo.

Głos Pijawki z miękkich tonów przechodził w coraz ostrzejsze, snać pod wpływem obawy, aby August nie odniósł tryumfu.

— Jak pan hrabia sobie życzy!... — ozwał się — moim obowiązkiem było wypowiedzieć szczerą prawdę.... Gdyby jednak pan hrabia się zdecydował, to proszę przynajmniej nie dawać tej ceny.... To, wyznam szczerze, było by dla innych tutejszych artystów bardzo upokarzającem.... Cena, jakiej oprócz Siemiradzkiego i Matejki nikt nie osiągnął! Wprawdzie słyszałem zdania, że to bardzo dobrze, iż Orecki taką cenę postawił, bo i inni takiejże samej przynajmniej żądać będą.... Towar artystyczny — dodał z widoczną ironią — pójdzie w górę; ale nie wiem, czy pan hrabia, który tyle kupuje, byłby z tego zadowolony.... Pierwszy Szarmant za swoją „główkę“ chce już także pięćset....

— E, co pan mówisz? zagadnął hrabia, którego widocznie ten argument przestraszył, — jeszcze wczoraj chciał trzysta....

— Ha, odparł Pijawka — trudna rada.... Jeśli nam rozmaici monachijscy przybysze będą odbierali i chleb i sławę, będziemy mu-

języka stosował się potem proces. Zobaczymy zaraz, że w porównaniu z dzisiejszym stanem rzeczy była to różnica ogromna. W dzisiejszem prawie językowem i narodowem silnie uwydatnia się wolny wybór języka; wcale inaczej w Ferdynandowej ordynacyi krajowej, która zbudowana była na przypuszczeniu nawet wówczas mylnem, bo i wówczas wielu ludzi w krajach korony czeskiej władało nie jednym tylko, lecz oboma językami. Dziś utrakwiści liczą się na setki tysięcy, i pragnąłbym, żeby ich było tylu, ile w ogóle jest mieszkańców Królestwa czeskiego. (Pos. Vaszaty przerywa niezrozumiale.) Przecież by to nic nie szkodziło, gdyby wszyscy mieszkańcy Królestwa władali oboma językami krajowymi (*niepokój* między Młodoczechami), owszem byłoby to bardzo pożytecznie. (Pos. Vaszaty: Także w Chebie! — okolicy na wskróś niemieckiej.) Z pewnością, także w Chebie, szanowny panie Vaszaty! A wszakże dziś przy rozwiniętem życiu kupieckiem, komunikacyjnem i t. d. nie możnaby wcale skonstatować, którym językiem kto mówi, zanimby się wniosło skargę. (Pos. Vaszaty przerywa niezrozumiale. Trzeba tu nadmienić, że organ posła Vaszatego brzmi tak, jak gdyby z pod ziemi się dobywał.) Proszę, ja nie przeczę, że ustaw przestrzegać trzeba; staram się tylko przedstawić, jak je interpretować należy, a to nie jest przecież nic złego. (Pos. Vaszaty gwałtownie przerywa. *Głosy*: Cicho tam! Wicepr. Chlumecky: Proszę o spokój!)

Pos. Vaszaty w tej chwili woła, że są jeszcze inne ustępy w ordynacyi krajowej. Widząc, że mam tak gruby tom w ręku, mógłby być przekonany, iż wiem, że są w nim jeszcze inne ustępy; przeczytam je też, bo są ciekawe, skoro Młodoczesi zarzucają mi, że rozdzieram ich kraj znanem postanowieniem o urządzeniu dwu senatów w praskim wyższym sądzie krajowym. Przyznacie mi, panowie, że Ferdynand II. — cokolwiek powiedzieć można o jego polityce — był to mąż energiczny, musiał walczyć o Królestwo czeskie raz przeciw powstaniu wewnętrznemu, a potem przeciw nieprzyjaciołom z zewnątrz. Nie można tedy przypisywać mu zamiaru, iżby był chciał dzielić lub rozdzierać kraj. A cóż uczynił? (Pan Minister znowu czyta ustęp staroniemiecki, którego treść jest:) Urzędników krajowych i ławników prawa krajowego podzieli sędzia krajowy na dwa senaty; w jednym zasiadać będą dobrze władający językiem niemieckim i w nim rzeczy niemieckie po niemiecku odczytywane będą: w drugim dobrze władający językiem czeskim, w którym też sprawy wnoszone i czytane będą; Takie same są postanowienia ordynacyi Ferdynandowej co do innych dykasteryj. A więc był to podział aż w samo prezydyum wchodzący, o wiele znaczniejszy, niż ja obecnie rozporządziłem. Nie macie tedy prawa powoływać się na ordynacyę krajową przeciw mojemu rozporządzeniu. (Pos. Vaszaty: Był to senat li czeski, a monarcha był absolutny!) Chodziło mi o dowód, że walki na polu historyi unikać nie potrzebuję.

A dalej powołuje się poseł Vaszaty na instrukcyę sądową. Paragrafy, które on ma na myśli, zawierają tylko przepisy o rzeczowem traktowaniu spraw, a nie można z nich dedukować, iżby wyciągi z aktów musiały koniecznie w tym samym języku być spisywane. Postanowienie o języku wyciągów należy do tych przepisów, które tyczą się języka służby wewnętrznej. (P. Vaszaty: Wbrew przysiędze królewskiej! Wice-prezes Chlumecky: Proszę nie przerywć mowcy ustawicznie). Któraż przysięga królewska mówi o wyciągach z aktów? Co poseł Vaszaty zwykł nazywać naruszeniem ustaw, nigdy to nie jest rzeczywistem wykroczeniem przeciw jakowemuś przepisowi, lecz wysnuwa on to przez własną interpretacyę z innych przepisów. (Poseł Vaszaty gwałtownie, długo, ale niezrozumiale przerywa. — Wice-prezes Chlumecky: Muszę pana posła Vaszatego za ciągłe przerywanie przyzwać do porządku! — Poseł Vaszaty: Bo to całkiem a całkiem nieprawda! — Wice-prezes Chlumecky: Proszę później sprostować, ale bez ustanku przerywać komuś, to nieparlamentarnie). Radbym dowiedzieć się, w którejto przysiędze królewskiej znajduje się coś o języku służby wewnętrznej lub o wyciągach z aktów. Wdzięczny będę panu posłowi, jeśli wykaże mi w rozporządzeniu mojem te miejsca, które o używaniu języka przepisują coś innego, niż to, co obecnie jest w prawie i w praktyce. Wzywałem go już kilka razy, ale zawsze napróżno!

W pewnym wypadku, jak opowiada pos. Vaszaty, jeden z wotantów w sprawie karnej w Brux nie znał języka czeskiego. Nie wiem, czy tak było; ale gdy stronnictwo tak liczne, tak energiczne tak karnie zorganizowane w całym kraju, obsługiwane przez gorliwe dzienniki, mozolnie szukać musi, aby przez cały rok wyszukać jeden lub dwa wypadki (*głośne protesty* z ław młodoczeskich; — *głosy*: codzień, codzień! — pos. Vaszaty: to opowiadał mi obrońca!); gdy stronnictwo takie przytacza wyjątkowe zdarzenia, jakich dawniej było o wiele więcej, wtedy wolno mi powiedzieć: Daj Boże, żeby wszystkie ustawy i rozporządzenia były tak ściśle i punktualnie wykonywane w Czechach, jak te, które obecnie obowiązują co do języków krajowych. (*Przeciągłe protesty* z ław młodoczeskich, szczególnie także z ust pos. Vaszatego, który wcisnąwszy się między Polaków, głośno peroruje. — Wiceprezes Chlumecky na nowo prosi pos. Vaszatego, aby nie przerywał). Szanowny pan poseł Vaszaty nazywa też nielegalnością, że w budżecie mieszczą się pozycye na nowe sądy w Czechach. Takie pozycye powtarzają się rok w rok i nie ma w tem nic sprzecznego z ustawą. Że bowiem przed rzeczywistem utworzeniem nowego sądu Rząd obowiązany jest zapytać Sejm krajowy o jego zdanie, o tem Rząd wie dobrze i tak sobie też postąpi.

(Dokończenie nastąpi).

KORESPONDENCYE

Paryż, 23 lutego.

(Nowy proces panamski. — P. Carnot świadkiem. — Znaczenie tego faktu. — Rząd i mowa p. Cavaignaca. — J. Ferry. — Autentyczna gilotyna z czasów wielkiej rewolucyi za 1.500 fr.).

(*St.*) Nie przeminęło jeszcze wrażenie, jakie pozostawił po sobie wyrok sądu w pierwszym procesie panamskim, wytoczonym przeciw administratorom upadłego Towarzystwa; nie przebrzmiało jeszcze echo oburzenia wielu pism francuskich, a wszystkich prawie nie-francuskich, wywołanego niegodnem „niezawisłych“ francuskich władz sądowych postąpieniem, gdy na „wielkim Francuzie“ Ferdynandzie Lessepsie, mściły się za upokorzenie urzędowej Francyi, wywołane panamskim skandalem; nie uspokoiła się jeszcze Francya po tem moralnem wstrząśnieniu, jakiego wówczas doznała, a czeka ją już drugie wstrząśnienie, drugi proces i drugi wyrok. W dniu 6 marca rozpoczyna się wielki proces o korupcyę w sprawie panamskiej, który przed ławą przysięgłych w Paryżu postawi grono byłych ministów, senatorów i deputowanych....

Prokurator generalny p. Tanon wypracował już akt oskarżenia. Akt ten potwierdza w większej części wszystkie owe odkrycia i wszystkie wiadomości, które od chwili, kiedy po raz pierwszy wymówiono w parlamencie francuskim słowo: „Panama“, systematycznie, powoli, co dzień to inne, pojawiały się zawsze świeże, zawsze niewyczerpane a zawsze druzgocące kogoś z postawionych na świeczniku rzeczpospolitej.

Według aktu oskarżenia, gdy rozpoczęto śledztwo sądowe przeciw administratorom Towarzystwa panamskiego, odkryto w księgach dwa konta, zatytułowane: „Koszta syndykatu“ i „Koszta reklamy“, pod któremi kryło się wynagrodzenie pomocy pieniężnej i innej, niesionej Towarzystwu przez dwóch pośredników: pana Levy-Crémieux, w początkach, barona Jakóba Reinacha, potem. Za samą emisyę losów, w roku 1888, br. Reinach otrzymał pod pokrywką „kosztów syndykatu“ 3,390.475 franków, gdy równocześnie na „koszta reklamy“, aczkolwiek nie miał stosunków z prasą, podjął 2,805.000 franków. Pierwszą sumę, podjętą w Banku francuskim dnia 17 lipca 1888, baron Reinach ulokował tego samego dnia w Banku Proppera i Thierreego. Wydano mu w zamian 26 czeków, na sumy przez ń oznaczone.

Dopiero w październiku, roku zeszłego, rozeszły się pogłoski w Paryżu, które dostały się rychło do prasy i parlamentu, że niektóre z owych czeków przeszły do rąk senatorów i deputowanych. W dniu 19 grudnia bankier Thierrée złożył sądowi talony rzeczonych czeków, twierdząc przedtem mylnie, iż były spalone. Ośmnaście z nich nosiło ręką Reinacha wypisane cyfry początkowe nazwisk, które zdawały się należeć do trzynastu senatorów i deputowanych; w tej liczbie znajdowali się: senator Béral, deputowany Dugué de la Fauconnerie, były minister Proust i były deputowany Gobron.

Ankieta parlamentarna otrzymała w kilka dni potem fotografię listy, która wedle zeznania sekretarza Stéphane'a, podyktowana mu była przed dwoma laty przez bar. Reinacha: wymieniono w niej owe 26 czeków z temi samemi nazwiskami, tym razem już dokładnie wypisanemi. W końcu listy zapisano także, że były deputowany z Ariège, Sans-Leroy, członek komisyi parlamentarnej, która obradowała w r. 1888 nad przedstawionym jej projektem emisyi losów panamskich, otrzymał 300.000 fr. od kompanii. P. Karol Lesseps oświadczył nareszcie w śledztwie, że dla wyjednania już w r. 1886 zezwolenia na emisyę ofiarował ówczesnemu ministrowi robót publicznych, p. Baihaut sumę 375.000 fr.

Śledztwo potwierdziło winę wszystkich powyżej wymienionych osób, jakoteż jak najszerszy udział w przekupstwach dwóch administratorów kompanii panamskiej: Karola Lessepsa i Fontane'a, działających w porozumieniu ze zmarłym Reinachem, Artonem i Blondinem. — Niedaleki już proces będzie zatem stanowić także pamiętną kartę.

Znaczenie procesu tego będzie tem większe, iż na liście świadków, powołanych do rozprawy, na samem czele stoi nazwisko Sadi Carnota, prezydenta rzeczypospolitej. P. Carnot nie będzie naturalnie stawał przed sądem; gdy przyjdzie kolej na niego, uda się do pałacu elizejskiego prezes trybunału przysięgłych ze swoim sekretarzem i tam przyjmą od p. Carnota zeznanie. A mają zapytywać go o to, czy istotnie okazywano mu kiedykolwiek listę przekupionych posłów, i czy tę listę zna: o fakt zatem, na który Delahaye, Andrieux i spółka, wciąż kładli nacisk. Naturalnie nic słuszniejszego jak wierzyć zeznaniu prezydenta i Francya będzie chciała to uczynić; ale co odpowie p. Carnot? Odpowie zapewne, że listy owej nie widział, — ale na tę jego odpowiedź odpowiedzą znowu Delahaye, Andrieux i spółka w pismach im oddanych, w sposób mniej lub więcej wyraźny, że prezydent tak zeznał, bo mu zeznać tak wypadało, bo się obawiał groźnych następstw zarówno dla siebie, jak i dla rządu — ale że nie uczynił tego z przekonania, nie dla tego, iż listy nie widział. A posądzenie, że p. Carnot utaił prawdę, znajdzie natychmiast grunt wdzięczny w umysłach francuskiego narodu i tak stanie się, że do dawniejszego posądzenia, iż p. Carnot widział listę przekupionych, a więc i znał ich nazwiska, a mimo to nie postarał się o to, aby przeciw nim wytoczono proces, przybędzie nowy zarzut, że złożył fałszywe świadectwo dla względów politycznych. Powinni byli rozważyć to ściśle ci, od których zależało decydowanie o powołaniu prezydenta na świadka w procesie panamskim.

Z ową mową Cavaignaca, która była tak niewygodną dla p. Ribota i dla panujących obecnie stronnictw, poradzono sobie podobno zręcznie. Mowa ta, jak wiadomo, miała być rozlepiona w całej Francyi; otoż z Tulonu, z Cambrai, z Bourge donoszą, iż jej tam

---

sieli się bronić.... Deprecyonować się nie damy — to trudno!

— Z tego jednak wnoszę — wtrącił hrabia, którego rozdrażnienie Pijawki widocznie bawiło, — że wy się tego Oheckiego boicie....

— Phi! z lekceważeniem odparł Pijawka — my — jego! To niepodobna. Zobaczy pan hrabia, jak on rychło na naszym gruncie sam zniknie.... Już teraz w dobrych jest rękach, które go daleko zaprowadzą. Zaprzyjaźnił się z Warszem....

— O, to źle! przerwał hrabia, — to bahdzo źle! Wahsz niegdyś zdolny ahtysta, ale się biedak zmahnował....

— Od kiedy — wtrącił Pijawka — koniak stał się treścią jego życia.... Będzie tak i z Oreckim....

Odchodzili zwolna. Głosy ich cichły a słów już Orecki dosłyszeć nie mógł. Nie ruszał się wszakże z miejsca. Był jakby porażony; każde słowo Pijawki, potwierdzając to, co mówił mu Warsz parę dni temu, spadało lodem na jego gorącą i skłonną do ufności duszę. A im bardziej ona była do ufności skłonna, tem boleśniej odczuwała zawód, tem łatwiej odniesione wrażenie uogólniała. W tej chwili świat cały wydał się Oreckiemu złożony z wrogów, czyhających na jego zgubę, a w obec których on się czuł zupełnie bezbronnym. Przecież on takimi środkami walczyć by nie mógł....

Zgnębiony wychodził, gdy w progu zatrzymał go uprzejmy sekretarz Wystawy.

— Właśnie — rzekł — był tu pan hrabia Salicki, pierwszy u nas mecenas sztuki.... Chce kupić pańskie studyum, ale ofiaruje tylko trzysta złotych....

— Proszę mi odesłać mój obrazek — przerwał Orecki — za żadnę cenę go nie sprzedam!

Sekretarz się uśmiechnął.

— Niech pan się nie gniewa — rzekł uprzejmym, życzliwym tonem — początki zawsze trudne.... A nie należy sobie hrabiego zniechęcać.... On by może dał i więcej, ale widzi pan — dodał zniżając głos — w naszej kolonii artystycznej jest trochę oburzenia na cenę, niezwykłą u nas.... Może lepiej od razu się nie wyróżniać....

Proszę mi odesłać obrazek!... przerwał August — i pożegnał dość opryskliwie sekretarza, który jednak nawykły snać do drażliwości artystycznej, nie obruszył się wcale.

Orecki zbiegł szybko ze schodów. W bramie kamienicy spotkał się oko w oko z Pijawką, który odprowadziwszy hrabiego, wracał jeszcze na Wystawę.

Dzień dobry kochanemu koledze — zaczął Pijawka słodziutko. — Dobrze, że cię spotykam, bo właśnie mam polecenie od hrabiego Salickiego, który obrazek twój chce kupić....

Podawał mu rękę, — lecz August swoją cofnął.

— Wiem.... wiem.... przerwał gwałtownie, bo go słodycz Pijawki doprowadziła do ostateczności — kupuje za protekcyą pańską, — słyszałem.... wszystko słyszałem!...

Pijawka podniósł wzrok zdumiony na Augusta i widząc jego twarz zbladłą, wykrzywioną gniewem i szyderstwem, cofnął się przerażony. Miał zawsze rękę wyciągniętą, z którą nie wiedział co począć. Oczy wytrzeszczał szeroko i bełkotał niezrozumiale.

— Jakto?... jakto?... co to znaczy?

— To znaczy - odparł August — że mimowolnie, będąc w drugim pokoju, słyszałem pana rozmowę z hrabią i wiem, jakeś mię po koleżeńsku urządził.... Nie umiem taką bronią walczyć i dla tego otwarcie panu mówię: rękę swą i znajomość zachowaj dla sobie podobnych!

Pijawka zbladł i skoczył, jakby go co ugryzło.

— Hola, mój panie! krzyknął — mówiłem, bo mi się tak podobało, bo takie jest moje przekonanie i — basta!...

Orecki zaśmiał się tylko i nie słuchając dalszych wywodów Pijawki, który uniesiony gniewem krzyczał, — wyszedł z kamienicy.

Chciał co prędzej sam pozostać, — ale jak na złość, zaledwie uszedł parę kroków, na placu św. Ducha spotkał Szarmanta z kilku znajomymi artystami. Obstąpili go zaraz.

— Co się z tobą dzieje? — wołano — Od dni trzech nigdzie cię nie widać?.... czy cię tak Warsz zawojował?

Ale Orecki nie miał ochoty do rozmowy, nie umiał zaś ukryć wzburzenia. Zapytany o przyczynę, nie myślał nic ukrywać. Opowiedział wszystko.

— I to cię tak martwi? — rzekł Szarmant — chyba nie znasz Pijawki. On wszystkich kąsa.

— Ciebie nie — rzekł Orecki. — Przeciwnie, bardzo cię chwalił....

— Mnie? — zaśmiał się Szarmant. — Chyba dlatego, że ciebie chciał pognębić.... Ależ to mój wróg zacięty....

Orecki już teraz nie wiedział, kto komu wróg, a kto komu przyjaciel w tej kompanii, czuł tylko, że to, co mu boleśną sprawiło przykrość, co uważał za czyn godny pogardy i powszechnego potępienia, najmniejszego nawet oburzenia nie wywoływało. Śmiano się z tego, uważano za rzecz zupełnie zwykłą. Niektórzy nawet brali z lekka w obronę Pijawkę, lub żartowali, że się tak dał złapać Augustowi.

— Nie miał on może tak złych intencyj — mówiono — zazdrość go oślepiła.... zresztą — walka o byt.... *Brodneid* — cóż chcesz? Za ostro z nim się obszedłeś. Teraz będziesz miał w nim wroga....

— A cóż mi na tem zależy! — obruszył się August, — lepszy jawny wróg niż skryty..., A tego nie wytłómaczycie mi nigdy, aby walką o byt można było już nietylko usprawiedliwić, ale nawet wytłómaczyć podobne postępowanie. Walkę rozumiem, ale legalnymi, uczciwymi środkami, szlachetnem współzawodnictwem.... Ale podstępem, potwarzą....

— O.... o.... o! zaraz potwarzą! Przesada.... Pijawka nikogo nie spotwarzył....

— Spotwarzył Warsza.... On przecież nie jest pijakiem!

Szarmant wziął pod rękę Augusta, i odprowadzając go nieco, szepnął:

— Słuchaj, kochany kolego. Ja mam dla ciebie dużo szczerej sympatyi i powiem ci otwarcie. Z Warszem bądź ostrożny. Dobry to chłop i zdolny, ale gorżki jak piołun, a przytem alkoholista.... któremu grozi delirium tremens....

— Nie wierzę! — przerwał August — nie wierzę! Nie widziałem go pijanym.

— Bo się kryje, jak to często alkoholiści czynią, lecz jeśli chcesz się przekonać — zajdź kiedy wieczorem do Habera, wiesz? — duży szynk na rogu Kazimierzowskiej. Zastaniesz go tam zawsze.... no, i przekonasz się....

Orecki wyrwał się niemal przemocą z tego towarzystwa, i uciekł. Byłby uciekł ze Lwowa, gdyby był mógł, takim niesmakiem napełniało go to wszystko, co słyszał i czego doznał. W uszach brzmiały mu ciągle słowa Pijawki i perswazye kolegów, a po nad wszystkiem górował głos Warsza:

— Pamiętaj, że tu nic nikogo nie podnosi i nic nie kompromituje....

(Ciąg dalszy nastąpi).

Adam Krechowiecki.

wcale nie widziano, gdzie indziej zaraz po nalepianiu pokrywano czemprędzej innemi ogłoszeniami. Ale nie wiele to rządowi pomoże obok p. Cavaignaca mówił mu już drugi rywal: Juljusz Fery. W piątek zostanie on niezawodnie wybrany prezesem senatu.

Oryginalny mebel wystawił tu jakiś handlarz starych mebli przy bulwarze du Temple, na trutoarze, na przeciw okien swego sklepu: gilotynę, autentyczną gilotynę, która przypadkiem dostała się w jego ręce na targu w jednem z prowincyonalnych miasteczek w departamencie Rodanu-Loary. Spoczywała przez długie lata, wiek cały na strychu merostwa, spoczywając po trudach, którymi ją obarczał jeden z demagogów konwencyi deputowany Jarogues; z jego też inicyatywy zbudowana została. Obecnie handlarz oświadcza, że nie sprzeda zabytku niżej 1500 fr.

KRONIKA

Lwów, 28 lutego.

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły pogorzelcom gminy Bilinka mała, w powiecie samborskim, zapomogi w kwocie 200 zł.

— **Ze świata.** Wczoraj odbył się ładny i ożywiony raut u pp. St. Pieńczykowskich, urozmaicony produkcyami orkiestry wojskowej i pięknym spiewem młodego dyletanta, P. Stefan Tustanowski odspiewał pieśń Tostiego, a następnie Quaranty: *O ma charmante*, wywołując swym ślicznym barytonowym głosem burzś oklasków i wdzięczność słuchaczy. Przy końcu rautu dała się również słyszeć hrabianka Skarbek, która swym pięknym i wybornie kształconym głosem zachwyciła wszystkich.

— **Hr. Stanisław Tarnowski**, będzie miał odczyt 5 marca b. r. w sali ratuszowej; bliższe szczegóły podamy jutro.

— **Pielgrzymka polska do Rzymu.** Otrzymujemy następujące pismo: Jego Em. ksiądz kardynał Dunajewski, bawiący w Rzymie na uroczystościach jubileuszowych J. Ś. Leona XIII, Papieża, pismem z dnia 19 b. m. łaskawie mnie upoważnił do podania do publicznej wiadomości, jako Ojciec święty, uwiadomiony przez Niego o polskiej pielgrzymce, mającej się udać do Rzymu, dla złożenia Mu synowskiego hołdu z powodu Jego biskupiego jubileuszu, wdzięcznie tę wiadomość przyjął i oświadczył, że polskim pątnikom publicznego udzieli posłuchania.

Na mocy tego upoważnienia, jak i dawniejszego z dnia 3 b. m. polecenia, mam zaszczyt podać do publicznej wiadomości, że pielgrzymka polska stanowczo wyjedzie z Krakowa dnia 5 kwietnia b. r. we środę po południu.

Z Wiednia udadzą się pielgrzymi wprost do Padwy, dla nawiedzenia i uczczenia grobu wielkiego i słynnego cudotwórcy św. Antoniego, oraz grobu św. Łukasza Ewangelisty i św. Macieja Apostoła, gdzie zabawią cały dzień to jest dzień 7 kwietnia.

Z Padwy udadzą się pątnicy do Loreto, gdzie się znajduje Domek Najśw. Maryi Panny, cudownie przeniesiony przez Aniołów z Nazaretu, a w którym *Słowo stało się Ciałem*, i tam zabawią cały dzień, to jest 8 kwietnia.

Z Loreto pojadą pielgrzymi przez Anconę do Assyżu, gdzie żył św. Franciszek i gdzie jego święte szczątki spoczywają, i tam również cały dzień, to jest 9 kwietnia zabawią, zwiedzając różne tamtejsze święte osobliwości.

Z Assyżu udadzą się pielgrzymi już wprost do Rzymu, dokąd przybędą dnia 10 kwietnia, w poniedziałek rano.

W Wiecznem Mieście zabawią pielgrzymi przez dni dziesięć, to jest do dnia 19 kwietnia, i w tym dniu wieczorem opuszczą Rzym, powracając do kraju.

Pielgrzymi w dniu 16 kwietnia będą obecnymi na uroczystości beatyfikacyjnej jednego ze sług Bożych, a mianowicie bł. Leopolda delle Gaiche, braciszka franciszkańskiego, z dyecezyi perużskiej.

Pielgrzymi powracać mogą albo gromadnie, albo pojedynczo; mogą też i przedłużyć swój pobyt w Rzymie. Powracać zaś będą przez Florencyę, Bolonię, Wenecyę i Wiedeń, i w tych wszystkich miastach mogą się dowolnie zatrzymywać, tak atoli, aby cała podróż licząc od dnia wyjazdu z Krakowa do Rzymu i napowrót, nie przeniosła dni 60. Powracający gromadnie, jeśli zechcą, nie zabawią w całej podróży jak trzy tygodnie.

Kto chce wziąć udział w tej podróży, niech się zgłosi do podpisanego nadsyłając jednocześnie w liście, albo przekazem pocztowym, wyszczególnioną poniżej cenę jazdy i podając dokładnie swe imię, nazwisko, stan, miejsce zamieszkania, parafię, dyecezyę i pocztę.

Ceny jazdy za całą drogę, do Rzymu i z powrotem, są następujące:

	I kl.	II kl.	III kl.
Z Krakowa	zł. 111	zł. 79	zł. 48
Z Bogumina (Oderberg)	zł. 106	zł. 75	zł. 45
czyli marek niemiec.	m. 183	m. 130	m. 77

Co do mieszkań na czas pobytu w Rzymie, które bardzo trudno, to osoby jadące pierwszą i drugą klasą, mogą postąpić jak zechcą. Dla osób ubogich, zwłaszcza mężczyzn, zamówione są mieszkania z pożywieniem, za dni dziesięć złr. 11 i takowe należy nadesłać jednocześnie z należytością za kolej żelazną. O ile to będzie możliwem, to i dla wszystkich innych osób będą dostarczone mieszkania w różnych cenach.

Każda osoba nadsyłająca pieniądze na podróż, jak wyżej wyszczególniono, otrzyma pocztą, w liście poleconym, stosowne poświadczenie przynależności do pielgrzymki i bliższe wskazówki, jak się w podróż wybrać i t. p. objaśnienia.

Kto nie jest znanym, nie może bez polecenia jakiej poważnej osoby, lub właściwego swojego księdza proboszcza, brać udziału w pielgrzymce. Dla tego osoby nieznane, nadsyłając pieniądze na podróż, powinny jednocześnie nadesłać takie polecenie czyli poręczenie.

Niewiasty, to jest panie i panny, te tylko mogą brać udział w pielgrzymce, które oprócz polecenia, będą miały zapewnioną opiekę, n. p. ojca, matki, męża brata, lub innej jakiej poważnej osoby, biorącej udział w pielgrzymce.

Upraszam, i to bardzo, wszystkich szan. pątników, aby raczyli zgłaszać się wcześniej, nie czekając do ostatniej chwili, bo jest niepodobną rzeczą naraz wszystkim wysłać stosowne dowody i objaśnienia.

Ostatni dzień do nadsyłania pieniędzy, jest dzień 25 marca b. r., do tego bowiem czasu należytość za podróż ma być dyrekcyom kolei żelaznych zapłaconą.

Ponieważ w Galicyi zaprowadzone są ceny jazdy strefowe, przeto jadąc do Krakowa lub z powrotem z Krakowa, na mocy brania udziału w pielgrzymce, nie można już uzyskać większego zniżenia cen jazdy.

Chcąc jak największą odnieść korzyść duchową z tej pielgrzymki, to potrzeba się do niej przygotować. Dla tego polecam książkę wydaną przezemnie, która jest doskonałym przewodnikiem do Padwy, Loretu, Assyżu, Rzymu, Florencyi, Bolonii i Wenecyi. Wiadomości, jakie się w niej znajdują, uważnie odczytane w domu przed podróżą, wiele dodadzą uroku tej podróży. Książka ta nosi nagłówek: „Wspomnienia o polskiej pielgrzymce do Rzymu w r. 1888. Wydrukowana na pięknym papierze liczy 826 str. Za nadesłaniem do mnie pocztą złotych reńskich trzy w. a., albo pięciu marek niemieckich, książka ta odwrotną pocztą zostanie wysłaną.

W razie niedojścia pielgrzymki do skutku z jakiego nadzwyczajnego, a nieprzewidzianego powodu, nadesłane pieniądze, po strąceniu pewnych drobnych wydatków, będą pielgrzymom natychmiast zwrócono.

Tenczynek, p. Krzeszowice, dnia 23 lutego 1893 r.

Ks. dr. Wincenty Smoczyński,
przewodnik pielgrzymki.

— **Otrzymujemy następujące pismo** z prośbą o umieszczenie: „Codziennie zgłasza się w biurze p. Deymy, dyrektora c. k. kolei państwowych wiele osób prywatnych, które życzą sobie rozmaite sprawy swoje osobiście ustnie przedstawić. Okoliczność, że osoby te zgłaszają się w rozmaitych porach dnia, powoduje znaczne przeszkody w urzędowaniu i niedogodności dla samych stron interesowanych, gdyż albo poszczególni referenci, którzy w pilnych sprawach zdają sprawozdania dyrektorowi, tracą czas w skutek tego rodzaju przerw, albo też strony prywatne czekają długo, lub nawet w razie gremialnych posiedzeń urzędowych, wcale nie mogą się widzieć z dyrektorem. W celu zapobieżenia tym niedogodnościom, zdecydował się p. dyrektor Deyma przeznaczyć czas od 11 do 12 godz. dla przyjęcia osób prywatnych z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych przeznaczonych na posłuchania dla podwładnych funkcyonaryuszy kolejowych.“

— **P. Adolf Abrahamowicz,** sympatyczny komedyopisarz, przybył wczoraj do Lwowa na czas dłuższy.

— **Zwłoki ś. p. Teofila Lenartowicza** złożone zostaną w grobach zasłużonych na Skałce w Krakowie.

— **Fundacya imienia Adama Mickiewicza,** powstająca ofiarnością nauczycieli szkół średnich wzrosła w czasie do 15 lutego do kwoty 3.390 zł. 29 ct.

Dyrekcya gal. zakładu dla ciemnych we Lwowie, otrzymała 2 zł. na rzecz zakładu nadesłane przez pp. Leopolda i Maryą Milusińskich i składa za dar ten winne podziękowanie.

— **W kasynie miejskiem** odbędzie się 3 marca b. r. przedstawienie amatorskie, odegrane zostaną: „Moja córeczka“, komedya w 1 akcie z francuskiego E. Labicha; „Bilecik miłosny“, drobnostka sceniczna w jednej odsłonie M. Bałuckiego; zakończy „Pomyłka p. Lambineta“, komedya w 1 akcie z francuskiego Meilhac Halevy. Początek z uderzeniem godziny 7 wieczór. Podczas przedstawienia drzwi wchodowe do sali, będą bezwarunkowo zamknięte. Lista będzie otwarta we wtorek, 28 b. m. od godziny 6 wieczorem.

— **Zasłużona firma księgarska** Seyfarth i Czaykowski, która wielce przyczyniła się do rozbudzenia ruchu wydawniczego u nas, obchodzi w dniu jutrzejszym, t. j. 1 marca 25 letnią rocznicę swego założenia.

— **Zgromadzenie tygodniowe** Towarzystwa Politechnicznego odbędzie się we środę, dnia 1 marca o godzinie 6 wieczór, w lokalu Towarzystwa Politechnicznego Rynek, l. 30, I piętro. Na porządku dziennym: Odczyt p. Józefa Tuszyńskiego „O metodach w wykładzie technologii mechanicznej“. (Dokończenie).

— **Podrzucone dziecię,** liczące około 3 miesięcy, płci żeńskiej. znaleziono onegdaj wieczorem na schodach realności pod l. 25 przy ulicy Żółkiewskiej. Było ono zawinięte w poduszkę, a na główce miało popielatą chusteczkę. Niemowlęciem zaopiekował się komisaryat III dzielnicy. Zzarządzono poszukiwania wyrodnej matki.

— **Niebezpieczny żebrak.** Wczoraj przed południem wszedł jakiś żebrak, staruszek o długiej białawej brodzie, do zakładu fotograficznego „Maria“ pod l. 7 przy ulicy Fredry, a nie zastawszy nikogo w przedsionku, wykradł z kuferka objektyw fotograficzny wyrobu Voigtländera t. zw. anastygmat, wagę wodną i lupę fotograficzną, zawinięte w czarną sukienną chustkę, poczem ulotnił się. Szkoda wynosi przeszło 200 zł.

— **Z obserwatoryum** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 28 lutego bież. r. Barometr idzie w górę.

W ubiegłej dobie, licząc od godziny 12 w południe dnia 27 lutego do 12 w południe dnia 28 lutego b. r., mieliśmy wiatr co do kierunku zmienny z południa, co do siły słaby (1—2), niebo lekko zachmurzone, a powietrze wilgotne (80 procent wilgotności względnej), opadu nie było.

Średnia temperatura w tym czasie była +5,4°C., najwyższa +10,0°C. wczoraj po południu, najniższa +2,0°C. dziś w nocy.

Cała doba była pogodna.

Zniżka barometryczna 725 do 730 mm. znajdowała się na morzu Niemieckiem; zwyżka 770 do 765 mm. w Turcyi; zniżka drugorzędna utworzyła się w Irlandyi.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południe 764 mm.

Prognoza na dobę 1 marca bież. roku (od północy do północy): Wiatr będzie co do kierunku południowy, co do siły słaby (2); średnia temperatura doby będzie około +4°C., niebo będzie lekko zachmurzone, a względna wilgotność powietrza około 85 proc.; opadu nie będzie, pogoda.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Krakowie, Kornel Wieniawa-Zubrzycki, emerytowany generał-major, odznaczony orderem korony żelaznej, wojskowym krzyżem zasługi, medalami zasługi, oraz kilku orderami zagranicznymi, w 76 roku życia. — Pogrzeb odbył się w niedzielę po południu przy licznym udziale publiczności. Orszakiem pogrzebowym komenderował generał-major Guttenberg, za nim szedł szwadron 12 pułku dragonów hr. Neipperga, dalej pół batalionu 20 pułku piechoty z muzyką. Za krzyżem szło duchowieństwo i prowadzący kondukt proboszcz wojskowy, a dalej za trumną rodzina, generalicya, korpus oficerów, pół batalionu 20 pułku piechoty z chorągwią, wreszcie 4 działa z bateryi dywizyjnej Nr. 1. Przy ulicy Kopernika batalion pożegnał salwą karabinową zmarłego, a artylerya dała strzały przy złożeniu zwłok zmarłego generała do grobu.

W Krakowie, Ambroży Noskiewicz, właściciel dóbr, przeżywszy lat 77. — Brat Maciej Kotowski, Towarzystwa Jezusowego, przeżywszy lat 54, z tych w zakonie 35.

W Czerniowcach, ks. Karol Tobiaszek, proboszcz parafii łacińskiej w Czerniowcach. Zmarły przed objęciem probostwa był katechetą gimnazyalnym w Stanisławowie, Tarnopolu i Suczawie.

— **Na poczcie lwowskiej** nadano w miesiącu styczniu 1893 r 260.345 listów prywatnych niepoleconych; 180.415 kart korespondencyjnych; 67.026 posyłek pod opaską; 14.920 posyłek z próbkami; 291.270 egzemplarzy gazet; 118.508 listów urzędowych; 56.582 listów poleconych; 16.668 przekazów na kwotę 506.548 zł 84 ½ ct; 73 744 posyłek wartościowych. Ogółem nadano 1,079 478 posyłek.

Nadeszło zaś do Lwowa 345.392 listów prywatnych niepoleconych; 166.785 kart korespondencyjnych; 54.186 posyłek pod opaską; 6.320 posyłek z próbkami; 111 959 egzemplarzy gazet; 56.312 listów urzędowych; 61.184 listów poleconych; 48.509 przekazów na kwotę 832.917 zł. 33 ct.; 42 115 posyłek wartościowych. Ogółem 892 762 przesyłek.

— **Curiosum myśliwskie.** Dnia 24 b. m. w lasach bursztyńskich, należących do księcia St. Jabłonowskiego, zabito dużego kozła z czterma rogami.

— **W Samborze,** na dochód ubogiej młodzieży tamtejszego seminaryum nauczycielskiego odbędzie się koncert w dniu 4 marca, w sali gimnastycznej, urządzony staraniem samborskiego Towarzystwa muzycznego.

— **Zatory lodowe** na Wiśle pod Wolą batorską i zabierzowską, tudzież pod Sierosławicami, w powiecie bocheńskim, zostały częścią rozsadzone a częścią same odpłynęły.

— **Zaręczyny księcia Poniatowskiego.** *Kraj* donosi z Chicago: Opowiadają tu o zaręczynach młodego księcia Andrzeja Poniatowskiego z Florencyi, z amerykańską milionerką, panną Wirginią Fair z Kalifornii. Panna Fair jest katoliczką, a ojciec jej, p. James Fair, był senatorem z Newady, gdzie na kopalniach srebra olbrzymi zrobił majątek. Książę Poniatowski przybył zeszłego lata z Paryża do Chicago i w czasie dalszej podróży po Ameryce znalazł to złote runo. Narzeczona posiada posag, wynoszący kilkanaście milionów dolarów, a przy dziewiętnastej wiośnie życia spiewa podobno prześlicznie i dla tego znaną jest w towarzystwie pod przezwiskiem ptaszka „Birdie“.

— **O ostatnim balu polskim** w Petersburgu, w tym karnawale prasa rossyjska wyraża się bardzo pochlebnie. „Wczorajszy bal w salach klubu szlacheckiego, budził, jak zwykle, duży interes. Polki, jak wiadomo, słyną z piękności i umiejętności ubierania się. Z drugiej strony Polacy z natury rzeczy są najlepszymi mazurzystami, a mazur jest ulubionym obecnie tańcem naszego społeczeństwa. On to stanowi jedną z atrakcyj balu“. Prawdziwy poemat pisze o mazurze sprawozdawca *Birż. Wied.*:

„Ach, ileż życia w tym ulubionym tańcu Polaków! Jest to już nie taniec, lecz jakaś twórczość poetyczna, natchnienie kipiącej życiem młodości, nadmiar sił, który wylewa się w tej formie. Według mojej obserwacyi, Polki w tańcu w jakiś szczególny sposób odwracają głowę, jak gdyby wstydziły się okazać tancerzowi, ile prawdziwej rozkoszy doświadczają w tej chwili. Tymczasem tempo staje się coraz żywszem. Zapłonęły lica, oddech staje się przyspieszony, przez salę przepływa jakiś strumień gorejący. Lecz oto ostatni silny akord orkiestry i wszystko umilkło. Mazur się skończył“.

— **W zastosowaniu elektryczności** wyprzedził Budapeszt, o ile się zdaje, wszystkie inne miasta europejskie. Mieszkańcy stolicy węgierskiej posiadają już telefoniczną gazetę, która funkcyonuje od godziny ósmej rano do ósmej wieczór bez przerwy i ciągle przynosi najświeższe wiadomości. System prowadzenia tej gazety *fin de siècle* jest bardzo prosty, według opisu, podanego przez *Frank. Ztg.* W biurze redakcyjnem siedzi człowiek i czyta, dopóki głos mu nie odmówi posłuszeństwa, po niemiecku i po węgiersku, to, co mu, spisane na dużym arkuszu — podsuwają. Telefon zaś zanosi tę czytaną gazetę do każdego domu, połączonego ze stacyą centralną. W domach tych zawieszone są na ścianie dwie trąbki do słuchania i ilekroć lokatorzy zechcą, zbliżają się do nich i słyszą co się w świecie dzieje. Rozrywka ta kosztuje tylko 1 zł. 30 cnt. miesięcznie. Podobno wynalazca gazety telefonicznej, p. Puskas, wziął już patent na swój wynalazek na Europę. Dotychczas aparat funkcyonuje wyśmienicie. Pokazuje się, że nie tak bardzo już jesteśmy oddaleni od nieustającego telefonicznego koncertu domowego, o którym marzy Bellamy w swoim „Roku 2000“.

— **Niezwykła operacya.** W wiedeńskich kołach lekarskich budzi wielkie zajęcie niezwykła operacya, dokonana na klinice prof. Billrotha. Od kilku miesięcy leży tam trzyletni chory chłopczyk, August Drechsler z Opawy. Przed niespełna rokiem napił się on przypadkiem zwykłego ługu potasowego, używanego do prania bielizny. Wskutek ran, przez to odniesionych, nastąpiło u niego najpierw zwężenie, a potem zupełnie zrośnięcie się przewodu pokarmowego, tak, iż prymaryusz szpitala opawskiego, dr. Zinsmeister, chcąc dziecko utrzymać przy życiu, musiał mu zrobić cięcie w żołądku i przez otwór ten wprowadzać pożywienie. Przed 4 miesiącami przywieziono tego chłopca do Wiednia na klinikę prof. Billrotha. Znakomity ten chirurg — aby uratować pacyenta i umożliwić mu normalne odżywianie się — postanowił dokonać nowej operacyi, przez nikogo dotąd jeszcze nie próbowanej. Mianowicie rozciął chłopcu zrośnięty przewód pokarmowy i postanowił rozszerzać go zwolna za pomocą coraz grubszych pręcików. Po długich usiłowaniach próba ta w istocie się powiodła. Przewód pokarmowy coraz więcej się rozszerza i jest nadzieja, że wkrótce dojdzie do normalnej szerokości. Kiedy to nastąpi — na co, zdaniem prof. Billrotha, potrzeba roku — chłopiec będzie się mógł odżywiać normalnie bez pomocy otworu w żołądku.

— **Co można dostać za cenę wódki.** Pewne pismo angielskie, przeznaczone dla robotników, podaje pouczającą statystykę. Na londyńskiem przedmieściu Kensington wydatki na trunki wyskokowe doszły do sumy 587.320 funtów szt., to jest 14,680.000 franków. Gdyby te pieniądze, zamiast dostawać się do szynku, obrócone były na sprawunki w mieście, możnaby za nie dostać; 30.000 garniturów dla robotników, licząc po 50 fr. każdy; 60.000 bawełnianych koszul męskich po 3 fr. sztuka; 30.000 par butów po 15 fr.; 30.000 kompletnego ubrania żeńskiego po 50 fr.; 60.000 koszul żeńskich bawełnianych po 2½ fr.; 10.000 garniturów dziecinnych po 20 fr.; 100.000 par trzewików dziecinnych po 5 fr.; 50.000 łóżeczek dziecinnych po 20 fr.; 30.000 łóżek dla dorosłych z pościelą po 40 fr.; 30.000 kompletnych garniturów meblowych rzemieślniczych po 150 fr.; 30.000 kompletów bielizny domowej po 35 fr. Oprócz tego wystarczyłoby jeszcze funduszu na urządzenie olbrzymiego klubu rzemieślniczego z czytelnią, z salą na odczyty, łazienkami, gimnastyką i pralnią publiczną. Ileż przytem byłoby zarobku dla pracowników w przeróżnych gałęziach przemysłu. Nie jednej Anglii przydałoby

się zwrócenie uwagi na pożyteczne używanie zarobionego grosza.

— **Sprostowanie.** We wczorajszem sprawozdaniu z walnego zgromadzenia Tow. wzaj. pomocy dziennikarzy polskich, mylnie podano imię jednego z wydziałowych; wybranym został mianowicie p. Tadeusz Zadurowicz.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, I piętro, otwarta jest codziennie od godziny 10 rano do 4 popołudniu i wieczorem od godziny 5 do 8. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

— **Zakład nar. im. Ossolińskich.** Biblioteka otwarta codziennie od 9—2, z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych.

— **Muzeum im. Lubomirskich** otwarte codziennie rano od 9—1 z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych; we wtorki zaś i piątki od 3—5 popołudniu.

— **Muzeum im. Dzieduszyckich** przy ulicy Teatralnej l. 18, otwarte dla publiczności w święta i niedziele od godziny 10—11 przed południem, we środy i soboty od godz. 11—3. Wstęp wolny.

— **Muzeum przemysłowe** w ratuszu codziennie od godziny 9—1 przed i od godziny 3—6 popołudniu. Wstęp: w poniedziałek 50 ct., w inne dnie 20 cnt. W niedziele otwarte od godziny 10—1 przedpołudniem. Wstęp wolny.

Notatki literacko-artystyczne.

Z teatru. Wczoraj dano „Balladynę“ przy oświetleniu elektrycznem, święcącem premierę w teatrze skarbkowskim. Urok języka i fantazyi tej tragedyi, pełna prostoty i wdzięku muzyka p. Jareckiego, poprawna w ogólności gra wykonawców ról, staranna reżyserya, piękne zbroje rycerskie i stroje fantastycznych postaci, wreszcie światło elektryczne, sprawiły, iż obecni na przedstawieniu z zajęciem śledzili toku symbolicznej akcyi, osnutej na tle ludowego podania. P. Żelazowska przedstawiła rolę demonicznej Balladyny z siłą wielką, chociaż nie zawsze może równą. Pani Gostyńska nie jest panią Aszpergerową, wczorajszy jej występ zasługuje jednak na wszelkie uznanie. A światło elektryczne? Nie zawsze jeszcze było ono wczoraj posłuszne, w każdym razie atoli wczoraj już wystąpiły wszystkie zalety elektrycznego oświetlenia. Gra barw jest przy niem o wiele żywszą, kontrasty świetlane występują o wiele silniej. Przy podniesionej zasłonie, ciemność panująca w widowni przy równoczesnem silniejszem oświetleniu sceny, bardziej na grę artystów skupia uwagę widza, w czasie przerw, między aktami, natomiast oświetlenie elektryczne nadaje sali więcej życia. A wreszcie zdziałało światło elektryczne wczoraj to, co zdziałać miało: teatr był zapełniony.

Repertoar teatralny. W teatrze hr. Skarbka. Dziś, we wtorek, rozpocznie „Przyjaciele“, komedya w 4 aktach Aleksandra hr. Fredry; zakończy „Rycerskość wieśniacza“ (Cavalleria rusticana), opera w 1 akcie Mascagni'ego.— Jutro, we środę, przy pełnem oświetleniu elektrycznem „Balladyna“, tragedya w 5 aktach J. Słowackiego, muzyka Henryka Jareckiego.

Żeleński w Wiedniu. W niedzielę popołudniu odbył się w wielkiej sali towarzystwa muzycznego w Wiedniu koncert Władysława Żeleńskiego, przy współudziale słowiańskiego towarzystwa śpiewackiego, śpiewaczki operowej Loli Beeth, śpiewaka opery Greuga i orkiestry opery nadwornej. Na koncercie było obecnych 2000 osób, prawie wszyscy członkowie Koła i cała kolonia polska. Koncert kierowany osobiście przez Żeleńskiego, udał się świetnie. Szczególnie oklaskiwano pieśni. Po koncercie odbył się obiad na cześć Żeleńskiego u posła Władysława Struszkiewicza. Wieczorem urządziła „Lutnia“ komers, w którym słowiańskie towarzystwa śpiewackie i Rusini udział wzięli. Przemawiano w polskim, czeskim i ruskim języku. Żeleńskiego sławiono jako słowiańskiego mistrza tonów.

Gal. Towarzystwo kredytowe ziemskie.

XXX. Ogólne zgromadzenie delegatów gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego zagaił dziś o godzinie $10^1/_2$ przed południem, prezes Rady nadzorczej p. Oktaw Pietruski, przedstawiając zgromadzonym komisarza rządowego p. radcę Dworu hr. Włodzimierza Łosia i wzywając zebranych do wyboru przewodniczącego i zastępcy przewodniczącego na czas trwania zgromadzenia.

W wyborze wzięło udział 45 delegatów. Przewodniczącym wybrany został p. August Gorayski, zastępcą przewodniczącego Stanisław hr. Badeni.

P. August Gorayski podziękowawszy za wybór, wspomniał o stratach, jakie Towarzystwo poniosło przez śmierć byłych członków: ś. p. Witolda Łubieńskiego, Dydyńskiego i Leszczyńskiego, których pamięć uczcili zebrani przez powstanie.

Następnie prezes Rady nadzorczej pan Oktaw Pietruski odczytał sprawozdanie o sprawdzeniu wyborów uzupełniających nowych delegatów i zastępców delegatów Towarzystwa.

Sprawozdanie dyrekcyi Towarzystwa z czynności w r. 1892, podane już przez nas w obszernem streszczeniu, przyjęło zgromadzenie bez czytania i bez rozprawy do wiadomości.

Prezes dyrekcyi p. Zygmunt Dembowski zwrócił następnie kilkoma słowy uwagę na ważniejsze sprawy, będące na porządku dziennym, a szczególnie na sprawę zmiany etatu urzędników i budowę własnego gmachu Towarzystwa, a zakończył stwierdzeniem, że stan Towarzystwa można uważać w ogóle za pomyślny.

W imieniu komisyi rewizyjnej zdawał delegat, dr. Paszkowski, sprawę o zbadaniu czynności dyrekcyi przez też komisyę. Komisya znalazła we wszystkich działach zgodność stanu rzeczywistego z księgami Towarzystwa, a we wszystkich działach administracyi sumienne i gorliwe pełnienie obowiązków, pod umiejętnem i sprężystem kierownictwem dyrekcyi.

Na podstawie swego sprawozdania komisya rewizyjna wnosi:

1. Bilans przez Dyrekcyę, za rok 1892 przedłożony, zatwierdza się.

2. Za administracyę majątkiem Towarzystwa. w czasie od 1 stycznia do dnia 31 grudnia 1892 roku, udziela się dyrekcyi absolutoryum.

3. Za odpowiednią administracyę funduszu rezerwowego i właściwe zarządzanie sprawami Towarzystwa. wyraża Zgromadzenie dyrekcyi uznanie.

4. Na remuneracyę urzędników i wsparcia dla urzędników i sług Towarzystwa kredytowego ziemskiego przeznacza się dyrekcyi fundusz dyspozycyjny na rok 1893, w kwocie 3000 zł.

5. Przeznacza się z dochodów za rok 1893 kwotę 5000 zł. do funduszu możliwych strat, i poleca dyrekcyi, aby z zysków z roku 1892 do tego funduszu w rachunek strat kwotę 5000 zł. wstawiła.

6. Do funduszu rezerwowego przeznacza się z zysków 1892 r. sumę 46.627 zł. 79 ct.

7. Poleca się dyrekcyi, aby przedłożyła najbliższemu ogólnemu zebraniu należycie umotywowane i oparte na planach. oraz kosztorysach, wnioski w przedmiocie budowy nowego gmachu, przeznaczonego wyłącznie na pomieszczenie biur Towarzystwa, względnie takiej adaptacyi realności Towarzystwa pod l. 1 i 3 przy ulicy Karola Ludwika, któraby wszelkim wymaganiom stosownego pomieszczenia biura odpowiadała.

Pierwszych sześć punktów wniosku komisyi uchwalono w rozprawie szczegółowej bez dyskusyi, rozprawę zaś nad punktem siódmym odroczono na później. Również odroczono wybory i następne punkta porządku dziennego, a przystąpiono do sprawozdania dyrekcyi i komisyi rewizyjnej o wniosku del. Horodyskiego w przedmiocie uregulowania okręgów wyborczych dla delegatów do Ogólnego Zgromadzenia.

Sprawozdanie i wnioski przedłożył pan Stanisław Gniewosz. Wnioski opiewają:

1. Zważywszy, że skomulowany okręg wyborczy Gródek składa się z 2 powiatów politycznych Gródek-Jaworów a z tych każdy, wobec przyjętej podstawy do rozdziału liczby delegatów, posiada odpowiednią liczbę hypotek obciążonych pożyczkami Towarzystwa kredytowego ziemskiego i hypotek uprawniających do głosowania, należy skomulowany okręg wyborczy Gródek rozdzielić na 2 samoistne okręgi wyborcze: Gródek i Jaworów i przyznać każdemu z tych okręgów prawo wyboru jednego delegata i tegoż zastępcy.

2. Zważywszy, iż te same stosunki zachodzą w skomulowanym okręgu wyborczym Staremiasto, składającym się z politycznych powiatów Staremiasto i Turka, rozdzielić należy powyższy skomulowany okręg na 2 samoistne okręgi wyborcze: Staremiasto i Turka i przyznać każdemu z tych okręgów prawo wyboru jednego delegata i jednego zastępcy.

3. Z tych samych powodów należy uchwalić rozdział skomulowanego okręgu wyborczego Trembowla na dwa samoistne okręgi wyborcze: Trembowla i Husiatyn i przyznać każdemu z tych okręgów prawo wyboru jednego delegata i tegoż zastępcy.

4. Zważywszy, iż samoistny okręg wyborczy Jasło posiada taką samą ilość hipotek obciążonych pożyczkami Towarzystwa kredytowego ziemskiego i taką samą ilość hipotek, uprawniających do głosowania, jak 3 okręgi wyborcze, posiadające każdy 2 delegatów i 2 zastępców, należy temu okręgowi przyznać prawo wyboru dwu delegatów i 2 zastępców.

5. Z tych samych powodów należy to prawo wyboru 2 delegatów i tyleż zastępców przyznać samoistnemu okręgowi wyborczemu Sanok.

Wnioski te przyjęto bez rozprawy.

Z powodu przyjęcia powyższych wniosków uchwalono dalej dotychczasową liczbę delegatów i tychże zastępców podnieść z 69 na 74. zaś rozdział 3 skumulowanych okręgów wyborczych niemniej zapadłą uchwałę co do zwiększonej liczby delegatów i zastępców w 2 samoistnych okręgach wprowadzić w życie po wygaśnięciu mandatu obecnej Delegacyi z końcem r. 1894 — niemniej w drodze właściwej wyjednać zatwierdzenie zmiany §. 89 statutów, tudzież odpowiednich postanowień ordynacyi wyborczej.

Również uchwalono odpowiednią zmianę statutów i ordynacyi wyborczej Towarzystwa.

Z kolei przystąpiło zgromadzenie do rozprawy nad wnioskiem del. Antoniego Wrotnowskiego w przedmiocie jednorazowej opłaty w wysokości $^1/_4$% od wszystkich wydawać się mających pożyczek, celem wzmocnienia funduszu rezerwowego.

Wnioskodawca w uzasadnieniu swego projektu podniósł, że siłą każdej instytucyi kredytowej jest jej fundusz rezerwowy, odpowiedni do ogólnej sumy udzielonych przez nią pożyczek, czyli odpowiedni do wysokości dwóch półrocznych rat, przypadających od tychże pożyczek.

Nie może ulegać zaprzeczeniu, że fundusz rezerwowy Towarzystwa — wynoszący w dniu **31 grudnia 1890 r. 1,717.500 zł.** — od lat wielu nie jest odpowiednim do ogólnej sumy rzeczonych pożyczek, a nawet, że przestał wzrastać w stosunku pożyczek, przez Towarzystwo każdorocznie udzielanych. Jakoż przeciętna tychże pożyczek, udzielanych w ciągu ubiegłych lat 10, (od dnia 1 stycznia 1881 r. do dnia 31 grudnia 1890 r.) wynosi przeszło siedm i pół milionów zł. rocznie, zaś fundusz rezerwowy w ciągu tegoż 10-lecia wzrastał corocznie po kilkanaście, a najwyżej po kilkadziesiąt tysięcy zł., skutkiem czego, obecny fundusz rezerwowy nie dorównywa nawet jednej półrocznej racie, wynoszącej przeszło trzy miliony zł.

Jest przeto widocznym interesem Instytucyi rozwinąć energiczne usiłowania w kierunku prowadzącym do wzmocnienia rezerwowego funduszu i zapewnienia mu normalniejszego wzrostu.

Jednym ze środków do tego celu wiodącym jest pobieranie jednorazowej składki od każdej udzielanej pożyczki. Instytucye kredytowe, pobierające taką składkę, nie spotykają się przecież z jakiemibądź zarzutami i nie stwarzają przez to przeszkody dla swego normalnego rozwoju, ilekroć składka ta jest umiarkowaną. Za taką zaś powinna być poczytaną skala $^1/_4$%, wyobrażająca dla zaciągającego pożyczkę, drobne obniżenie kursu listów zastawnych. A jednak, taka składka, pobierana od pożyczek, udzielanych przez Towarzystwo corocznie w sumie przeciętnej półosma miliona zł., wzmacniałaby każdego roku fundusz rezerwowy o 18.750 zł. Z drobniejszych, lecz ponawiających się corocznie wpływów, Instytucye kred. dochodzą z biegiem czasu do setek tysięcy, a nawet do milionów. Towarzystwo kredytowe ziemskie nie mogłoby żądać takiej składki od pożyczek dotychczas już udzielonych, nie mogłoby bowiem, na żadnego z dotychczasowych swych dłużników nakładać jakiegobądź ciężaru nie zaciągniętego przezeń w samym skrypcie dłużnym. Ma jednak pełne prawo zastrzedz na przyszłość i wprowadzić do tegoż skryptu warunek, iż ta jednorazowa składka ma być pobieraną od każdego zaciągającego pożyczkę po dniu dzisiejszym.

Warunek ten wreszcie nie będzie przeciwnym zasadzie sprawiedliwości, gdyż pociągnięty do rzeczonej składki, nabywając jednocześnie wszystkich praw przysługujących każdemu z dotychczasowych członków Instytucyi, zostanie dopuszczony zarazem do udziału w tych korzyściach, jakie jej zapewnia posiadanie funduszu rezerwowego już zebranego kosztem stowarzyszonych, bez żadnego przyłożenia się z jego strony.

Dyrekcya przedkładając wniosek del. Wrotnowskiego zgromadzeniu do ocenienia, w sprawozdaniu swem przypomina, iż sprawa wzmocnienia funduszu rezerwowego nie jest wcale nową, że były już usiłowania w tym kierunku, mianowicie w r. 1886, lecz ówczesne walne zgromadzenie uznało, że fundusz rezerwowy jest stosunkowo zupełnie wystarczający. Obecnie dyrekcya zaleca wniosek del. Wrotnowskiego, będąc zdania, że jednorazowa opłata w wysokości $^1/_4$ prc. od nowo wydanych pożyczek, nie jest dla zaciągających pożyczki wcale uciążliwą, a może powolnie lecz znacznie przyczynić się do wzmocnienia funduszu rezerwowego.

Nad wnioskiem wywiązała się dłuższa dyskusya w której zabierali głos pp. delegaci Wrotnowski, Gizowski (za odroczeniem sprawy) Ubysz (za wnioskiem) Konopacki (za pobieraniem opłaty tylko w tym czasie gdy listy będą stały wyżej pari) Męciński w usilnem poparciu wniosku p. Wrotnowskiego, również jak hr. Stanisław Badeni, następnie ks. Kalikst Poniński, który żądał aktywowania dodatku $^1/_4$ prc. tylko w tym razie, gdy kartel Towarzystwa z Bankiem dla krajów koronnych ustanie, Vivien, Dembowski i referent p. Wrotnowski.

Przed głosowaniem cofnął p. Gizowski swój wniosek odraczający. Walne zgromadzenie uchwaliło wniosek del. Wrotnowskiego, odrzucając wszelkie dodatki i poprawki, oraz uchwalono restrykcyę, że nowego dodatku na Bukowinę rozciągać nie należy.

Na wniosek syndyka Towarzystwa dr. Skałkowskiego uchwalono wprowadzić odpowiednie zmiany do statutu Towarzystwa, mianowicie do §§. 16 i 87 statutu.

Dalszy ciąg obrad walnego zgromadzenia jutro o godzinie 11 z rana. Przedtem o godzinie pół do 10 odbędzie się zgromadzenie poufne.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Ze świata finansowego.

Wiedeń, 27 lutego.

Spekulacya tutejsza nie zadowalnia się już kupnem kredytów i innych walorów. Zaczyna spekulować na kupony. Kupony kredytów najbardziej są tym handlem objęte z powodu niezdecydowanej jeszcze dywidendy. To też kurs tych kuponów podnosi się w miarę pomyślnych wiadomości o dywidendzie i w miarę podnoszenia się kursu akcyj kredytowych. I tak, gdy kredyty notowały poniżej 280, płacono za kupony pro 1892 zł. 12·50. Przy kursie 300 oceniano dywidendę na 13 zł. Przy kursie 325 żądano za kupon 13·50. Obecnie żądają za kupon 14·50. Zupełnie analogicznie dzieje się z kuponami węgierskiego banku kredytowego. Przed niedawnym czasem żądano za nie 18 zł. — obecnie nie można ich dostać nawet za 20·50.

Prolongata końcowo miesięczna odbyła się bardzo gładko dzięki doskonałej tendencyi targu tutejszego i dzięki grupie Rothschilda, która pod świetnymi warunkami oddała do dyspozycyi giełdzie kilka milionów zł. w celach reportowych. Spekulanci na *haussę* wygrali na całej linii. Zniżkowcy płacą składkowo cały zysk szczęśliwych graczy, eskontujących wyborny przebieg operacyj finansowych, połączonych z regulacyą waluty. Pozycye zwyżkowe znaczniejsze realizowali: Schosberg, Kantor, Unionbank, Benvenisti & Stern.

Losy tureckie sprzedawały przeważnie banki. Lombardy kupowano na rachunek Frankfurtu. Kurs akcyj „Werndla“ (austryackiej fabryki broni), został przytłumiony w skutek sprzedaży gwałtownej, spekulacyjnej firm Josef Kohn & Comp., oraz Jacobson & Nelken.

Targ zbożowy.

Lwów, 28 lutego: pszenica 7·75 do 8· żyto 6·— do 6·25, jęczmień 5·— do 6·—, owies 5·50 do 5·75, rzepak 11·— do 11·50, groch 6·75 do 9·50, wyka 5·— do 5·25, nas. lniane 10·75 do 11·25, bób — do —·—, bobik 4·50 do 5·50, hreczka 6·80 do 7·50, koniczyna czerwona 68·— do 73· . biała 60·— do 80·—, szwedzka 65·— do 78·— kminek 18·— do 20·—, anyż 37·— do 38·—, kukurudza stara 5·— do 5·60, nowa —·— do —·—, chmiel —·— do —· , spirytus gotowy 12·25 do —·—. Waranty na wrzesień 14·— do —·—.

Usposobienie co do pszenicy lepsze.

Kraków: pszenica biała 8·25 do 8·60, czerwona 8·10 do 8·50, żółta 8·— do 8·50, żyto 6·70 do 7·05, jęczmień browarny 6·— do 6·50, pastewny 5·50 do 5·65, owies 6·20 do 6·60, groch 7·— do 10·50, koniczyna czerwona 60·— do 73·—, biała 60·— do 75·—, rzepak 1·50 do 12·50

Usposobienie stałe.

Podwołoczyska: pszenica 7·15 do 7·45 żyto 5·78 do 5·90, jęczmień brow. 5·10 do 5·60, pastewny 4·— do 4·25, owies 4·80 do 5·—, hreczka —·— do —·—, groch 5·90 do 7·30, kukurudza —·— do —·—, koniczyna 70·— do 73·—, rzepak —·— do —·—.

Linz: pszenica węg. 8·85 do 9·30, górno-austryacka 7·50 do 8·—, żyto górno-austr. 6·85 do 7·50, węg. 7·70 do 7·90, jęczmień węgierski 7·25 do 9·—, górno-austr. 6·25 do 6·65, górno-austr. pastewny 5·— do 5·60, kukurudza stara — do —, nowa kukurudza 5·75 do 5·85, owies górno-austr 5·80 do 6·25, czeski 6·25 do 6·50, nasienie lniane górno-austr. 10·— do 10·50, chmiel górno-austr. prima 80 do 86, export 71 do 77, słód austr. 13·— do 13·50, morawski 13·75 do 14·25. Spirytus bez podatku pro 10 000 litr procent 15·—.

Rzeszów: pszenica 7·50 do 7·80, żyto 6·30 do 6·60, jęczmień browarny 5·40 do 5·80, pastewny —·— do —·—, owies 5·80 do 6·25, wyka 4·80 do 5.20, groch 6·50 do 8·—, rzepak 11·— do 11·75 chmiel za 56 kil. —·— do —·—, koniczyna 65·— do 75·— makuchy rzepakowe —·— do —·—. Spirytus bez podatku 11·25 do 11·45.

Wiedeń, 28-go lutego. (*Telegram Gazety Lwowskiej*).

Na wczorajszy targ przypędzono bydła rzeźnego: 3462 sztuk opasowego, — z paszy i 418 sztuk chudego.

Razem 3880 sztuk.

Pomiędzy temi z Galicyi przypędzono 607 sztuk opasowych, — sztuk z paszy i 44 sztuk chudych, z Bukowiny 169 sztuk opasowych.

Ogółem przypędzono o 397 sztuk więcej, niż zeszłego tygodnia.

Przebieg targu był dość ożywiony. Ceny podniosły się o 2 zł.

Nie sprzedano 46 sztuk.

Płacono: galicyjsko-bukowińskie woły opasowe po 51 zł. — ct. do 58 zł. — ct., za towar przedni po 59 zł. — ct. do 64 zł. — ct., wyjątkowo po 66 zł. — ct. do — zł. — ct., węgierskie woły opasowe po 53 zł. — ct. do 59 zł. — ct., za towar przedni 60 zł. — ct. do 65 zł. — ct., wyjątkowo po — zł. — ct. do — zł. — ct.; z innych krajów koronnych woły opasowe po 55 zł. — ct. do 61 zł. — ct., za towar przedni po 62 zł. — ct. do 66 zł. — ct., wyjątkowo po — zł. — ct. do — zł. — ct.; krowy po 22 zł. - ct, do 28 zł. — ct.; stadniki po 23 zł. — ct. do 31 zł. — ct.; bawoły po — zł. — ct. do — zł. — ct., woły po - zł — ct. do — zł. — ct., za 100 klg. żywej wagi.

Bydło chude po 29 zł. — ct. do 113 zł. — ct. za sztukę.

OSTATNIA POCZTA

Najd. Arcyksiążę Karol Ludwik złożył przedwczoraj wizytę księciu Robertowi parmeńskiemu, jego małżonce i księżniczce Maryi Ludwice, narzeczonej księcia Ferdynanda bułgarskiego.

Najd. Arcyksiężna Marya Immakulata, która z powodu rozwiązania swej Synowej Najd. Arcyksiężnej Maryi Waleryi bawiła przeszło tydzień w Lichtenegg, powróciła w zeszłą sobotę do Wiednia.

Petersburskie dzienniki donoszą, iż prace ściślejszej komisyi, wyznaczonej dla uporządkowania handlu zbożem zostały już ukończone.

W tych dniach ma być rozstrzygany w Radzie państwa projekt ministerstwa spraw wewnętrznych w sprawie zupełnego zniesienia kahałów. Ministerstwo uznaje za rzecz bezwarunkowo szkodliwą istnienie kahałów, zarówno w interesie publicznym, jak i samych żydów, bo instytucye te utrzymują separatyzm izraelitów. Komisya dla spraw żydowskich, zostająca pod przewodnictwem towarzysza ministra spraw wewnętrznych, Plewego, zwróciła się do gubernatorów z propozycyą wypowiedzenia swej opinii co do kahałów i prawie wszyscy gubernatorowie oświadczyli, że zniesienie kahałów jest rzeczą niezbędną.

Z Belgradu donoszą: Onegdaj wręczył metropolita Michał zastępcy prawnemu exkróla Milana akt urzędowy, w którym oświadcza, że rozwód, orzeczony przez jego poprzednika, metropolitę Teodozyusza, był niezgodny z ustawami, a zarazem uznaje małżeństwo Milana i Natalii za nierozwiązane i prawne.

Dzienniki donoszą, że matka króla Aleksandra na razie uda się do Jałty, podczas gdy Milan pozostanie jeszcze czas pewien we Francyi. Petersburskie damy, „głęboko wzruszone“ pojednaniem małżonków, zamierzają przesłać Natalii adres z życzeniami.

Stronnictwo postępowe w Serbii ogłosiło właśnie swoją listę kandydatów do skupczyny. Zamianowało ono kandydatów na 124 mandatów, a mianowicie na 26 miejskich i 98 wiejskich. Kandydaturę Garaszanina postawiono w trzech okręgach. Również generał Horvatovic kandyduje w trzech okręgach.

Postępowy *Videlo*, w ostrym, polemicznym artykule przeciw *Dniewnikowi Warszawskiemu* oświadcza: Wypadki nauczyły stronnictwo postępowe, iż życzliwość Austro-Węgier jest dla Serbii konieczną i pożyteczną. Serbia nie może dla Rossyi zrywać z innemi mocarstwami, ponieważ spowodowałoby to upadek Serbii. Serbia nie życzy sobie żadnego jarzma, a więc także nie tęskni za rossyjskiem jarzmem. Rossya tylko wtedy może sobie zaskarbić wdzięczność Serbii, jeżeli szanować będzie jej samodzielność.

Austro-węgierski ambasador przy Stolicy św hr. Revertera przybył w niedzielę, w południe, wraz z całym personalem ambasady w czterech powozach do Watykanu, gdzie jako nadzwyczajny poseł, mający wyrazić Ojcu św. z okazyi Jego jubileuszu, życzenia swego Monarchy, przyjęty został przez Papieża na uroczystej audyencyi. Hr. Revertera wręczył nasamprzód Leonowi XIII pismo, uwierzytelniające zleconą mu misyę, a następnie oddał własnoręczne obszerne pismo Najjaśniejszego Pana z życzeniami, oraz kilka podarunków, między którymi wspaniały, brylantami wysadzany krzyż z kości słoniowej. Po oficyalnej audyencyi zaprosił Papież ambasadora do prywatnych swych apartamentów, gdzie hr. Revertera spędził jakiś czas na rozmowie z Ojcem św. — Następnie złożył hr. Revertera wraz z personalem ambasady wizytę kardynałowi Rampolli.

W ogólności wywołuje jubileusz biskupi Ojca św. w całym świecie katolickim gorące objawy uczuć miłości i wierności dla Kościoła i jego Głowy. Więcej niż 8000 depesz nadeszło w ostatnich dniach do Rzymu z życzeniami dla Ojca św. Ambasadorowie i specyalni reprezentanci dyplomatyczni składają od kilku dni kolejno powinszowania dworów i rządów. W piśmie rządu francuskiego z daty dnia 30 stycznia, kontrasygnowanem przez ministra spraw zewnętrznych Develle'a, oświadcza prezydent Carnot, że polecił francuskiemu reprezentantowi przy Stolicy świętej „wyrazić Jego Świątobliwości tradycyjne uczucia głębokiej czci i złożyć pełne szczerości życzenia. Poseł nasz będzie tłómaczem tych naszych życzeń, jakie żywimy dla szczęścia Waszej Świątobliwości i dla dobra Kościoła“.

Wczoraj miał być przyjmowany przez Papieża nadzwyczajny poseł cesarza niemieckiego generał Loë.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wels, 28 lutego. Najj. Pan przybył tu wczoraj o godzinie kwadrans na 10 przedpołudniem, a odwiedziwszy Najd. Arcyksiężnę Maryę Waleryę, udał się po południu w dalszą podróż, której celem jest, jak wiadomo, Terriret (w Szwajcaryi), gdzie przebywa obecnie Najj. Pani.

Wiedeń, 28 lutego. *Wiener Ztg.* ogłasza ustawę o prowizoryum budżetowem do d. 31 marca b. r.

Wiedeń, 28 lutego. Na wczorajszem posiedzeniu Izby deputowanych Pan Minister skarbu przedłożył projekt ustawy. względem sprzedaży zbędnych nieruchomości, będących własnością Państwa, a położonych w obrębie twierdzy Königgrätz.

W dalszym ciągu dyskusyi szczegółowej nad budżetem Ministerstwa skarbu toczyły się obrady nad rozdziałem: Podatki pośrednie (podatek konsumcyjny).

Dep. Kronawetter nazywa system teraźniejszych poborów podatków konsumcyjnych w miastach zamkniętych i podział tych miast podług klas taryfy podatkowej, niesprawiedliwym. Mowca domaga się zniesienia podatku konsumcyjnego od mięsa, a podwyższenia tego podatku od piwa i wina po za obrębem miast.

Dep. Robicz zbija wywody dep. Kronawettera, o ile odnosiły się do wiejskich stosunków.

Dep. Kramarz ostrzega przed uznawaniem karteli, omawia szczegółowo ich historyczny rozwój w pojedynczych krajach i żąda, aby Państwo wzięło w swoje ręce uregulowanie karteli.

Na tem zamknięto dyskusyę. Po przemówieniach mowców generalnych i sprawozdawcy przyjęła Izba tytuł: podatki pośrednie — podatek konsumcyjny. Następnie uchwaliła bez zmiany proponowane przez komisyę rezolucye, a mianowicie rezolucyę, wzywającą Rząd do złożenia Izbie sprawozdania o dowozie opodatkowanych napojów spirytusowych z Węgier, dalej do wzięcia pod rozwagę kwestyi opodatkowania napojów spirytusowych według wagi, oraz zarządzenia restytucyi podatków, zapłaconych przy wywozie piwa.

Następnie przyjęła Izba rezolucyę, wzywającą Rząd, by rozwinął swą działalność w tym kierunku, aby kartel między austro-węgierskiemi rafineryami nafty nie zawierał takich postanowień, któreby stanęły na przeszkodzie konsumcyi w Austryi nafty, rafinowanej i opodatkowanej na Węgrzech.

W dalszym ciągu przyjęła Izba projekt ustawy o sprzedaży soli bydlęcej po zniżonych cenach. Wielu mowców powitało bardzo sympatycznie to przedłożenie, wyraziło jednak ubolewanie z powodu, że ustawa rozpocznie obowiązywać dopiero za rok. Na uwagi jednego z mowców co do nierównych cen soli, oświadczył P. Minister skarbu, iż monopol solny nie jest zarazem monopolem handlu soli i dla tego Rząd nie może decydować o cenie w miejscach sprzedaży tego artykułu.

Na zapytanie, jak ma się rzecz z ugodą zawartą z galicyjskim Wydziałem krajowym co do prawa sprzedaży soli we wschodniej Galicyi, zauważył P. Minister, iż ugoda ta pozwala Wydziałowi krajowemu nabywać pewną ilość soli, celem oddziaływania regulująco na jej ceny. O jakim bądź przywileju nie było i nie ma mowy a P. Minister gotów jest zezwolić na podobne ustępstwo każdemu innemu Wydziałowi krajowemu, skoro ten tego zażąda. Co się tyczy kainitu w Kałuszu, to ilość wydobytego dotychczas tamże kainitu, nie dorównywa pod względem ilości jednorocznej eksploatacyi w Stassfurcie (w Prusach) i dla tego też nie może być na razie mowy o podjęciu skutecznej konkurencyi z Stassfurtem. Poszukiwania i badania pod Kałuszem nie ustają, a nie jest wykluczonem odkrycie dalszych jeszcze pokładów. Produkcya sama została już uregulowaną. Obecnie odbywają się studya, celem wynalezienia najodpowiedniejszej formy dla sprzedaży soli kuchennej. P. Minister przyrzekł w końcu, iż i w przyszłości także poświęci całą uwagę sprawom soli. (*Oklaski*).

Dep. Seichert wniósł rezolucyę, domagającą się rychlejszego wejścia w życie ustawy o sprzedaży taniej soli i rezolucyę dep. Rosera, odnoszącą się do urządzenia przy każdem starostwie trafik dla sprzedaży soli. Izba przyjęła obie rezolucye.

Wiedeń, 28 lutego. Na dzisiejszem posiedzeniu Izby poselskiej przyjęto rozdział budżetu „Sól“ wraz z rezolucyą względem ułatwienia rolnikom nabywania soli nawozowych i powiększenia liczby dystrybucyj soli na prowincyi.

Wiedeń, 28 lutego. Komisya budżetowa Izby dep. przyjęła rezolucyę zaproponowaną przez ściślejszą komisyę, wzywającą Rząd aby z jednego miliona zł. zezwolonego na nadzwyczajne wsparcia dla urzędników państwowych, użył przynajmniej połowy na polepszenie i uregulowanie płac woźnych i dyurnistów.

P. Minister skarbu dr. Steinbach oświadczył, że zgadza się na to i wyraził nadzieję, że tym razem nie podniosą się skargi na niesprawiedliwy rozdział zapomogi.

Sprawa ubezpieczenia chorych od dłuższego już czasu jest przedmiotem gruntownych badań Rządu. Wkrótce odbędzie się też komisyonalna narada w tej mierze przy udziale interesowanych władz centralnych. Gdyby jednocześnie z reformą płac urzędniczych przystąpiono także do stanowczego załatwienia kwestyi dyurnistów, oraz płac służby i reformy emerytur, w takim razie i kwestya pokrycia połączonych z tem wydatków zbliżyłaby się do rozwiązania.

Komisya przyjęła dalej rezolucyę, wzywającą Rząd, ażeby w jak najkrótszym czasie przedłożył projekt ustawy o polepszeniu pensyj emerytalnych urzędników państwowych, a w szczególności zaopatrzenia wdów i sierót po tych urzędnikach.

Wiedeń, 28 lutego. W imieniu całego konsorcyum, ogłasza Unionbank projekt nowej, czteroprocentowej, wolnej od podatku i opłat, krajowej pożyczki galicyjskiej w kwocie 58,850.000 koron, przeznaczonej do konwersyi, względnie spłacenia wypowiedzianego przez galic. Wydział krajowy z dnia 1 maja b. r. galicyjskiego długu indemnizacyjnego. Konsorcyum ofiaruje przez przeciąg czasu od dnia dzisiejszego po 15 marca włącznie zamianę za 100 zł. (w monecie konwencyjnej) w pięcioprocentowych, dotychczasowych obligacyach indemnizacyjnych, 222 koron w czteroprocentowych obligach nowej pożyczki, co odpowiada kursowi 94·60 za sto. Prócz tego dawne obligacye będą po dzień 1 maja b. r. oprocentowane po pięć od sta Na pozostałą część obligacyj nowej pożyczki, która nie zostanie zużyta w drodze konwersyi, odbędzie się w dniu 15 marca subskrypcya w gotówce po kursie 94·75. Prospekt zapowiada także, że z administrowania tą pożyczką, tudzież z administrowania funduszami, przeznaczonymi do oprocentowania i amortyzacyi pożyczki. galic. Wydział krajowy prowadzić będzie osobne rachunki, które corocznie Sejmowi galicyjskiemu będą przedkładane.

Wiedeń, 28 lutego. W sejmie dolnoaustryackim radzono wczoraj dalej nad zmianą statutu gminnego miasta Wiednia. Namiestnik hr. Kielmansegg oświadczył, że wiedeńskie roboty komunikacyjne zostaną rozpoczęte już w ciągu roku bieżącego a sprowadzą one poprawę stosunków ekonomicznych w Wiedniu niezawodnie na cały szereg lat. Rząd zgadza się na projekt zmiany statutu m. Wiednia, ponieważ nie może pozwolić na to, aby gospodarka w Wiedniu miała doznawać ujmy wskutek postępowania znacznej mniejszości. Namiestnik apelował do opozycyi, by i ona przystąpiła do wspólnej pracy nad rozwojem stolicy Najj. Pana. Mowę Namiestnika przyjęto oklaskami, posiedzenie przerwano i zarządzono posiedzenie tajne, na którem zastanawiano się nad żądaniem sądu, wydania mu kilku deputowanych. Następne posiedzenie dzisiaj.

Wiedeń, 28 lutego. (*Telegr. pryw*) Ministerstwo sprawiedliwości zażądało od wszystkich prezydentów krajowych sądów wyższych sprawozdania względem polepszenia doli urzędników sądowych, mianowicie: w jaki sposób dałoby się przeprowadzić przeniesienie sędziów powiatowych z ósmej do siódmej klasy rangi, pozostawiając ich na dotychczasowych miejscach jako sędziów; dalej, czy możliwe jest udotowanie wszystkich auskultantów; wreszcie, czy nie byłoby odpowiedniem znieść instytucyę dotychczasowych funkcyonaryuszów prokuratoryi przy sądach powiatowych, obsadzając te miejsca dotowanymi auskultantami.

Peszt, 28 lutego. Depesze z miejscowości nad dolnym brzegiem Dunaju, donoszą, iż skutkiem ciągłego wzbierania wód, wiele wsi wystawionych jest na ogromne niebezpieczeństwo. Kilka z nich jest już zalanych.

Berlin, 28 lutego. Parlament uznał ważnym wybór przywódcy antisemitów Ahlwardta.

Berlin, 28 lutego. Parlament niemiecki załatwił budżet ministerstwa sprawiedliwości.

Subskrypcya na austryacką rentę złotą jest tu bardzo znaczna.

Rzym. 28 lutego. *Osservatore Romano* ogłasza dosłowny tekst rozmowy, Ojca św. z ambasadorem Austro-Węgier, hr. Revertera, na niedzielnej audyencyi. (Patrz: *Ostatnia poczta*). Hr. Revertera wręczając Ojcu św. list z życzeniami i podarunki Najj. Cesarza Franciszka Józefa, zauważył, że są one rękojmią niezmiennej życzliwości Najd. Dworu austryackiego i synowskiej Jego miłości dla Ojca św. Papież odpowiadając, podniósł, iż pismo, nadesłane mu przez Najj. Pana i drogocenne podarunki są dla niego w rzeczywistości widocznym dowodem synowskiego przywiązania i życzliwości Najj. Pana. Najj. Cesarz Franciszek Józef — mówił dalej Ojciec św. – jaśnieje wśród Monarchów niezwykłą pobożnością a w skutek tego znajdą w Nim i nadal interesa religijne wytrwałego obrońcę, co samo jest źródłem wielu dobrodziejstw dla Kościoła. Ojciec św. zakończył swoje przemówienie udzieleniem błogosławieństwa Najj. Panu i całej Najd. Rodzinie Cesarskiej.

Rzym, 28 lutego. (*Telegram pryw.*) *Moniteur de Rome* donosi, iż utworzył się komitet liberalnych obywateli rzymskich, którzy przygotowują demonstracyę przeciwko członkom Arcybractwa św. Michała w Wiedniu, mającym przybyć dnia 6 kwietnia jako pielgrzymi do Rzymu.

Paryż, 28 lutego. Juliusz Ferry objął wczoraj przewodnictwo w senacie. Zajmując fotel prezydenta, podniósł Ferry w swojej mowie zasługi senatu, dziękował mu za uwolnienie kraju od ostracyzmu, skonstatował, iż we Francyi dzięki parlamentarnej republice, bez trudu utrzymywany jest ład i porządek, stosunki finansowe uległy korzystnej reformie, armia została zorganizowana i znakomicie wzmocniona. Republika francuska pozyskała potężnych sprzymierzeńców, co jest także wymownym dowodem żywotnej siły jej rządów. P. Ferry omawiał w dalszym ciągu zadania senatu i wskazał na niezbędną potrzebę harmonii i zgody pomiędzy republikanami.

Paryż, 28 lutego. Izba deputowanych przyjęła 407 głosami przeciw 15 cały budżet.

Stutgardt, 28 lutego. Pociąg *Orient express*, idący z Paryża do Wiednia, wykoleił się wczoraj po południu przed Grossachenheim. Maszynista odniósł lekkie skaleczenie, podróżni wyszli cało.

Londyn, 28 lutego. Izba gmin przyjęła 270 głosami przeciw 228 głosom wniosek Gladstona żądający, ażeby dla obrad nad billami rządowymi przeznaczono posiedzenia poranne w dni wtorkowe i piątkowe, oraz ażeby rozprawom nad billem o *Home-rulu* przyznano pierwszeństwo, gdyby bil ten stanął na porządku dziennym.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 28go lutego 1892 r. godz. 2, minut —, Akcye kredytowe 338·55, Alp. Tow. górnicze 58·60, Węgierskie akcye kredytowe 397·50, Akcye anglo-austryackie 160·75. Akcye banku Union 258·50, Akcye kolei Karola Ludwika 219·75, Akcye kolei Północnej 295·50. Akcye kolei Południowej 110·75, Losy tureckie 49·90, Akcye kolei państwowej 338·15, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 261·50, Akcye kolei węgierskiej Północno-wschodniej 97·—, Wiedeńskie losy komunalne 174·50, Akcye tytoniowe 177·25, Węgierskie obligacye indemnizacyjne —·—, Akcye kolei Elbetal 245·50, Akcye banku dla krajów koronnych 243·30, 4-prc. węgierska renta złota 115·85, Akcye banku związkowego 126·80, Rubel papierowy 1·28·—, Węgierska renta papierowa 95·42. Usposobienie spokojne.

Telegramy zbożowe z d. 27-go lutego 1893 r. Wiedeń: okowita per 10.000 litr. procent 13·40 do 13·60 zł. Budapeszt: Pszenica na wiosnę 7·39 do 7·40 zł. Berlin: pszenica (na sierpień) 153·25 do —·— zł., żyto —·— do —·— zł:, spirytus 34·10 zł. Paryż: mąka na bieżący miesiąc 47·40 fr.

Odpowiedzialny Redaktor: Adam Krechowiecki.

Nadesłane.

Zwraca się uwagę na anons dotyczący wysprzedaży w handlu A. Mańkowskiego we Lwowie. 329

Przyjechali do Lwowa
dnia 28 lutego 1893.

Hotel Żorża.

PP. K Horodyski z Kolędzian, Sz. hr. Koziebrodzki z Chlebowa, A. Garapich z Zagórza A. dr Kwiatkowski z Tarnopola, W. Niezabitowski z Łanek, Wojciechowski z Dąbrowy St. Irsay z Lipnika, Wł. Komorowski z Bojanowa, J. Obertyński z Odnowa, J. hr. Stadnicki z Wielkiejwsi.

Hotel Imperial.

PP. W. hr. Dzieduszycki z Jezupola, J. hr. Zborowski i A Micewski z Krechowa, W. Sławiarski z Jedlicza, E. Milkowski z Gorlic, J. dr Asnyk z Krakowa, T. Wysocki z Uwina, S. hr. Stecki z Odessy, T. Żurowski z Bereska, Z. Pruszyński z Skrzydlny.

Ruch pociągów kolejowych.

ważny od 1. Maja 1892 r. według zegaru lwowskiego.

Do Lwowa przychodzą:	Pociąg posp.	Pociąg pospiesz.	Pociąg osob.	Pociąg osob.	Pociąg osob.	Pociąg mięsza.
Z Krakowa	6.01	2·50	9·01	**6·46**	**9·32**	—
Z Muszyny-Krynicy via Tarnów	—	—	9·01	—	—	—
Z Podwołocz. i Brodów (na dworzec główny)	—	2·57	9·40	**7·21**	—	—
Z Podwołocz. i Brodów (na dworzec Podzamcze)	—	2·45	9·17	**6·55**	—	—
Z Suczawy	**10·09**	—	7·56	1·42	**7·06**	—
Z Kimpolungu	**10·09**	—	7·56	—	—	—
Z Radowiec	**10·09**	—	7·56	—	**7·06**	—
Z Hliboki	**10·09**	—	—	—	**7·06**	—
Z Nowosielicy	—	—	7·56	—	**7·06**	—
Z Słobody rungurskiej	**10·09**	—	—	1·42	**7·06**	—
Z Husiatyna via Halicz	**10·09**	—	—	1·42	—	—
Z Nowego Sącza Chyrowa, Stanisławowa i Stryja	—	—	9·16	2·35	—	—
Z Suchy, Nowego Sącza, Chyrowa, Stanisławowa i Stryja	—	—	9·16	—	—	—
Z Chyrowa, Stanisławowa i Stryja	—	—	—	—	**1·41**	—
Z Pesztu, Miskolcza, Munkacza, Ławocznego i Stryja	—	—	9·16	—	**1·41**	—
Z Sokala i Bełzca	—	—	—	—	—	4.48
Z Sokala i Rawy ruskiej	—	—	—	—	—	8·32

Ze Lwowa odchodzą:	Pociąg posp.	Pociąg pospiesz.	Pociąg osob.	Pociąg osob.	Pociąg osob.	Pociąg mięsza.
Do Krakowa	**10·41**	3·07	5·26	11·01	**7·56**	
Do Muszyny-Krynicy via Tarnów	—	—	—	—	**7·56**	—
Do Podwołocz. i Brodów (z dworca głównego)	2·58	—	9·41	**10·26**	—	—
Do Podwołocz. i Brodów (z Podzamcza)	3·10	—	10·02	**10·52**	—	—
Do Suczawy	6·36	—	9·56	3·22	**10·56**	—
Do Husiatyna via Halicz	6·36	—	—	3·22	—	—
Do Słobody rungurskiej	6·36	—	9·56	3·22	**10·56**	—
Do Nowosielicy	6·36	—	9·56	—	**10·56**	—
Do Hliboki	6·36	—	9·56	—	—	—
Do Radowiec	6·36	—	9·56	—	**10·56**	—
Do Kimpolungu	6·36	—	—	3·22	—	—
Do Stryja, Chyrowa, Nowego Sącza i Suchy	—	—	6·16	10·21	**7·41**	—
Do Stryja i Stanisławowa	—	—	—	10·21	**7·41**	—
Do Stryja, Ławocznego, Munkacza, Miskolcza i Pesztu	—	—	6·16	—	**7·41**	
Do Bełzca i Sokala	—	—	—	—	—	**7.6**
Do Sokala i Rawy ruskiej	—	—	—	—	—	**9.35**

Uwaga: Godziny drukowane grubemi liczbami, oznaczają porę nocną od godz. 6 wieczór do 5 59 rano.

Czas kolejowy (średnio europojski różni się od czasu lwowskiego o 35 minut, t. z. gdy zegar we Lwowie wskazuje godz. 12 w południe, zegar kolejowy wskazuje godz. 11·25 przed południem.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, d. 28 lutego 1893.

	płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
	walutą austr.			
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	219	—	222	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	259	—	262	—
Banku hip. galic. po 200 zł. a. w.	355	—	—	—
Banku kred. gal. po 200 zł. a. w.	—	—	215	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hipot. 5 pr. w. a. w 40 l.	101	30	102	—
„ „ 5 prc. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	109	70	—	—
Banku hipot. 4½ pr. los. w 50 l.	100	20	100	90
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los. w 51 l.	100	40	101	10
Tow. kred. galic. ziems. 4 pr. w. a. I. emis.	98	30	99	—
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. los w 41½ lat	96	20	—	—
4½ pr. w. a. los. 52 l.	101	—	101	70
4 pr. w. a. los. w 56 l.	96	—	96	70
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacyi (daw. 6 pr.) 3 pr. w. a.	—	—	—	—
(daw. 5 pr.) 2½ pr. w. a.	—	—	—	—
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 pr. w. a. los. w 15 lat	50	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. gal. 5 pr m. k.	105	50	—	—
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	96	80	97	50
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	102	—		—
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. em.	—	—	—	—
Komunalne Banku kraj. 5% II. em.	101	80	102	50
Pożyczki kr. 6 pr. w. a.	104	50	—	—
Pożyczki kr. 4½ pr. w. a.	100	30	101	—
„ „ 4 „ „	95	60	96	30
5. Losy miasta Krakowa	23	50	25	50
„ „ Stanisławowa	40	—	44	—
6. Monety.				
Dukat cesarski	5	63	5	73
Napoleondor	9	58	9	68
Półimperyał	9	65	—	—
Rubel rossyjski srebrny	1	27 —	1	31 —
„ papierowy	1	27.—	1	20 —
100 marek niemieckich	59	10	59	70

(bez kuponu bieżącego.)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 25. lutego 1893.

Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	99.15	99.35
luty-sierpień	99.25	99.45
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	98.9	99.10
kwiecień-październik	98.90	99.10
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr.	147.50	148 50
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	149.25	149.75
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	169 —	170 —
„ „ 1864 po 100 zł.	200.—	20050
„ „ 1864 po 50 zł.	200.—	—
Renty Com. po 42 litr. austr.	—	——
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.	157.—	157.50
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	117.85	118.05
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881	100.50	101.—

2. Obligacye indem. 5 pr. (za zł. m. k.)

	płacą	żądają
Bukowiny	105.50	106 —
Galicyi	105.50	.06.—
Niższej Austryi	109.75	—.—
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. w. a. 4 pr.	96.15	97.15

3. Akcye.

	płacą	żądają
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł.	159.30	160. 0
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	335.50	336.25
Niżno-austr. tow, eskomt. po 500 zł.	645.—	655.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	355.—	375.—
Gal. banku d. han. i prz. a zł. 200 wpl. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł.	257.50	258.—
Bank austro-węgierski a 600 zł.	996—	1000.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	96 25	96.50
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk.	365—	369.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—.—	—.—
Kol. Rzeszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2930.—	2940.—
Kol. Kar. Ludw. po 209 zł. m. k.	219.75	220.25
Lwów-Czer. kol. I. po 200 zł. a. w.	265.—	266.—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. w s	312 75	313.25
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	198.—	199 —
I. koli węg. gal. a 200 zł. w srebrze	205.50	206.50

4. Listy zastawne losowane.

	płacą	żądają
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 prc.	—.—	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 pr. w złocie w 50 l.	120.—	121.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. a. w. w 50 l.	101.75	102.75
„ „ „ „ „ 4 pr.	98 20	99.—
„ „ „ „ premiowe po 3 pr.	117.—	118.—
Gal. Zak. kr. ziem. krak. los. w 18 l. 6. pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ k w 36 l. 6 pr.	102.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr.	98.75	——
„ „ „ „ „ po 4 pr. w 41 l. wyl.	95.50	——
„ „ „ „ „ po 4½ pr. w 52 latach zwrotne	101 20	101.60
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los. w 51½ l.	100.50	101.30
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	—.—	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	101 25	101 75
Banku aust. węg. 4½ pr.	100.—	100.20
Węg. Zakł. kred. ziem. akc. w 39 l. wyl. po 5 prc.	101.75	102.35
„ „ „ „ wyl. 4½ pr.	101.60	102.50
„ „ „ „ w 41 l. wyl. po 4 pr.	99.—	99.30

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)

	płacą	żądają
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. a. w.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	—.—	—.—
Kolej północna po 100 zł. em. 1886 4%	100 20	101.—
„ po 100 zł. „ 1887 „	100.30	101.30
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr.	—.—	—.—
detto (Jarosław-Sokal)	——	—.—
Kol. Gal. Lwów-Czern.-Jas. emisya a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	89.50	90.50
z r. 1884	96 90	97.90
z r. 1866	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	106. 0	107.50
Węg. regulacya Cisy po 100 zł. 4 pr.	145 —	146 —

6. Losy.

	płacą	żądają
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł a. w.	196.—	197.—
Clarego po 40 zł. m. k.	5.,50	59.50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m k.	140.—	141.—
Keglewicha po 10 zł. m. k.	—.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. a. w.	24.	25.10
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	22 75	23.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. a. w.	63.—	—.—
Palffego po 40 zł. m. k.	59.—	59.25
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	19.20	19.5
„ „ węg. „ po 5 zł.	13 25	13.75
Fundacya szpitala Arcyk. Rudolfa po 10 zł. a. w.	25.—	26.—
Salma po 40 zł. m. k.	69 25	70.25
St. Genois po 40 zł. m. k.	67.	68 20
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. a. w.)	—.—	—.—
Pożyczki Tryestu po 100 zł. m. k.	141.—	142.—
„ „ po 50 zł. a. w.	66.50	68.50
Waldsteina po 20 zł. m. k.	45.	47 —
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	76	-

7. Weksle (za 3 miesiące)

	płacą	żądają
Augsburg na 100 w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 marek w. p. n.	—.	—.—
Frankfurt za 100 marek w. p. n.	—.—	—.
Hamburg za 190 marek w. p. n.	—	—.—
Londyn za ft. szt.	121. 0	121.45
Paryż za 100 fr.	48.17.5	48.22 5 -

Kurs złota.

	płacą	żądają
Dukat cesarski men.	5.69.—	5.71.—
„ pełnej wagi	5.68.—	5.70.
Korona	—.——	—.——
20-frankówka	9·64 5 —	9.66
Rosyjski półimperyał	—.——	—.——
Talar związkowy	—.——	—.——
Srebro	—.——	—.——

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 15632 [1276 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Dobromilu podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż 18/768 części realności w Dobromilu położonej, wedle wyk. hip. 204 tejże gminy dłużnika Leizera Grumeta własnej na zaspokojenie pretesyi Leona Braunera w kwocie 28 zł. 8 ct. w. a. dnia 1 marca 1893 i dnia 12 kwietnia 1893 zawsze o godz. 10 rano a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 7 zł. 3 ct. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia sąd dla wierzycieli którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 7 czerwca 1892 do tabuli weszli kuratorem p. Antoniego Richtera i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem zawiadamia.

C. k. Sąd powiatowy.

Dobromil, 14 stycznia 1893.

L. 7914 [1284 2—3]

Celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa oszczędności i pożyczek w Oświęcimie w resztującej kwocie 31 zł. wa. zpn. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 13 marca 1893 i 17 kwietnia 1893 każdym razem o godzinie 9 rano egzekucyjna licytacya realności pod lkons. 229 lwh. 32 w Dworach II. cz. Klary Bernasiowej własna.

Cena szacunkowa 55 zł. stanowi cenę wywołania.

Wadyum 6 zł.

Reszta warunków licytacyjnych w tut. registraturze do przejrzenia.

C. k. Sąd powiatowy.

Oświęcim, d. 7 listopada 1892.

L. 50321 [1270 2—3]

Krakowski c. k. Sąd deleg.-miejski ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Kunegundy Pazurkiewiczowej w kwocie 9 zł. 86 ct. oraz 3 zł. 32 ct. zpn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 24 marca i 28 kwietnia 1893 każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna licytacya połowy realności lwh. 6 w Rakowicach Kazimierza Longi własnej.

Cena wowołania 440 zł. 50 ct.

Wadyum 45 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adw. dr. Ławnowski z substytucyą adw. dr. Kleina.

Kraków, 9 grudnia 1892.

L. 9738 [1287 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Radomyślu ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. gal. zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi mianowicie ośmnastu rat pożyczkowych po 61 zł. 75 ct. płatnych 6 sierpnia i 6 lutego począwszy od 6 sierpnia 1879 zpn. i reszty kapitału 694 zł. 85 ct. zpn. oraz kosztów egzekucyi odbędzie się w gmachu tegoż sądu w dniu 5 kwietnia 1893 i 12 maja 1893 zawsze o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności w Wampierzowie pod Nk. 23 położonej whl. 455 ks. gr. tejże gminy objętejna imię dłużnika Antoniego Anderscha intabulowanej.

Cena wywołania wynosi 1550 zł.

Wadyum 155 zł. 50 ct

Warunki licytacyjne wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych jest Władysław Krasicki c. k. notaryusz w Radomyślu.

Radomyśl, 15 stycznia 1893.

L. 7133 [1279 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Dobczycach ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacyi we Lwowie mianowicie u Anny Olszowskiej zaległych rat z pożyczki 900 zł. zpn. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 24 marca i 28 kwietnia 1893 o godzinie 9 rano egzekucyjna licytacya realności lwh. 40 i połowy realności lwh. 58 gm. kat. Poznachowice dolne objętych, Anny Olszowskiej własnych.

Cenę wywołania realności lwh. 40 stanowi 100 zł. zaś połowy realności lwh. 58 wynosi 900 zł.

Wadyum 10 zł. i 90 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony Bruno Rogalski c. k. notaryusz w Dobczycach.

Dobczyce, dnia 29 listopada 1892.

L. 22931 [1190 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Kałuszu zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy zł. 151 ct. 88 zpn. odbędzie się na rzecz Meszulima Reitera w tutejszym sądzie sprzedaż posiadłości lwh. 721 gminy katastr. Nowica i połowy realności wh. 721 objętej, dłużnika Semona Mychajluka własnej w dwóch terminach, mianowicie dnia 20 marca 1893 i dnia 20 kwietnia 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych, przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony p. adw. dr. Stanecki w Kałuszu.

Wadyum wynosi zł. 131 ct. 85 a. w.

Cena wywołania 1318 zł. 50 ct.

Kałusz 30 grudnia 1892.

L. 12341 [1077 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Kolbuszowej podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw Józefowi Pęcakowi i wspólnikom w kwocie 2700 zł. w. a. zpn. odbędzie się w tym sądzie dnia 12 kwietnia 1893 i dnia 16 maja 1893 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności lhw. 146 ks. gr. gminy kat. Kolbuszowa miasto objętej realności lwh. 471 ks. gr. tej samej gminy kat. dłużników Józefa Pęcaka i Maryanny Pęcakowej własnych, realności lwh. 476 ks. gr. gminy kat. Kolbuszowa miasto objętej Herscha Kejmana Wiesenfelda własnej, wreszcie realności lwh. 580 ks. gr. tej samej gminy kat. Jędrzeja Gąsiora i Jacentego Pastuły po połowie własnej.

Cena wywołania co do pierwszej realności 4850 zł., co do drugiej 410 zł. co do trzeciej 10 zł. co do czwartej 230 zł.

Wadyum 485 zł., 41 zł., 1 zł. 230 zł.

Resztę warunków licytacyi, wyciąg hipoteczny i akt opisania przynależności przejrzeć można w rogistraturze tego sądu.

Kolbuszowa, dnia 24 stycznia 1893.

L. 11485 [1253 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Zaleszczykach podaje do wiadomości że w tymże sądzie odbędzie się publiczna sprzedaż 2/3 części realności w Bedrykowcach położonej wedle wyk. hip. l. 145 dłużników Kościa i Michała Koźmiuków własnej na zaspokojenie pretensyi 63 zł. 58 ct. dnia 2 marca i 6 kwietnia 1893 każdym razem o 10 rano a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 70 zł. 40 ct.

Cena wywołania 704 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Zaleszczyki, 25 listopada 1892.

L. 6182 [1247 3—3]

W sprawie egzekucyjnej Mojżesza Rottenberga przeciw Maryannie Gonetowej o zapłacenie 143 zł. zpn. odbędzie się dnia 9 marca i dnia 20 kwietnia 1893 każdym razem o 10 godzinie rano w biurze nr. 2 egzekucyjna publiczna sprzedaż 2/6 części realności pod lk. 537 w Korczynie położonej wyk. hip. l. 733 ks. grunt. gminy Korczyna objętej, dłużniczki Maryanny Gonet własnych.

Cenę wywołania stanow kwota szacunkowa 550 zł.

Wadyum 55 zł.

Na pierwszym terminie nastąpi sprzedaż tylko wyżej ceny wywołania lub za takową, na drugim zaś także niżej takowej, lecz nie niżej 1/3 części ceny wywołania.

Wykaz hipoteczny, akt oszacowania i warunki licyt. można przeglądnąć w tusądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Krosno, dnia 11 grudnia 1892.

L. 3897 [1250 3—3]

W c. k. Sądzie powiatowym w Skawinie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności gminy miasta Skawiny w kwocie 37 zł. zpn. w dniu 14 marca 1893 i 18 kwietnia 1893 każdym razem o godzinie 9 rano przymusowa sprzedaż realności lwh. 59 w Skawinie objętej Wiktoryi Bierońskiej własnej.

Cena wywołania 545 zł.

Wadyum 55 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli mianowany c. k. notaryusz Peszkowski w Skawinie.

C. k. Sąd powiatowy.

Skawina, 20 sierpnia 1892.

L. 13287 [1245 3—3]

W dniach 24 marca i 21 kwietnia 1893 każdym razem o godzinie 9 rano odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna licytacya realności w Dorze położonej wykazem hipot. l. 129 księgi gruntowej gminy Dora objętej na zaspokojenie pretensyi Leiby Habera w kwocie 18 zł. 50 ct. zpn.

Cena wywołania 70 zł.

Wadyum 7 zł.

Przy drugim terminie zostanie powyższa realność także niżej ceny szacunkowej sprzedaną.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono Wawrzyńca Machołę z Delatyna.

Protokół zastawniczego opisania i oszacowania oraz bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Delatyn, dnia 16 grudnia 1892.

L. 423 [1259 3—3]

C. k. Sąd powiatowy miej.-deleg. S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz Fewroni Kusiak sumy 113 zł. 35 ct. w. a. zpn. licytacyą realności Wasyla Kusiaka własnej wyk. hipot. l. 25 ks. gr. gminy Kozice objętej na dzień 21 marca 1893 i na dzień 24 kwietnia 1893 zawsze o godzinie 10 rano w biurze Nr. 4.

Cena wywołania 320 zł w. a.

Wadyum 32 zł. w. a.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej.

Resztę warunków, protokół spisania przynależności, ocenienia, tudzież wyciąg hipot.. przejrzeć można w tus. registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Kulikowski.

Lwów, dnia 4 lutego 1893.

L. 14381 [1244 3—3]

W dniach 24 marca i 21 kwietnia 1893 każdym razem o godzinie 9 rano odbędzie się w sądzie tutejszym publiczna licytacya posiadłości w Dorze położonej wykazem hipotecznym l. 342 księgi gruntowej gminy Dora objętej na zaspokojenie pretensyi Seliga Stangera w kwocie 20 zł. zpn.

Cena wywołania 220 zł.

Wadyum 22 zł.

Przy drugim terminie zostanie powyższa realność także niżej ceny szacunkowej sprzedaną.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono p. Wawrzyńca Machołę z Delatyna.

Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania tudzież bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tusądowej registraturze

C. k. Sąd powiatowy.

Delatyn, 30 listopada 1892.

L. 5779 [1251 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Wiśniczu przeprowadzi dnia 29 marca 1893 względnie 3 maja 1893 każdym rarem o godzinie 10 rano przymusową sprzedaż realności lwh. 93 gminy Łomna objętej dłużnika Józefa Kaczmarczyka własnej na rzecz Józefa Mendla Eisena pto 12 zł. zpn.

Cena wywołania 170 zł.

Wadyum 17 zł.

Reszta warunków, akt oszacowania, wyciąg hipoteczny do przejrzenia w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli Aleksander Runge notaryusz w Wiśniczu.

Wiśnicz, dnia 27 listopada 1892.

L. 11334 [1243 3—3]

W dniach 24 marca i 21 kwietnia 1893 każdym razem o godzinie 9 rano odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna licytacya realności wyk. hip. l. 130 księgi gruntowej gminy Luh objętej Iwana Onufraka i wyk. hip. l. 261 tejże księgi gruntowej Iwana Werwegi własnej na zaspokojenie pretensyi Markusa Krämera w kwocie 127 zł. zpn.

Cena wywołania pierwszej realności 305 zł. wadyum 30 zł. 50 ct. cena wywołania drugiej realności 155 zł. wadyum 15 zł. 50 ct. w. a.

Przy drugim terminie zostaną powyższe realności także i niżej ceny szacunkowej sprzedane.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono p. Franciszka Gruińskiego z Delatyna.

Wyciąg hipoteczny protokół oszacowania oraz bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tusądowej registaturze.

Delatyn, 30 września 1892.

L. 541 [1339]

Offert-Ausschreibung.

1. Zur Sicherstellung der bei der Neuanlage der Elementar Schiessstätten in Żółkiew und Gross Mosty vorkommenden Bauarbeiten und Lieferungen findet am 10 März 1893 um 10 Uhr Vormittags bei der k. und k. Genie-Direction zu Lemberg (Wallgasse Nro 16 II. Stock) eine schriftliche Offert-Verhandlung stat.

2. Unternehmungslustige werden demnach eingeladen, sich durch Uiberreichung schriftlicher Offerte an dieser Verhandlung zu betheiligen

3. Die zur Vergebung gelangenden Leistungen sind für die Station Żółkiew mit circa 10.200 fl, jene für die Station Gross Mosty mit circa 11.800 fl. somit zusammen mit 22.000 fl. ö. W. voranschlagt.

4. Sämmtliche Leistungen werden nur im Gesammten d. h. an einen General-Unternehmer überlassen.

5. Die Anbote sind nach Perzent-Nachlässen oder Zuschüssen auf die im detaillirten Voranschlage enthaltenen, nach dem bestehenden Directions Preis-Tarife berechneten Einheits-Preisen zu stellen.

6 Die Konkurrenz Bedingungen, welche jeder Offerrent zu erfüllen hat, wenn auf sein Offert Rücksicht genommen werden soll, dann die genau einzuhaltenden Offerts-Formularien können bei der im Punkt 1 erwähnten Genie-Direction eingesehen werden.

7. Daselbst sind auch die für den abzuschliessenden Vertrag geltenden allgemeinen und besonderen Bedingungen, dann der Voranschlag und sonstige Baubehelfe zur Einsicht und Bestätigung durch die Konkurrenten oder deren gehörig legitimirte Vertreter aufgelegt, und können in der Zeit vom 3-ten März 1893 an bis einschliesslich 10-ten März 1893 täglich zu den gewöhnlichen Amtsstunden eingesehen werden. Die Baubehelfe bieten übrigens nur approximative Anhalts-Punkte für den Umfang der Leistungen, somit auch für die Ziffern der Verdienstbeträge (Art. X. der allgemeinen Bedingungen).

8. Die der Genie-Direction nicht bekannten Bau-Unternehmer sind gehalten, im Wege der Handels- und Gewerbe Kammer, respective der politischen Behörde oder bei dem zuständigen landwirthschaftlichen Bezirksvereine ihre Leistungsfähigkeits-Zeugnisse bis zum Tage der Licitation an die Genie-Direction gelangen zu lassen.

9. Das von den Konkurrenten zu erlegende Angeld ist mit 5 Prc. der Voranschlags-Summe d. i. mit 1100 fl. ö. W. bemessen. Dasselbe ist vor dem (Punkt 1) für Beginn der Verhandlung bestimmten Zeitpunkte an die Cassa der gefertigten Direktion gegen Empfangs-Bestätigung zu übergeben.

10. Die von jedem Ersteher zu erlegende Kaution ist mit dem doppelten Betrage des Angeldes bemessen.

11. Jeder Offerent hat sich gegenwärtig zu halten, dass er laut Artikel 1 der allgemeinen Vertrags-Bedingungen bezüglich der Erklärung des Aerars über die Annahme des Offertes auf das Rücktritts-Befugniss, sowie auf die Einhaltung der gesetzlich normirten Fristen zur Annahme seines Versprechens oder Antrages verzichtet, und dass sein Anbot für ihn vom Tage der Offert-Einreichung unwiderruflich, für das Aerar aber erst vom Tage der Genehmigung durch die berufene Militär-Behörde rechtskräftig bindend ist.

Von der Verwaltungs-Kommission der k. u. k. Genie-Direction.

Lemberg, am 28 Februar 1893.

L. 11951 [1241 2—3]

Dnia 4 kwietnia 1893 i 15 maja 1893 o godzinie 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż a) połowy realności pod lk. 39 w Brzesku wyk. hip. 39 ks. grt. gm. Brzesko objętej b) połowy realności lwh. 88 i c) 1/4 części realności lwh. 53 ks. gr. gm. Grądy objętych egzekuta Jonasza Osterweila własnych na rzecz Towarzystwa wzajemnego kredytu w Krakowie celem zaspokojenia sumy 886 zł. 50 ct. w. a. zpn

Cena wywołania połowy realności ad a) 4182 zł. 88½ ct. wa., połowy realności ad b) 2975 zł. 7 ct. wa. a realności ad c) 230 zł. 86½ ct. w. a.

Wadyum 418 zł. 28 ct., 297 zł 50 ct. i 23 zł. w. a.

Akt oszacowania wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest ustanowiony dr. Parvi adwokat w Brzesku.

C. k. Sąd powiatowy.

Brzesko, 19 grudnia 1892.

L. 5168 [981 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Andrychowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia kosztów sądowych 8 zł. 7 ct. zpn. odbędzie się dnia 10 kwietnia 1893 i 24 kwietnia 1893 każdym razem o 10 z rana ekzekucyjna sprzedaż przez licytacyą realności pod lwh. 73 4/72 części realności lwh 370 6/48 części realności lwh. 371 i 4/10 części realności lwh. 376 w Rzykach, Wojciecha i Franciszki Łysoniów własnych oraz 2/4 części realności lwh. 373 i całej realności lwh. 367 w Rzykach do Wojciecha Łysonia należących

Cena wywołania wynosi 563 zł. 75 ct.

Wadyum 10 prc. ceny wywołania.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Andrychów. 9 października 1892.

L. 607 [966 2—3]

C. k. Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną licytacyę realności pod lwh. 288 w Kobiernicach położonej w budynku sądowym w jednym terminie dnia 12 kwietnia 1893 o godzinie 10 rano jednakowoż nie poniżej ceny wywołania 1 0 zł.

Wadyum 28 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i warunki licytacyjne można w tut. sądowej registraturze przejrzeć.

Kęty, 4 lutego 1893.

L. 10745 [856 2—3]

Dnia 6 kwietnia i dnia 15 maja 1893 o godzinie 10 z rana odbędzie się w tutejszym c. k. Sądzie egzekucyjna sprzedaż 1/4 części realności położonej w Zakopanem Teresy Król własnej objętej wyk. hip. l. 464 na 560 zł. 75 ct. oszacowanej celem zaspokojenia wierzytelności Izaaka Langera w kwocie 50 zł. a. w. z pn.

Cena wywołania 560 zł 75 ct.

Wadyum 57 zł.

Kurator niewiadomych wierzycieli dr. Geissler adw. w Nowymta gu.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.

Nowytarg, dnia 31 grudnia 1892.

L. 6492]775 2—3]

W tutejszym sądzie odbędzie się zawsze o godzinie 10 rano dnia 5 kwietnia 1893 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 16 maja 1893 nawet poniżej takowej licytacya realności l. 22 w Geryni położonej ciała tabularnego nie stanowiącej Michała, Anny i Stefana Debuchów własnej na rzecz Cirli Reinharz pto 67 zł. z pn.

Cena wywołania 140 zł.

Wadyum 14 zł.

Resztę warunków, akt zastawniczego opisania i oszacowania wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla nieznanych wierzycieli ustanowiono kuratorem c. k. notaryusza Jana Krupińskiego z Bolechowa.

C. k. Sąd powiatowy.

Bolechów, 20 października 1892.

L. 533 [948 2—3]

C. k. Sąd powiatowy kalwaryjski ogłasza, iż celem zaspokojenia kwoty 7 zł. zpn. na rzecz Ludwika Seelinga przeprowadzi na dniu 10 kwietnia 1893 o godzinie 10 rano jako terminie drugim i ostatnim przymusową sprzedaż połowy posiadłości l. w. h. 378 gminy kat. Brody dłużnika Jana Zborowskiego własnej pod warunkami w rezolucyi z dnia 29 sierpnia 1892 l. 6860 zamieszczonemi.

Cena szacunkowa wynosi 31 zł. a wadyum 3 zł. 10 ct.

Warunki licytacyi i wyciąg hipoteczny są w registraturze do przejrzenia wyłożone.

Kalwarya, 22 stycznia 1893.

L. 11189 [1333 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Załółowie ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredyt. włość. w likwidacyi we Lwowie w kwocie 91 zł. 52 ct. odbędzie się dnia 17 marca 1893 i dnia 20 kwietnia 1893 zawsze o 10 godz. rano egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Demiana Gerwasinka własnej whl. 88 gminy katastr. Borszczów objętej.

Cena wywołania 380 zł.

Wadyum 38 zł.

Wyciąg tabularny, protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w aktach tus. registratury.

C. k. Sąd powiatowy.

Załołów, 1 grudnia 1892.

L. 6436 (1325 1—3)

W c. k. sądzie powiatowym w Skawinie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności powiat. kasy oszczędności w Wieliczce a to 13 rat pożyczki 160 zł. z pn. w dniu 17 marca 1893 i 21 kwietnia 1893 każdym razem o godzinie 9 rano przymusowa sprzedaż realności lwh. 88 w Bukowiu spadkobierców Franciszki Bularzowej własnej.

Cena wywołania 405 zł.

Wadyum 41 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli mianowany c. k. notyryusz Peszkowski w Skawinie.

C. k. Sąd powiatowy.

Skawina, 22 listopada 1892.

L. 242 [1319 1—3]

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi podaje niniejszem do wiadomości, że na prośbę c. k. galic. Prokuratoryi skarbu dozwoloną została w celu ściągnięcia kwoty 235 zł. 89 ct. w. a. zpn. ponowna egzekucyjna sprzedaż realności w Kołomyi pod nr. 225²/₄ położonej wykazem hip. l. 681 objętej spadkobierców Icka Krauthammera własnej w dwóch na dzień 15 marca i 18 kwietnia 1893 każdym razem na godzinę 10 przed poł. wyznaczonych terminach, że pomienione realność na pierwszym terminie tylko za lub powyżej ceny szacunkowej w kwocie 2144 zł. 49½ ct. w. a. która służyć będzie oraz za cenę wywołania, na drugim terminie zaś także poniżej takowej zostanie sprzedaną, że każdy chęć kupienia mający obowiązanym będzie wadyum 215 zł. w. a. do rąk komisyi licytacyjnej złożyć, że dla wszystkich tych, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła lub którzyby na rzeczoną realność później prawa rzeczowe nabyli, kurator w osobie adwokata dr. Staubera z substytucyą dr. Freudenberga został ustanowionym, wreszcie, że akt oszacowania w mowie będącej realności, tudzież bliższe warunki licytacyjne w ts. registraturze mogą być przejrzane.

W Kołomyi, 4 lutego 1893.

L. 6979 [1331 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Ustrzykach ogłasza, że dnia 8 marca 1893 i dnia 5 kwietnia 1893 zawsze o godzinie 10 rano odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż realności w Dźwiniaczu dolnym położonej a wykazem hipotecznym l. 25 objętej na pokrycie pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 150 zł. w. a. zpn.

Cena wywołania 363 zł.

Wadyum 36 zł. 30 ct.

Bliższe warunki w registraturze.

Kurator wierzycieli notaryusz Adamski.

Ustrzyki, d. 15 października 1892.

L. 14838 [1271 1—3]

W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 4 kwietnia 1893 powyżej ceny szacunkowej zaś w dniu 9 maja 1893 nawet poniżej takowej licytacya realności według wyk. hip. 25 gminy kat. Bauszów Iwana Martynów vel Andruchów własnej na rzecz Mirli Klar pto 70 zł. 60 ct. wa. zpn.

Cena wywołania 256 zł.

Wadyum 25 zł. 60 ct. zpn.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. Franciszka Burzyńkiego

Bursztyn dnia 31 stycznia 1893.

L. 40913 [1157 1—3]
W c. k. Sądzie krajowym w Krakowie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Włodzimierza hr. Baworowskiego w kwocie 100 zł. i 100 zł. zpn. w dniu 11 kwietnia 1893 i 16 maja 1893 zawsze o godz. 9 rano przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę dóbr Płoki lwh. 66 ks. gr. tab. będących własnością dr. Alojzego Riedlera.
Cena wywołania wynosi 33301 zł. 86 ct.
Wadyum 3332 zł.
Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Tomik zastępcą adw. dr. Baczyński w Krakowie.
Kraków, 30 grudnia 1892.

L. 4622 [1223 1—3]
C. k. Sąd powiatowy w Radomyślu ogłasza iż celem zaspokojenia wierzytelności Stowarzyszenia oszczędności i pożyczek w Radomyślu w kwocie 52 zł. w. a. zpn. odbędzie się na dniu 11 kwietnia 1893 i dnia 16 maja 1893 zawsze o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę połowy realności lwh. 166 ks. gr. gm. Radomyśl objętej Maryanny Kuździałowej własnej.
Cena wywołania wynosi 300 zł.
Wadyum 30 zł.
Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Władysław Krasicki c. k. notaryusz w Radomyślu.
Radomyśl, 18 lipca 1892.

L. 13209 [1338 1—3]
Celem oddania w przedsiębiorstwo budowli wodnych nowych i konserwacyjnych z kamienia na Wiśle od Otałęży do Zakrzowa i od Zakrzowa do Popowic wykonać się mających w latach 1893 do włącznie 1895 odbędzie się w c. k. Starostwie w Tarnobrzegu 14 marca 1893 o godzinie 12 w południe publiczna licytacya zapomocą ofert pisemnych.
Warunki budowy można przejrzeć w rzeczonem c. k. Starostwie gdzie także w wyżej oznaczonym terminie wniesione być mają oferty osobne dla każdej sekcyi należycie ostemplowane ułożone w sposób poniżej podany i w wadyum zaopatrzone.
Oferty wniesione po oznaczonym terminie albo nie ułożone według wzoru, lub złożone w innym urzędzie, albo też nie zaopatrzone w przepisane wadyum nie będą uwzględnione.
Z c. k. Namiestnictwa
Lwów, 18 lutego 1893.
OFERTA
mocą której ja niżej podpisany obowiązuję się objąć w wykonanie wszelkie budowle wodne nowe i konserwacyjne z kamienia na Wiśle od Otałęży-Zakrzowa do Zakrzowa-Popowic wykonać się mające w latach 1893, 1894 i 1895 z opustem nadwyżką (liczbami i słowami) odsetków z cen fiskalnych.
Warunki licytacyjne są mi dokładnie znane i poddaję się im bez jakiegokolwiek zastrzeżenia.
Jako wadyum składam . . . .
W Tarnobrzegu, 14 marca 1893.

L. 11188 [1332 1—3]
C. k. Sąd powiat. w Zabłotowie ogłasza że celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredyt. włość. w likwidacyi we Lwowie w kwocie 168 zł. 48 ct. odbędzie się dnia 17 maca 1893 i dnia 20 kwietnia 1893 zawsze o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż ad a) realności whl. 200 gm. Rożnów objętej Jakowa Michajluk Petra własnej, tudzież ad b) połowy realności whl. 203 tejże gminy objętej a Jakowa Michajluka Petra własnej.
Cena wywołania ad a) 1523 zł. zaś ad b) 6 zł. 50 ct.
Wadyum ad a) 152 zł. 30 ct. zaś ad b) 65 ct.
Wyciąg tabularny, protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w aktach tus. registratury.
Zabłotów, 5 grudnia 1892.

L. 5072 [1224 1—3]
C. k. Sąd powiatowy w Radomyślu ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności gal. Zakładu kred. ziemskiego w likwidacyi w kwocie 600 zł. w. a. zpn. odbędzie się w gmachu tegoż sądu w dniu 13 kwietnia 1893 i w dniu 15 maja 1893 zawsze o godz. 10 rano egzekucyjną sprzedaż przez publiczną licytacyę realności lwh. 32 ks. gr. gm. Ziempniów objętej Wojciecha Knapa syna Mateusza własnej, realności lwh. 142 ks. gr. tejże gminy objętej, Jana Knapa syna Wojciecha i Franciszki z Polaków Knapowej po połowie własnej, realności lwh. 143 ks. gr. tejże gminy objętej Wojciecha Knapa w 4/6 częściach a Jana Knapa syna Wojciecha i Franciszki z Polaków Knapowej po 1/6 części własnej wreszcie realności lwh. 144 ks. gr. tejże samej gminy objętych Wojciecha Knapa syna Mateusza w 2/4 częściach a Jana Knapa i Franciszki z Polaków Knapowej po 1/4 częci własnej.
Cena wywołania 2300 zł.
Waydum 230 zł.
Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych jest c. k. notaryusz Władysław Krasicki w Radomyślu.
Radomyśl, 10 lipca 1892.

L. 19247 [1143 1—3]
Dnia 13 kwietnia 1893 powyżej ceny szacunkowej lub za takową zaś dnia 16 maja 1893 nawet poniżej takowej odbędzie się w tut. sądzie zawsze o godz. 10 rano egzekucyjna licytacya realności wyk. hip. 386 i 388 gminy Krasnostawiec objętych Dmytra Tomaczyk a względnie Maryi Tomaczok własnej każda osobno na rzecz Dawida Rosenhecka pto 10 rat po 9 zł. zpn.
Cena wywołania 1432 zł. i 90 zł.
Wadyum 143 zł. i 29 zł.
Resztę warunków, protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny wolno przejrzeć w tut. registraturze.
Kuratorem wierzycieli hipotecznych ustanowiono adw. dr. Schaefera w Śniatynie.
Śniatyn, 26 stycznia 1893.

L. 1143 [1254 1—3]
C. k. Sąd powiatowy w Zaleszczykach podaje do wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się publiczna sprzedaż realności w Zaleszczykach położonej wedle wykazu hip. l. 395 tejże gminy ciało tabularne stanowiącej dłużnika Jana Schwartza senior własnej na zaspokojenie pretensyi Agaty Letzowej w kwocie 550 zł. dnia 13 kwietnia i 18 maja 1893 każdym razem o godzinie 10 rano a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej na drugim zaś i poniżej takowej.
Wadyum wynosi 147 zł. 65 ct.
Reszta warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.
Dla wierzycieli którymby rezolucya licytacyjna doręczoną być nie mogła lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego do tabuli weszli ustanawia się kuratorem c. k. notaryusza p. Antoniego Grossa.
Zaleszczyki, 18 lutego 1893.

L. 9551 [1301 1—3]
C. k. Sąd powiatowy w Jaworowie zawiadamia, że celem zaspokojenia na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Jaworowie dłużnej kwoty 499 zł. 32 ct. zpn. odbędzie się w sądzie tut. w dniach 20 marca i 24 kwietnia 1893 każdym razem o godz. 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacyi 5/6 części realności pod lk. 58 w Jaworowie położonej wedle Dom. V. pag. 196 n. 10 haer. dłużniczki Michaliny Drath własnej protokołem z dnia 13 kwietnia 1888 l. 3129 oszacowanej.
Na pierwszym terminie realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej na drugim i poniżej sprzedaną zostanie.
Cenę wywołania wynosi kwota 1666 zł. 65 ct. w. a.
Wadyum 167 zł.
Resztę warunków licytacyjnych jak i akt oszacowania można w registraturze tut. sądu przeglądnąć.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowionym został adw. dr. Hibl.
C. k. Sąd powiatowy.
Jaworów, 26 października 1892.

L. 7837 [1310 1—3]
Z c. k. Sądu powiatowego w Potoku złotym podaje się do wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności Herscha Goldberga przeciw Beriszowi Honigowi o 1020 zł. w. a. zpn. realności egzekuta pod Nk. 136 w Potoku złotym wyk hipot. 199 objęta w tym że sądzie drogą publicznej licytacyi na dniu 8 marca 1893 i na dniu 5 kwietnia 1893 każdym razem o 10 godzinie rano jednakowoż w pierwszym terminie tylko za cenę szacunkową lub wyżej takoweja dopiero w terminie także poniżej ceny szacunkowej sprzedana będzie.
Cena wywołania 11950 zł.
Wadyum 1195 zł.
Reszta warunków licytacyjnych tudzież wyciąg tabularny i akt ocenienia są w sądzie do przejrzenia.
Potok złoty, d. 31 grudnia 1892.

L. 10015 [1312 1—3]
W dniach 9 marca 1893 i 13 kwietnia 1893 odbędzie się w tutejszym sądzie każdym razem o godzinie 10 przed południem celem uzyskania dla Herscha Zierlera kwoty 74 zł. 24 ct. zpn. przymusowa publiczna sprzedaż realności stanowiącej ciało hipoteczne lwh. 615 gminy katastralnej Porohy objętego dłużnika Altera Riesla własnej pod l. 457 w Porohach położonej z tem że realność ta przy pierwszym terminie tylko wyżej ceny szacunkowej lub za takową przy drugim zaś terminie licytacyjnym także niżej ceny szacunkowej za jakąkolwiekbądź kwotę najwięcej ofiarującemu sprzedaną będzie.
Cena szacunkowa wynosi 178 zł.
Zakład 20 zł.
Resztę warunków licytacyjnych tudzież akt opisania i ocenienia przejrzeć można w tusądowej registraturze.
C. k. Sąd powiatowy.
Sołotwina, 26 października 1892.

L. 12839 [1337 1—3]
Celem oddania w przedsiębiorstwo budowli wodnych nowych i konserwacyjnych na rzece Oporze przy ujściu pod Synowódzkiem i na rzece Stryju od Synowódzka wyżnego do mostu rządowego w mieście Stryju na lata 1893 do 1895 włącznie odbędzie się w c. k. Starostwie w Stryju 21 marca 1893 o godzinie 12 w południe publiczna licytacya zapomocą pisemnych ofert.
Oferty ściśle według przepisanego wzoru ułożone należy wnieść w oznaczonym terminie w wymienionem c. k. Starostwie gdzie także można przejrzeć warunki budowy, ceny jednostkowe i wzory dla ofert.
Oferty oddane po terminie lub w innym urzędzie, albo nie sporządzone w sposób przepisany nie będą uwzględnione.
Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 21 lutego 1893
Wzór oferty.
Oferta
mocą której ja niżej podpisany obowiązuję się wykonać w latach 1893, 1894 i 1895 wszelkie do wykonania mi oddane budowle wodne tak nowe jakoteż konserwacyjne na rzece Oporze pod Synowodzkiem i na rzece Stryju od Synowódzka do miasta Stryja za opustem (liczbami i słowami) procentów od cen fiskalnych.
Warunki znam dokładnie i poddaję się im bez zastrzeżenia.
Jako wadyum składam . . . . .
W Stryju 21 marca 1893.

Konkursa.

L. 916 [1256 3—3]
KONKURS.
Celem obsadzenia stałych posad nauczycielskich:
a) przy 4-klasowych szkołach:
1. w Sokolnikach 2 posady starszych 1 posada młod. nauczyciela,
2. w Zamarstynowie 1 posada młodszego nauczyciela,
3. w Zniesieniu 2 posady starszych nauczycieli 1 posada młodszego nauczyciela.
b) przy 3-klasowych szkołach:
4. w Żanach 1 posada starszego nauczyciela 1 posada młodszego nauczyciela,
5. w Mikłaszowie 1 posada starszego nauczyciela 1 posada młodszego uauczyciela,
6. w Siemianówce 1 posada starszego nauczyciela 1 posada młodzego nauczyciela.
7. w Zubrzy 1 posada starszego nauczyciela 1 posada młodszego nauczyciela.
c) przy szkołach 2-klasowych posady kierowników i młodszych nauczycieli:
8. w Barszczowicach,
9. „ Hermanowie,
10. „ Hodowicy,
11. „ Krotoszynie,
12. „ Leśniowicach,
13. „ Piaskach,
14. „ Pikułowicach,
15. „ Pustomytach,
16. „ Rakowcu,
17. „ Remenowie,
18. „ Rzęśnie polskiej,
19. „ Żyrawce,
i posady młodszych nauczycieli przy 2-klasowych szkołach:
20. w Bilce szlacheckiej,
21. „ Czyszkach,
22. „ Dawidowie,
23. „ Dmytrzu,
24. „ Gajach,
25. „ Grzybowicach,
26. „ Kleparowie,
27. „ Nawaryi,
28. „ Podberezcach,
29. „ Podborcach,
30. „ Pornej,
31. „ Prusach,
32. „ Sołonce,
33. „ Wołkowie.
d) przy szkołach 1-klasowych:
34. w Borkach dominikańskich,
35. „ Borkach janowskich,
36. „ Chrusnie starem,
37. „ Czarmuszowicach,
38. „ Czerepiniu,
39. „ Glinnej,
40. „ Głuchowcu ad Brodki,
41. „ Jaryczowie starym,
42. „ Kamieniopolu,
43. „ Kozicach,
44. „ Kuhajowie,
45. „ Kulparkowie,
46. „ Krzywczycach,
47. „ Lesienicach,
48. „ Miłoszowicach,
49. „ Pasiekach zubrz.,
50. „ Podciemnem,
51. „ Podliskach małych,
52. „ Polance,
53. „ Popielanach,
54. „ Rudańcach,
55. „ Sichowie,
56. „ Sieciechowie,
57. „ Stroniatynie,
58. „ Tołszczowie,
59. „ Winniczkach,
60. „ Wulce hamulec.
Płace nauczycieli starszych i młodszych wymienionych pod a) i b) przy szkołach od 1—7 wynoszą po 300 zł. a. w.
Płace kierowników szkół 2-kl. wymienionych pod lit. c) t. j. od 8—19 wynoszą po 300 zł. z dodatkami za kierownictwo po 50 zł. a. w. wolnem pomieszkaniem użytkiem z ogrodu i 1 morga pola (art 16 ust. z 1 stycznia 1889).
Płace nauczycieli młodszych przy 2-kl. szkołach od 8—33 wynoszą po 300 zł. aw.
Płace nauczycieli szkół wymien. ad d) t. j. od 34—60 wynoszą po 300 zł. z wolnem pomieszkaniem, ogrodem i użytkiem 1 morga pola.
Nauczyciele przy szkołach 1, 2, 3, 7, 18, 26, 45, 46, 47 i 55 pobierają nadto dodatek miejscowy do emerytury nieodliczalny w kwocie 100 zł.
Do posady l. 27 przywiązany jest dodatek na pomieszkanie w kwocie 30 zł, rocznie.
Językiem wykładowym przy szkołach 1, 2, 3, 5, 6, 7, 8, 10, 11, 18, 20, 21, 22, 26, 27, 31, 32, 33, 39, 49, 55 i 56 jest język polski we wszystkich innych język ruski.
Podania należycie udokumentowane i w tabelę kwalifikacyjną zaopatrzone wnosić należy do c. k. Rady szkolnej okręgowej zamiejskiej w nieprzekraczalnym terminie do końca marca 1893 r.
Podania nie udokumentowane należycie lub spóźnione nie będą uwzględnione.
Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.
Lwów, 19 lutego 1893.

L. 140 [1261 2—3]
Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do 31 marca 1893.
I. Przy szkołach dwuklasowych w Skolem, Dziduszycach wielkich, Hurniu i Synowódzku wyżnem posady młodszych nauczycieli z roczną płacą w Skolem 300 zł. i 10 prc. dodatkiem na pomieszkanie, w trzech ostatnich 300 zł. bez wolnego pomieszkania i dodatku na takowe.
II. Przy szkołach jednoklasowych z językiem wykładowym ruskim w 1) Jamelnicy, 2) Jelenkowatem, 3) Chodowicach, 4) Różance wyżnej, 5) Różance niżnej, 6) Oporcu, 7) Stynawie niżnej, 8) Tarnawce, 9) Tuchli, 10) Tucholce, 11) Żupaniu, 12) Bereźnicy, 13) Hołowiecku, 14) Chaszczowaniu, 15) Koniuchowie, 16) Koziowie, 17) Oleksicach, 18) Orawczyku, 19) Podhoicach, 20) Stryhańcach, 21) Truchanowie, 22) Wowni i 23) Zawadowie z płacą roczną w kwocie 300 zł. i wolnem pomieszkaniem.
III. Przy szkołach jednoklasowych w 1) Felizienthalu z językiem wykładowym niemieckim z płacą roczną 285 zł. użytek z 5 morgów pola i wolnem pomieszkaniem.
2) w Hutarze (język wykładowy ruski) z płacą roczną 285 zł., użytek z $6^1/_2$ morgów pola i wolne pomieszkanie.
3) w Wyżłowie (język wykładowy ruski) z płacą roczną 290 zł., użytek z 4 morgów pola i wolne pomieszkanie.
4) Dołhe (język wykładowy ruski) z płacą roczną 300 zł., użytek z 1 morga pola i wolne pomieszkanie.
5) Morszyn (język wykładowy ruski) płaca roczna 300 zł., wolne pomieszkanie i 50 zł. dodatek drożyźniany.
Ubiegający się o jedną z posad powyżej wymienionych winni wnieść podania za pośrednictwem swej władzy przełożonej do tutejszej c. k. Rady szkolnej okręgowej zaopatrzone w przepisaną tabelę kwalifikacyjną wszystkie dokumenta służbowe wraz z wykazem lat służby.
Podania opróżnione lub należycie nieudokumentowane nie będą uwzględnione.
Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.
W Stryju, dniu 15 lutego 1893.
Przewodniczący c. k. Radca Namiestnictwa.

L. 9779 [1288 2—3]
Konkurs na posadę ekspedyentów,
a) przy c. k. urzędzie pocztowym w Olpinach w powiecie Jasielskim za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 zł.
Płaca rocznych 200 zł.,
ryczałt kancelaryjny 60 zł. i
wynagrodzenie 650 zł.
za codzienną jazdę posłańcą do Biecza i napowrót
b) w Horyńcu w powiecie Cieszanowskim za kontraktem służdowym i kaucyą 200 zł.
Płaca rocznych 200 zł.,
ryczałt kancelaryjny 60 zł. i
wynagrodzenie 200 zł.
za posłańca pieszego 2 razy dziennie do dworca kolei żelaznej tamże.
Podania należy wnieść do 13 marca b. r. c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.
Lwów, 20 lutego 1893.

L. 233 [1294 2—2]

Celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich w powiecie Podhajeckim, rozpisuje się konkurs z terminem do końca marca 1893.

I. Na posadę osobnego nauczyciela religii rzym. kat. i osobnego nauczyciela religii gr. kat. przy szkole 4 klasowej męskiej w Podhajcach, z obowiązkiem udzielania religii przy 3 klasowej szkole żeńskiej, z płacą 450 zł. i 10 pr. dodatkiem na pomieszkanie.

Kandydaci winni być kanonicznie ordynowani kapłani świeccy lub duchowni.

II. Na posadę młodszego nauczyciela przy szkole 4 klasowej męskiej w Podhajcach z płacą 300 zł. 10 pr. dodatkiem na pomieszkanie.

Język wykładowy polski.

III. Na posadę kierującego nauczyciela przy szkole 2 klasowej mięszanej z językiem wykładowym ruskim w Zawałowie, z płacą 300 zł., dodatkiem za kierownictwo 50 zł. i wolnem pomieszkaniem, tudzież posadę młodszego nauczyciela z płacą 300 zł. i 10 pr. dodatkiem na pomieszkanie.

IV. Na posady młodszych nauczycieli (ek) przy 2 klasowych szkołach etatowych z językiem wykładowym ruskim a) w Hnilczu i b) z płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem,

V. Na posadę samoistnych nauczycieli (ek) przy szkołach etatowych 1 klasowych z płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem: 1) w Beckersdorfie, 2) Białokiernicy, 3) Bieniawie, 4) Dobrowodach, 5) Hołhoczach, 6) Iszczkowie, 7) Kotuzowie, 8) Mużyłowie, 9) Rakowcu, 10) Siemikowcach, 11) Sławentynie, 12) Sokołowie, 13) Sosnowie, 14) Szwejkowie, 15) Telaczem, 16) Toustobabach.

Językiem wykładowym jest w szkołach pod l. 2, 4, 12, 14 i 16 wymieniowych język polski, pod l. 1 niemiecki, w innych zaś szkołachjęzyk ruski.

Kompetenci i kompetentki winni wnieść należycie udokumentowane podania z dołączeniem wykazu lat służbowych, tabeli kwalifikacyjnej, ewentualnie także dekretu wymiaru wkładek emerytalnych, za pośrednictwem przełożonej władzy, do ck. Rady szkolnej okręgowej w Podhajcach do dnia 31 marca 1893.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Podhajce, 21 lutego 1893.

L. 696 [1264 2—3]

Celem obsadzenia opróżnionej przy c. k. sądzie obwodowym w Tarnowie posady dozorcy więźniów z roczną płacą 300 zł. a. w. dodatkiem aktywalnym 25 prc. od tejże płacy i umundurowaniem rozpisuje się konkurs do dnia 27 marca 1893 r.

Podania o tę posadę należy wnieść w terminie powyższym do c. k. Prezydyum sądu obwodowego w Tarnowie.

Tarnów, dnia 24 lutego 1893.

L. 197 [1255 3—3]

Celem obsadzenia posady notaryusza w Tarnopolu wskutek śmierci śp. Ferdynanda Szydłowskiego opróżnionej, a na wypadek obsadzenia tej posady wskutek przeniesienia celem obsadzenia gdzie indziej opróżnić się mającej posady notaryusza rozpisuje się konkurs.

Kompetenci mają swe odnośne prośby kompetecyjne za pośrednictwem swych władz przełożonych do podpisanej c. k. Izby notaryalnej do dnia 20 marca 1893 wnieść.

C. k. Izba notaryalna.

Lwów, dnia 18 lutego 1893.

L. 313 [1316 1—3]

Celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich w powiecie Brzeżańskim, rozpisuje się konkurs z terminem do końca marca 1893.

I. Na posadę młodszej nauczycielki przy szkole 6 klasowej żeńskiej w Brzeżanach z płacą 360 zł. i 10 pr. dodatkiem na pomieszkanie.

II. Na posadę kierownika 2 klasowej szkoły etatowej w Narajowie miasto, z płacą 450 zł., dodatkiem za kierownictwo 50 zł. i wolnem pomieszkaniem.

III. Na posady młodszych nauczycieli (ek) w Narajowie miast., Kozowie i Kozłowie, z płacą 300 zł. i 10 pr. dodatkiem na pomieszkanie, w Taurowie zaś z płacą 300 zł. wa.

We wszystkich wyżej wymienionych szkołach jest język wykładowy polski.

IV. Na posady samoistnych nauczycieli (ek) przy szkołach etatowych 1 klasowych, z płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem:

1) w Augustówce, 2) Baranówce, 3) Buszcze, 4) Byszkach, 5) Dmuchawcu, 6) Dubszczu, 7) Dryszczowie, 8) Glinnej, 9) Helenowie, 10) Hinowicach, 11) Hucisku, 12) Kalnem, 13) Kaplińcach, 14) Komarówce, 15) Koniuchach kat., 16) Kotowie, 17) Kozówce, 18) Krasnej, 19) Krzywem, 20) Olchowcu, 21) Plichowie, 22) Płauczy małej, 23) Poruczynie, 24) Posuchowie, 25) Raju, 26) Rekszynie, 27) Rohaczynie miasto, 28) Rohaczynie wsi, 29) Rybnikach, 30) Słobodzie, 31) Słobódce, 32) Szumlanach, 33) Teofipólce, 34) Trościańcu, 35) Urmaniu, 36) Wulce, 37) Wylendowie, 38) Wymysłówce, 39) Złoczówce, 40) Żukowie.

Językiem wykładowym jest w szkołach pod l. 9, 11, 21, 22, 27 i 33 wymienionych język polski, w innych zaś szkołach język ruski.

Kompetenci i kompetentki winni wnieść należycie udokumentowane podania, z dołączeniem wykazu lat służbowych, tabeli kwalifikacyjnej, ewentualnie także dekretu wymiaru wkładek emerytalnych, za pośrednictwem przełożonej władzy do ck. Rady szkolnej okręgowej w Brzeżanach do dnia 31 marca 1893.

Brzeżany, dnia 19 lutego 1893.

Przewodniczący ck. starosta.

L. 32 [1324 1—3]

Sąd w Lutowiskach poszukuje dyetaryusza zaraz.

Płaca 30—35 zł.

Wymogi. Zupełna wprawa w cywilnym dziale, nieskazitelność absolutna, czytelne ortograficzne pismo. Stan wolny — lub żonaty bezdzietny.

Lutowiska, 24 lutego 1893.

L. 62 [1335 1—3]

Poszukuje się dyetaryusza, stanu wolnego, z wyrobionem szybkiem pismem.

Płaca miesięczna 20 do 25 zł.

Zgłosić się należy zaraz przy dołączeniu świadectw.

Naczelnictwo c. k. Sądu powiatowego.

Zabłotów, 26 lutego 1893.

L. 94 [1317 1—2]

Niniejszem rozpisuje się konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich przy szkołach etatowych jedno klasowych z roczną płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem:

1) Boberka, 2) Borynia, 3) Butla (220 zł. i 40 korcy owsa), 4) Chaszczów, 5) Jabłonka wyżna (276 zł. gotówką i 6 sąż. m. drzewa opałowego miękiego), 6) Jasienica zamkowa, 7) Krasne, 8) Łozinice, 9) Matków, 10) Michnowice, 11) Mochnate, 12) Rozłucz, 13) Wysocko niżne, 14) Żukotyn.

We wszystkich wyżej wymienionych szkołach jest język wykładowy ruski.

Ubiegający się o jednę z powyższych posad nauczyciele (nauczycielki) winni wnieść podania zaopatrzone w dokumenta służbowe, tabelę kwalifikacyjną i wykaz dotychczasowej służby, za pośrednictwem swej władzy przełożonej, do tutejszej ck. Rady szkolnej okręgowej w terminie 6-tygodniowym, licząc od pierwszego ogłoszenia niniejszego konkursu w dzienniku urzędowym.

C. k. Rada szkolna okręgowa

Turka, dnia 15 lutego 1893.

Upadłości.

L. 1252 [1262 2—3]

C. k. Sąd obwodowy w Jaśle podaje do wiadomości, iż w ślad paragrafu 64 ustawy konkursowej wdrożonem zostało postępowanie konkursowe do majątku Wiktora Klobassy Zrenckiego z miejsca pobytu niewiadomego przedtem w Zrencinie zamieszkałego a to do całego tak ruchomego gdziekolwiek znajdującego się jakoteż do nieruchomego majątku położonego w tych krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 D. PP. z r. 1869 Nr. 1 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym zamianowany został p. Edward Mally c. k. adjunkt sądowy w Jaśle, tymczasowym zaś zawiadowcą masy dr. Franciszek Ksawery Wiediger adwokat w Jaśle.

Celem potwierdzenia ustanowionego przez Sąd lub przedstawienia innego zawiadowcy masy konkursowej i jego zastępcy, tudzież wyboru wydziału wierzycieli, wyznacza się termin na dzień 15 marca 1893 o godzinie 10 przed południem na którym stawić się mają wierzyciele z odnośnymi dokumentami, roszczenia ich wykazującemi.

Wszyscy do tej masy konkursowej, jako wierzyciele jej roszczenia mający, chociaż by nawet o takowe i spory wytoczonemi były, powinni takowe do dnia 19 kwietnia 1893 stosownie do przepisów ustawy konkursowej, unikających szkodliwych następstw tamże zagrożonych zgłosić, i na terminie w dniu 17 maja 18 3 o godzinie 10 przed południem odbyć się mającem do likwidacyi i do uporządkowania podać.

Zgłoszonym i na ogólnem posłuchaniu stawającym wierzycielom służy prawo przez wolny obiór w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli dotychczas urzędujących, powołać stanowczo inne osoby, w których pokładają zaufanie.

Zarazem przypomina się wierzycielom nie mieszkającym ani w Jaśle ani w obrębie orzectwa tutejszego Sądu delegowanego miejskiego że w ślad §. 111 u. konk. obowiązani są donieść sądowi o wybranym przez siebie, a w Jaśle mieszkającym pełnomocniku do przyjmowania za nich wszelkich uchwał, gdyż w przeciwnym razie na wniosek komisarza konkursowego na ich koszt i niebezpieczeństwo kurator byłby ustanowiony.

Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania konkursowego zamieszczane będą w dzienniku urzędowym „Gazety lwowskiej"

Z ck. Sądu obwodowego.

Jasło, dnia 23 lutego 1893.

L. 138 [1295]

Celem ustalenia roszczeń adwokata dr. Trzcinieckiego zawiadowcy masy rozbiorowej Dawida Mojżesza Libergalla co do wynagrodzenia i zwrotu wydatków wyznaczam termin na 6 kwietnia 1893 godz. 9 przed południem i na ten termin wzywam członków wydziału wierzycieli tudzież wierzycieli konkursowych.

Tarnopol, 16 lutego 1893.

Kuratele.

L. 9492 [1108 3—3]

Antoni Lucki gospodarz w Puznikach marnotrawcą uznany a kuratorem dla niego Józef Koryma z Puznik ustanowiony.

C. k. Sąd powiatowy.

Monasterzyska, 19 listopada 1892.

L. 1076 [1193 3—3]

Nad małoletnim Janem Santrucek synem Jana Santrucek ewang. proboszcza w Josefsbergu, została władza ojcowska na czas nieograniczony przedłużoną.

C. k. Sąd powiatowy.

Medenice, 14 lutego 1893.

L. 6797 [1195 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Niepołomicach uznał Wojciecha Wywiała z Niepołomic umysłowo niedołężnym i ustanowił kuratorem jego Karola Wojasa z Niepołomic.

C. k. Sąd powiatowy.

Niepołomice, 28 grudnia 1892.

C. k. Sędzia powiatowy.

L. 8486 [1063 3—3]

Maryanna Klusek z Piotrkowic uznaną została za uwysłowo niedołężną kuratorem dla niej ustanowiono jej brata Franciszka z Piotrkowic.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Tuchów, dnia 31 grudnia 1892.

L. 6535 [1107 3—3]

Paweł i Anastazya małżonkowie Ostrowscy z Bartałowa uznani marnotrawnymi kuratorem dla obojga ustanowiony p. Jan Jdziński z Bartałowa.

C. k. Sąd powiatowy.

Gródek, 25 czerwca 1892.

L. 5899 [1081 3—3]

Semko Batiuk i tegoż żona Marunia Batiuk gospodarze z Dworzec uznani marnotrawcami. Kuratorem mianowany Iwan Batiuk (kornyłów) gospodarz z Dworzec.

C. k. Sąd powiatowy.

Mosty wielkie, dnia 31 grudnia 1892.

L 5951 [127 1—3]

Dośka Hawryluk żona Stefana z Łaskowiec, uznana niewłasnowolną.

Kuratorem ustanowiony Stefan Hawryluk z Łaskowiec.

C. k. Sąd powiatowy.

Budzanów. dnia 3 sierpnia 1892.

L. 4523 [1274 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Budzanowie podaje do wiadomości, że Józef Duniec z Mogielnicy uznany marnotrawcą a tegoż kuratorem ustanowiony Andrzej Duniec.

C. k. Sąd powiatowy.

Budzanów, d. 12 czerwca 1892.

L. 5740 [1285 1—3]

Andrij Berkieszczuk Nykołyn z Kniazdwora uznany został marnotrawcą, a kuratorem dla niego ustanowiony Nykoła Hładyniak z Kniazdwora.

C. k. Sąd powiatowy.

Peczeniżyn, 4 czerwca 1892.

L. 13628 [1286 1—3]

C. k Sąd powiatowy w Przemyślanach uznał Wojciecha Zarulak marnotrawcą.

Kuratorem dlań ustanowiony Antoni Szczerbaty z Swierza.

C. k. Sąd powiatowy.

Przemyślany, 24 grudnia 1892.

L. 9611 [1334 1—3]

Iwana Łukaszczuka Nykoły z Zabłotowa uznaje się marnotrawcą.

Kuratorem ustanawia się Ilka Łukaszczuka.

C. k. Sąd powiatowy.

Zabłotów, 20 grudnia 1892.

Wyroki prasowe.

Ч. 1226 (1265)

Во имени Єго Цѣсарского Величества!

Ц. к. Суд окружний яко трибунал пресовий, по выслуханю ц. к. прокуратора державного, на засадѣ §§. 489 и 493 пост. кар. и §. 36 уст. прас. рїшив:

Помїщений в р. 1 и 2-им числѣ з дня 1-го Лютого 1893 народной часописи „Хлѣбород" артикул під заголовком: „Юбилей в Римї а руске мужицтво" содержує в цїлїм своим змїтї знамена проступку против публичному спокоєви и порядкови, по мисли §. 303 код. кар. и для того если зарядження, ц. к. прокураторєю державною, конфїската той часописи законно оправданною.

Дальше розширена поманутого артикулу, забороняет ся.

Коломия, дня 22. Лютого 1893.

Z. 43 (1205)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Kreisgericht Krems als Preßgericht hat über Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft in nicht öffentlicher Sitzung zu Recht erkannt, daß die in der periodischen Druckschrift: „Unverfälschte deutsche Worte" Nr. 4 ddo. 16 Februar 1893 enthaltenen drei Artikel und zwar: 1. der Artikel mit der Überschrift „Der jüngste Witz des Grafen Taaffe" in seinem ganzen Umfange das Verbrechen der Störung der öffentlichen Ruhe nach § 65 lit. a St. G.; 2. der Artikel unter der Rubrik: „Verschiedenes" mit der Überschrift: „Versammlung des deutschen Volksvereins in Wien bei Wimberger" in der Stelle von „Gelegentlich der Streifung" bis „Person beeinflussen" das Verbrechen der Majestätsbeleidigung nach § 63 St. G.; 3. die Notiz unter der Rubrik: „Briefkasten und der Bezeichnung „O. P." von den Worten „Herrn Stöcker und" bis „verschwinden" das Vergehen gegen die öffenliche Ruhe und Ordnung nach § 302 St. G. begründen, und wird gemäß § 493 S. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Krems, am 17 Februar 1893.

Das k. k. Landes = als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 1 Februar 1893, Z. 2865, die Weiterverbreitung der Nr. 2 der Zeitschrift: „Obuvnik" vom 27 Jänner 1893 wegen der Artikel: „Zakaz" und „Zima a blad" nach den §§ 302 und 491 St. G. und Artikel V des Gesetzes vom 17 December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 7 Februar 1893 Z. 825, die Weiterverbreitung der 2 Auflage der Nr. 3 der Zeitschrift: „Solidarität" vom 1 Februar 1893 wegen der Stelle „Consiscirt! Ochsen ziehen" bis „Joch ertragen, confiscirt!" auf Seite 18, 1 Spalte, nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 10 Februar 1893, Z. 866, die Weiterverbreitung der Nr. 37 der Zeitschrift: „Deutsche Volkszeitung" vom 6 Februar 1893 wegen des Artikels: „Aus Stadt und Land, die neugewählten liberalen Stadtverordneten" nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnisse vom 14 Jänner 1893, Z. 454, die Weiterverbreitung der in einer Brochure ahne Titel mit dem Anfangsartikel: „Die neuesten Auslassungen Bismarcks" enthaltenen Artikel „Ein allgemeiner Wohlstand", „Die Schriften des nenen Testamentes" und „Der Atheist" nach § 58 a, b, c, resp. nach § 122 a u. b St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnisse vom 14 Jänner 1893, Z. 408, die Weiterverbreitung der Brochure: „Die Bibel oder die sogenannten heiligen Schriften der Juden oder Christen", Heft 2 bis 18, nach § 122 a und b St. G. verboten.

Das k. k. Landes = als Preßgericht in Zara hat mit dem Erkenntnisse vom 30 November 1892, Z. 9004, die Weiterverbreitung der Nr. 69 der Zeitschrift: „Katolicka Dalmacija" vom 24 November 1892 wegen der Artikel: 1. „Strahovanja u Sibeniku"; 2. „Kad smo gornje redke . . "; 3. „O Sibenskim poslim iz okolice Sibenske"; 4. „Sibencani i Supukova narodna stranka" und 5. „Kdo prilog danasnjem clanku ." nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Zara hat mit dem Erkenntnisse vom 30 November 1892, Z. 9011, die Weiterverbreitung der Nr.69 der Zeitschrift: „Katolicka Dalmacija" (2 Auflage) vom 24 November 1892 wegen des Artikels: „Razlicite vjesti" nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Zara hat mit dem Erkenntnisse vom 17 Jänner 1893, Z. 9952, die Weiterverbreitung der Nr. 230 der in Rom erschienenen Zeitschrift: „Il Torneo" vom 21 December 1892 nach §§ 58 lit. c u. 63 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Rovigno hat mit dem Erkenntnisse vom 31 Jänner 1893, Z. 721, die Weiterverbreitnng der Nr. 581 der Zeitschrift: „L'Istria" vom 28 Jänner 1893 wegen des Artikels: „I deliberati della nostra Dieta prov. e i responsi dell' Imp. Gove no" nach § 300 St. G. verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 121 [1336 1—3]

C. k. Izba notaryalna we Lwowie wzywa niniejszem wszystkich, którzyby do kaucyi notaryalnej kandydata notaryalnego dr. Władysława Semetkowskiego z tytułu urzędowania jego w charakterze substytuta Ignacego Kraussa, ck. notaryusza w Sokalu. w ck. sądzie krajowym we Lwowie w obligach pożyczki krajowej z r. 1883 nominalnej wartości 1100 zł. wa. złożonej, na podstawie pierwszego ustępu § 25 ord. not. rościli sobie pretensye, ażeby takowe w przeciągu 6 miesięcy od dnia trzeciego ogłoszenia tego edyktu w urzędowym dodatku do „Gazety Lwowskiej" w ck. Izbie notaryalnej tem pewniej zgłosili, że w razie przeciwnym powyższa kaucya bez względu na jakiekolwiek pretensye trzecich osób właścicielowi wydaną zostanie.

C. k. Izba notaryalna.

Lwów, dnia 18 lutego 1893.

L. 7594 [1322 1—3]

Zawiadamia się niewiadomego z życia i miejsca pobytu Tomka Tkaczyka, iż przeciw niemu wniósł Izaak Weiss skargę de praes. 15 grudnia 1892 l. 7594 o zapłacenie 90 zł. zpn., i że takową doręczono ustanowionemu dla niego kuratorowi ad actum Karolowi Pospóle w Grybowie, wyznaczając do rozprawy sumarycznej termin na 24 lugo 1893 o godz. 9 rano.

Rzeczą jest Tomka Tkaczyka dostarczyć temu kuratorowi środków swej obrony lub nowego zastępcę sobie obrać, gdyż inaczej skutki zaniedbania tego sam sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.

Grybów, dnia 16 grudnia 1892.

L. 32724 [1299 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Hersza Löw, że przeciw niemu wnieśli Josel Meisels, Munisch Meisels, Bendit Meisels i Jakób Leib Meisels pozew o uznanie prawa najmu za zgasłe, wskutek czego termin na dzień 27 marca 1893 o godzinie 9 rano w biurze nr. 8 wyznaczony został i że dla niego kuratora ad actum w osobie adwokata dr. Tiegermana ustanowiono.

Wzywa się niniejszem pozwanego, aby potrzebne do obrony środki przed powyższym terminem dostarczył, lub też innego zastępcę prawnego obrał, inaczej skutki zaniedbania z tego wynikłe sam sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.

Drohobycz, 20 grudnia 1892.

L. 135 [1340]

Prezydyum c. k. Sądu krajowego wyższego w Krakowie zamianowało przewodniczącym Trybunału sądu przysięgłych przy sądzie krajowym w Krakowie na II. kadencyę rozpoczynającą się 5 kwietnia 1893 o godzinie 9 rano Adolfa Summer Brasona c. k. Radcę sądu krajowego wyższego i przełożonego c. k. sądu krajowego karnego w Krakowie, zaś zastępcami przewodniczącego radców sądu krajowego Antoniego Wawrauscha, Jana Fettera, Marcina Paczowskiego, Henryka Matusińskiego i Teofila Giebułtowskiego.

Prezydyum c. k. Sądu krajowego karnego

Kraków, dnia 26 lutego 1893.

L. 5351 [1289 1—3]

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie wiadomo czyni, że przeciw Izakowi Lauterpacht z życia i miejsca pobytu niewiadomemu wydany został dnia 14 stycznia 1893 l. 1642 nakaz zapłaty na rzecz Eugeniusza Glanza pto 113 zł. 75 ct.

Nakaz ten doręczono kuratorowi Izaka Lauterpacha dr. Obmińskiemu, którego zastępcą mianowany został adw. dr. Weisstein.

Wzywamy niniejszem edyktem Izaka Lauterpacha, aby u ustanowionego kuratora lub sam osobiście w sądzie się zgłosił, lub też innego zastępcę sobie wybrał ileże w razie zaniechania wszelkie niekorzystne skutki sam sobie przypisze.

We Lwowie, dnia 18 lutego 1892.

L. 5350 [1290 1—3]

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie wiadomo czyni, iż przeciw Izakowi Lauterpachtowi z życia i miejsca pobytu niewiadomemu wydany został dnia 14 stycznia 1893 l. 1724 nakaz zapłaty ną rzecz Eugeniusza Glanza pto 67 zł. 46 ct.

Nakaz ten doręcza się do rąk ustanowionego kuratora p. adw. Kostrakiewicza, którego zastępcą mianowany został dr. Kulikowski.

Wzywamy niniejszem edyktem Izaka Lauterpachta, aby w należytym czasie u ustanowionego kuratora lub też osobiście w sądzie się zgłosił, lub też innego zastępcę sobie wybrał, ileże w razie zaniechania wszelkie niekorzystne skutki sam sobie przypisze.

We Lwowie, dnia 18 lutego 1893.

L. 5349 [1291 1—3]

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie wiadomo czyni, że przeciw Izakowi Lauterpachtowi wydany został dnia 14 stycznia 1893 l. 1641 nakaz zapłaty na rzecz Eugeniusza Glanza pto 67 zł. 47 ct.

Nakaz ten doręczono kuratorowi Izaka Lauterpachta adw. Obmińskiego którego zastępcą adw. Weisstein mianowany został.

Wzywamy niniejszym edyktem Izaka Lauterpachta z życia i miejsca pobytu niewiadomego, aby u ustanowionego kuratora, albo sam osobiście w sądzie się zgłosił, lub też innego zastępcę sobie wybrał, ileże z zaniechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sam sobie przypisze.

We Lwowie, dnia 18 lutego 1893.

L. 1246 [998 3—3]

Zawiadamia się nieznanego z życia i miejsca pobytu Rubina Sechera, ze w sprawie zaintabulowania Feiwla Kocha i tow. za właścicieli realności objętej whl. 592 ks. gr. Borysław jego własnością będącej ustanowionym został dla niego kuratorem tutejszy adwokat dr. J. Taubenfeld.

C. k. Sąd powiatowy.

Drohobycz, 28 października 1892.

L. 12472 [1083 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Turce wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Semiana Kiselyczaka by najdalej do roku od dnia ogłoszenia tego edyktu w tutejszym sądzie zgłosił się i oświadczenie do spadku po zmarłym Pawle Kiselyczaku osobiście lub przez ustanowionego dla niego kuratora ks. Maksymiliana Kaliniera w Żukotynie tem pewniej wniósł gdyż inaczej po upływie tego czasokresu spadek oświadczonym spadkobiercom stosownie do należnych im części przyznany a część na Semiana Kiselyczaka przypadająca jako bezdziedziczna Wys. Skarbowi przynazną zostanie.

C. k. Sąd powiatowy.

Turka, dnia 13 grudnia 1892.

L. 516 [1236 3—3]

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomej Joanny z Piątkowskich Gwiazdomorskiej, a w razie jej śmierci jej nieznanych spadkobierców, iż z powodu wniesionego przeciw pierwszej wzlgędnie i ostatnim w tutejszym sądzie pod dniem 19 stycznia 1893 l. 516 przez Michała Miko i Katarzyny Miko pozwu o uznanie ich za właścicieli 1/8 części realności l. sp. 114 w Złoczowie położonej objętej 558 wyk hip. ks. gr. miasta Złoczowa celem zastępywania pozwanej względnie jej spadkobierców w przeprowadzić się mającym sporze na jej koszt i niebezpieczeństwo kuratorem tutejszy adwokat dr p. Kołaczkowski z dodaniem mu na zastępcę adwokata dr. p. Luki ustanowionym został.

Wzywa się przeto pozwaną, a względnie jej spadkobierców, aby się do ustanowionego kuratora zgłosili i jemu swe środki obrończe podali, gdyż w przeciwnym razie wynikłe złe skutki sobie samym przypisać będą musieli.

Złoczów, dnia 21 stycznia 1893.

L. 2732 [1230 3—3]

C. k. Sąd obwodowy wzywa niniejszem niewiadomego z życia i miejsca pobytu Stanisława Czapigę z Żarówki, który przed 5 laty wydalił się rzekomo do Ameryki, aby w ciągu jednego roku od dnia dzisiejszego licząc zgłosił się do spadku po swoim ojcu Walentym Czapigą, wrazie bowiem przeciwnym tj. gdyby ani sam nie stanął ani pełnomocnika sobie nieustanowił, deklaracya do spadku przez ustanowionego dlań kuratora tutejszego adwokata dr. Mieczysława Gałeckiego w jego imieniu wymienioną, dalsze postępowanie przeprowadzonem a przypadający nań czysty spadek aż do dowodu jego śmierci lub uznania go zmarłym dla niego w sądzie przechowanym będzie.

Tarnów, 16 lutego 1893.

L. 7136 [1257 3—3]

C. k. Sąd krajowy we Lwowie wdraża na prośbę Feliksa Madejewskiego postępowanie amortyzacyjne co do następujących efektów, mianowicie:

co do 4 proc. listu zastawnego galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie ser. III nr. 18426 na 1000 zł. wa. z kuponami doń wydanymi, z których pierwszy 30 czerwca 1893 każdy następny co pół roku pózniej, ostatni 30 czerwca 1896 jest płatny,

co do $4^1/_2$ prc. okresowych listów zastawnych galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie ser. III nr. 7130, nr. 7138 i nr. 7139 po 1000 zł. wa., tudzież ser. IV nr. 3107 na 500 zł. wa. wraz z kuponami do każdego z nich wydanymi, z których pierwszy 30 czerwca 1893, każdy następny co pół roku później, ostatni 30 czerwca 1895 jest płatny;

co do $4^1/_2$ prc. okresowego listu zastawnego galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie ser. III nr. 12769 na 1000 zł. wa. wraz z kuponami doń wydanymi, z których pierwszy dnia 30 czerwca 1893, każdy następny co pół roku później, ostatni 1907 r. jest płatny;

co do $4^1/_2$ prc. listu okresowego zastawnego galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie ser. IV nr. 1466 na 500 zł. wraz z kuponami doń wydanymi, z których pierwszy dnia 30 czerwca 1893, każdy następny co pół roku później, ostatni d. 30 czerwca 1904 jest płatny;

co do $4^1/_2$ prc. listu zastawnego Banku krajowego królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Ks. Krakowskiem ser. IV nr. 3879 na 1000 zł. wa. wraz z kuponami do tegoż wydanymi, z których pierwszy d. 30 czerwca 1893, każdy następny co pół roku później, ostatni 30 czerwca 1902 jest płatny;

co do 4 prc. obligacyi galic. funduszu propinacyjnego ser. III nr. 1020 na 1000 zł. z kuponami do tegoż wydanymi z których pierwszy 30 czerwca 1893, każdy następny co pół roku później, ostatni 31 grudnia 1915 jest płatny;

wreszcie co do $4^1/_2$ prc. listów hipotecznych ck. uprzyw. galic. akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie ser. B. nr. 2043, nr. 2045, nr. 2046 po 500 zł. wa. i ser. C. nr. 1004 na 1000 zł. wa. z kuponami do każdego z nich wydanymi, z których pierwszy 1 maja 1893, każdy następny w pół roku później, ostatni 1 listopada 1908 jest płatny —

i wzywa niniejszym edyktem każdego, w którego rękach rzeczone listy zastawne, listy hipoteczne, obligacye lub kupony się znajdują, ażeby listy zastawne, listy hipoteczne i obligacye w terminie 3 lat, licząc od dnia zapadłości ostatniego z kuponów doń wydanych, a to: 4 prc. list zastawny galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego ser. III nr. 18426, licząc od 30 czerwca 1896, $4^1/_2$ prc. listy zastawne galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego ser. III nr. 7130, nr. 7138, nr. 7139 i ser. IV nr. 3107 licząc od 30 czerwca 1905, $4^1/_2$ prc. list zastawny gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego ser. III nr. 12769 licząc od 30 czerwca 1907, $4^1/_2$ prc. list zastawny galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego ser. IV nr. 1466 licząc od 30 czerwca 1904 i $4^1/_2$ prc. list zastawny Banku krajowego ser. IV nr. 3879 licząc od 30 czerwca 1902, 4 prc. obligacyę gal. funduszu propinacyjnego ser. III nr. 1020 licząc od 31 grudnia 1915, a $4^1/_2$ prc. listy hipoteczne akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie ser. B. nr. 2043, nr. 2045, nr. 2046 i ser. C. nr. 1004 licząc od 1 listopada 1908.

Kupony, które w chwili ogłoszenia tego edyktu byłyby już płatne w terminie 1 roku 6 tygodni i 3 dni, licząc od dnia trzeciego ogłoszenia tego edyktu w „Gazecie Lwowskiej."

Zaś kupony, których termin płatności jeszcze nie minął, w ciągu 1 roku, 6 tygodni i 3 dni, licząc od dnia zapadłości każdego z nich, sądowi tem pewniej przedłożył, ile że po bezskutecznym upływie wyznaczonego terminu, z wyżej opisanych efektów i kuponów każdy nie przedłożony na ponowne żądanie Feliksa Madejewskiego za amortyzowany uznany zostanie.

C. k. Sąd krajowy.

Lwów, dnia 19 lutego 1893.

L 26693 [1239 2—3]

C. k. Sąd powiatowy miejsko-deleg. w Złoczowie ogłasza niniejszem, że Towarzystwo ck. uprzyw. galic. kolei Karola Ludwika podaniem de praes. 15 stycznia 1892 l. 746, które w aktach sądowych przez strony interesowane przejrzanem być może, żąda tabularnego wydzielenia gruntów w gminie Płuhów dodatkowo nabytych z uwolnieniem od wszelkich długów i ciężarów hipotecznych i przyłączenia takowych do księgi kolejowej linii Lwów-Tarnopol i do wykazu hipotecznego 212 księgi gruntowej gminy Płuhów.

Zarazem wzywa się wszystkich tych, którzyby zamierzonem wydzieleniem czuli się być pokrzywdzonymi, ażeby najdalej dnia 10 maja 1893 zarzuty swe wnieśli, ile że w razie przeciwnym jako zgadzający się na zamierzone wydzielenie będą uważani, a zarzuty po dniu 10 maja 1893 wniesione, jako też prawa rzeczone do gruntów powyższych przeciw poprzednim właścicielom dopiero w dniu 5 lutego 1893, to jest w dniu, w którym edykt w gmachu sądowym przybity został, lub też po tym dniu zgłoszone wcale uwzględnione nie zostaną, a termin do zgłoszenia zarzutów ani przedłużony, ani przywrócenie terminu do pierwotnego stanu być nie może.

W końcu uwiadamia się niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych, a to Teodora Putiatyckiego, Ozyasza Rotha, Krzysztofa Strzeleckiego, Jadwigi ze Strzeleckich Romańskiej, Markusa Lüfschützа, Izraela Rotha, Wandy ze Strzeleckich 1 v. Wiśniewskiej 2 v. Korczyńskiej, Władysława Strzeleckiego, Zofii Srokowskiej, Jakóba Kleinera i Lei Rappaport, jako też ich z życia i miejsca pobytu nieznanych spadkobierców, że dla nich kurator w osobie adwokata dr. Kołaczkowskiego z zastępstwem adwokata dr. Wittlina w Złoczowie ustanowiony został, któremu środki do należytego bronienia swych praw dostarczyć mają, inaczej skutki z zaniedbania tego obowiązku wypływające sami sobie przypisać będą musieli.

C. k. Sąd pow. miej. del.

Złoczów, 27 stycznia 1893.

L. 12629 [1249 2—3]

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Seliga Kannengiessera, że Gerson Kornhauser wytoczył przeciw niemu pozew de pr. 3 grudnia 1292 l. 12629 o zapłacenie sumy 627 zł. i wzywa się go, aby na termin dnia 21 marca 1893 o godzinie 9 rano w tut. c. k. Sądzie stanął lub ustanowionemu kuratorowi Judzie Fallmannowi z Łącka potrzebne informacye udzielił, albo sobie innego zastępcę wybrał i o tem sądowi doniósł, inaczej z zaniedbania wynikłe skutki sam sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.

Stary Sącz, dnia 23 stycznia 1893.

L. 2029 [1266 2—3]

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia z życia i miejsca pobytu nieznanego Wiktora de Klobasa Zręckiego, że firma Aschkenazy i Münz w Przemyślu wniosła przeciw niemu prośbę o nakaz zapłaty sumy 2500 zł, któremu to żądaniu uchwałą z 14 stycznia 1893 l. 683 zadość uczyniono.

Zarazem ustanowił sąd dla pozwanego kuratora ad actum w osobie adwokata dra J. Glanza z zastępstwem adwokata dr. B. Gansa i poleca pozwanemu, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał lub innego pełnomocnika sądowi przedstawił inaczej skutki tego zaniedbania sam sobie przypisze.

Przemyśl, 11 lutego 1893

L 17774 [1030 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Delatynie ustanawia dla niewiadomej z życia i miejsca pobytu Sury Schaffer celem zawarcia układu o wykupno przestrzeni gruntowej 419 kw. sąż. z realności wyk. hip. l. 787 księgi gruntowej Mikuliczyn objętej tejże Sury Schaffer własnej na cele kolei Państwowej Stanisławów Woronienka wywłaszczonej kuratorem ad actum Dawida Mojżesza Dickera z Delatyna i o tem Surę Schaffer dla właściwego zastosowania się zawiadamia.

Delatyn, dnia 20 stycznia 1893.

L 16324 [1025 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Bochni ustanawia adwokata dr. Wcisłę kuratorem niewiadomego z miejsca pobytu Jana Lisa z powodu potrzeby odstępienia pod kolei gruntu z realności wyk. hip. l. 16 gminy Chalenice.

Bochnia, 30 grudnia 1892.

L. 4566 [1080 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Mostach wielkich podaje do wiadomości, że w dniu 6 grudnia 1886 zmarł w Mostach wielkich Asafat Bałko syn Fedia z pozostawieniem majątku nie rozporządziwszy takowym na wypadek śmierci.

Ponieważ miejsce pobytu powołanego do tegoż spadku z ustawy Michała Bałka sądowi tutejszemu nie jest wiadomem przeto wzywa się tegoż jako spadkobiercę, aby w ciągu roku od dnia ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu w dzienniku urzędowym wniósł deklaracyę do tego spadku, inaczej spadek ze zgłaszającymi się i z ustanowionym kuratorem Hryniem Bałkiem Mikołajów zwanym przeprowadzony będzie.

Mosty wielkie, d. 30 grudnia 1892.

Konkursa.

L. 13655 [1356 1—3]

Ogłoszenie konkursu.

W celu obsadzenia posady sługi c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie, ogłasza nininiejszem c. k. Namiestnictwo konkurs z terminem do wnoszenia podań do końca marca 1893

Do posady tej, z którą połączone są obowiązki zwykłego sługi szkolnego, przywiązaną jest roczna płaca w kwocie 300 zł. w. a., dodatek aktywalny w rocznej kwocie 75 zł. tudzież wynagrodzenie na ubranie służbowe rocznych 25 zł., a w miarę możności wolne pomieszkanie w gmachu zakładu.

Kandydaci winni przedewszystkiem wykazać znajomość ogólnych obowiązków sługi szkolnego, dalej wykazać znajomość języka polskiego i niemieckiego w słowie i piśmie tudzież rachunków, a nad o udowodnić, że są wyuczonymi w rzemiośle, zwłaszcza ciesielskiem, murarskim lub blacharskiem. Również mają kandydaci wykazać wiek swój metryką urodzenia, przedłożyć świadectwo moralności i świadectwo c. k. lekarza rządowego, stwierdzające, iż są uzdolnieni fizycznie do pełnienia obowiązków sługi szkolnego.

Podania należycie udokumentowane wnosić należy do c. k. Namiestninictwa na ręce Rektoratu c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie, a jeżeli kandydat znajduje się w służbie publicznej, za pośrednictwem przełożonej władzy.

W myśl ustawy z 19 kwietnia 1872 Dz. p. p. Nr. 60 mają pierwszeństwo przed innemi kandydatami wysłużeni podoficerowie c. i k. armii, posiadający wymaganą konkursem kwalifikacyę i zaopatrzeni w certyfikat władzy wojskowej, uprawniający ich do ubiegania się o posadę w służbie cywilnej.

Dopiero w braku takich kandydatów mogą być uwzględnieni takze i inni należycie ukwalifikowani kompetenci.

Wrazie uzasadnionej potrzeby będzie obowiązanym zamianowany sługa poddać się w myśl 11 ustępu rozporządzenia c. k. Ministerstwa obrony krajowej z 12 lipca 1872 Dz. p. p. Nr. 98 próbie sześciomiesięcznej a po zadowalającem odbyciu tej próby może być stabilizowanym.

Przez czas próbnej praktyki będzie zamianowany pobierać pełne pobory służbowe do tej posady przywiązane.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 22 lutego 1893.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 10109 [999 2—3]

Zawiadamia się nieznanych z miejsca pobytu Benischa i Breinę Bazarów, że ustanowiono dla nich w sprawie Jana i Maryi Horodewskich przeciw Benischowi i Breine Bazarom o wpis prawa własności do parc. gr. l. (2170/1) i (2170/3) w Grzymałowie celem doręczenia uchwały z 1 maja 1892 l. 626 kuratorem Michała Bezkorowajnego.

C. k. Sąd powiatowy.

Grzymałów, 30 grudnia 1892.

L. 18635 [1067]

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Stanisławowie ogłasza niniejszem, że równocześnie polecamy prowadzącemu rejestra handlowe, ażeby w rejestrze dla stowarzyszeń zarobkowych przy firmie: Bank związku właścicieli realności i gruntów w Stanisławowie stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną 5 krotną poręką" członka dyrekcyi Herzla Borala wykreślił a zarazem wpisał, że na walnem zgromadzeniu członków tegoż towarzystwa dnia 27 lutego 1892 w Stanisławowie odbytem w miejsce tegoż Adolf Löwner w Stanisławowie zamieszkały członkiem Dyrekcyi wybrany został.

Stanisławów, dnia 21 grudnia 1892

L. 20745 [1068]

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Stanisławowie ogłasza, że równocześnie polecamy prowadzącemu rejestra handlowe wpisanie w rejestrze dla towarzystw zarobkowych i gospodarczych przy firmie, "Bank zaliczkowy Nadzieja" w Delatynie. że tenże bank na swem walnem zgromadzeniu dnia 10 kwietnia 1892 na dalsze trzy lata jako członków dyrekcyi wybrał: wielebnego księdza kanonika Józefa Bochdana jako Dyrektora, pana Józefa Jelineka jako zastępcę Dyrektora, Maurycego Ryniewicza jako kasyera i Adolfa Schinę jako kontrolora wszystkich w Delatynie zamieszkałych.

Stanisławów, dnia 11 stycznia 1893.

L. 17536 [1050 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Czortkowie ogłasza, że dnia 26 czerwca 1892 zmarł w Uhryniu Fed Lipowy z pozostawieniem testamentu ustanawiając dzieci swe nieobecnego syna Mikołaja dziedzicami.

Wzywa się przeto niewiadomo gdzie przebywającego Mikołaja Lipowego, aby do roku zgłosił się w sądzie i do spadku się oświadczył, inaczej bowiem rozprawa spadkowa ze spadkobiercami i kuratorem jego Fediem Lipowym przeprowadzona zostanie.

Czortków, 12 listopada 1892.

Zl. 18670 [1048]

Vom k. k. Kreis- als Handelsgerichte in Stanislau wird hiemit bekannt gemacht, es werde unter Einem dem hiergerichtlichen Registerführer verordnet, im Genossenschafts-register bei der Firma: Commerziele Creditanstalt in Stanislau" einzutragen, dass bei der am 19 März 1892 zu Stanislau abgehaltenen Generalversamlung die Nachbenannten, und zwar:

1) Horowitz Abraham,
2) Kiesler Julius,
3) Kreisel Schuja, und
4) Suslak Isidor alle Kaufleute in Stanislau wohnhaft zu Mitgliedern des Vorstandes. und
5) Katz Michael Kaufmann, in Stanislau wohnhaft zum Stellvertreter derselben gewählt wurden.

Stanislau, am 21 Dezember 1892.

L. 806 [1045]

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż dnia 7 stycznia 1893 wpisaną została do rejestru handlowego dla firm pojedyńczych firma „Tartak parowy w Wierzbianach Jakób Madfes:

Przemyśl, 4 lutego 1893.

L. 839 [1064]

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie ogłasza, że uchwałą z dnia dzisiejszego l. 839 zarządzono wpisanie w rejestrze handlowym tutejszego c. k. sądu, że dotychczasowa firma: „c. k. uprzyw. fabryka krajowa rosoliśów i likierów hr. Potockiego w Łańcucie", zamienioną została na firmę: „Rafinerya spirytusu i c. k. uprz. krajowa fabryka rosolisów i rumu Romana hr. Potockiego w Łańcucie", i że właścicielem tejże jest obecnie Roman hr. Potocki.

Rzeszów, 9 lutego 1893.

L. 17505 [1066 1—3]

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Samborze zawiadamia nieobecnego i z miejsca pobytu niewiadomego Dawida Wilfa, że w sprawie Meilecha Traubera przeciw niemu pto 110 zł. a. w. z pn. jednocześnie pod dniem 31 grudnia 1892 l. 17505 wydaną została uchwała, dozwalająca sekwestracyę dochodów prawa wydobywania wosku i oleju skalnego z podziemia parc grunt. 1475/4 w Borysławiu na rzecz Dawida Wilfa w wyk. hip. l. 1119 karty C. poz. 1 intabulowanego tudzież oszacowanie tegoż prawa i wzywająca dłużnika do oświadczenia się co do osoby proponowanego sekwestra Szamego Hanele którą to uchwałę do rąk ustanowionego jednocześnie kuratora adwokata dr. Justyna Witza z substytucyą adw. dr. Budzynowskiego w Samborze się doręcza.

Wzywa się przeto Dawida Wilfa, aby w tej sprawie do ustanowionego wyż kuratora się zgłosił i jemu potrzebnej informacyi udzielił lub innego zastępcę sobie obrał i sądowi podał, gdyż w razie przeciwnym niepomyślne skutki z zaniedbania wynikające własnej winie przypisać musi.

Sambor, 3 grudnia 1892.

L. 7877 [1102 1—3]

Gdy Anna Sajdak twierdzi, iż zgubiła książeczkę powiatowej kasy oszczędności w Wadowicach nr. 5805 w dniu 16 grudnia 1889 na jej imię wystawioną na kwotę 30 zł. opiewającą przeto poleca się wszystkim w których ręku książeczka ta znajdować się może, aby ją w przeciągu 6 miesięcy licząc od dnia ostatniego umieszczenia tego edyktu w "Gazecie Lwowskiej" przedłożyli, ile że w razie przeciwnym takowa uznaną zostanie za pozbawioną wszelkiego znaczenia a wystawicielka powiatowa kasa oszczędności w Wadowicach uwolnioną będzie od wszelkiego zobowiązania z takowej.

Wadowice, 31 grudnia 1892.

L 10501 [1110 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Sieniawie u wiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Jędrucha Kurko, że dlań w celu doręczenia mu ts. uchwały z dnia 7 maja 1892 l. 3121 zewalającej na rzecz Iwana Jarosza na wpis prawa własności do pag. 2273/1 wyk. hip. l. 101 ks. gr gm. Dąbrowica objętej Michała Jarosza kuratorem ustanowiono i temuż po wyższą uchwałę doręczono.

Sieniawa, 27 grudnia 1892.

L. 785 [1183 1 3]

C. k. Sąd obwodowy w Jaśle zawiadamia Mojżesza Rosenthala, Marcelinę Huncek i Salę Kaufmann z miejsca pobytu niewiadomych, że na prośbę Julii 1 v. Rettinger 2 v. Chwalibogowskiej i Stanisława Wiązownickiego o przekazanie wynagrodzenia w kwocie 2000 zł. w. a. za zniesione prawo propinacyi w dobrach Glinik średni Konstantego Macewicza i spólników własnych, że termin do rozprawy na dzień 12 kwietnia 1893 o godz. 10 przed południem wyznaczono i że dla nich jako z miejsca zamieszkania nieznanych wierzycieli hipotecznych dóbr Glinik średni adwokat dr. Chwalibóg w Jaśle kuratorem ustanowiony został.

Wzywa się ich zatem, aby kuratorowi potrzebnej informacyi do obrony swych praw udzielili lub innego pełnomocnika wymienili, gdyż inaczej szkodliwe skutki z zaniedbania tego wyniknąć mogące sami sobie przypiszą.

C. k. Sąd obwodowy.

Jasło, 11 lutego 1893.

L. 2256 [1109 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Stryju zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych Eizyka i Dorę Schwarzerów, że w celu doręczenia im uchwały z dnia 31 lipca 1892 l. 12136, którą zarządzono wydanie Süssli Glaser gotówki 176 zł. 21 ct. w depozycie przechowanej ustanowiono im kuratora w osobie adw. dr. Finka w Stryju.

Stryj, dnia 6 lutego 1893.

L. 11243 [1105]

C. k. Sąd powiatowy w Dębicy podaje do wiadomości, że dnia 2 kwietnia 1891 w Kawęczynie zmarła Teresa Bargiel pozostawiając rozporządzenie ostatniej woli uznane za kodycyl.

Gdy Sąd nie ma wiadomości, czy i które osoby mają prawo do tego spadku przeto wzywa wszystkich zamierzających sobie rościć prawa do spadku z jakiegobądź tytułu, aby w przeciągu jednego roku od dnia niżej wyrażonego licząc zgłosili się do tutejszego sądu i wykazując swe prawa dziedziczenia wnieśli oświadczenie się dziedzicem, w przeciwnym bowiem razie spadek dla którego kuratorem spuścizny Adam Brniak z Kawęczyna ustanowiony został przeprowadzony będzie i tym przyznany którzy oświadczenie wniosą i tytuł swego prawa dziedziczenia wykażą, zaś część spadku nie przyjęta lub gdyby się nikt nie zgłosił cały spadek zostanie przez Państwo jako bezdziedziczny ściągniętym.

C. k. Sąd powiatowy.

Dębica, 20 grudnia 1892.

Doniesienia prywatne.

Zaproszenie 322

na XI. zwyczajne

walne zgromadzenie

członków towarzystwa kredytowego „Wzajemna pomoc" w Kozowie, które odbędzie się w Kozowie dnia 8 marca 1893 o godzinie 10 przed południem w kancelaryi towarzystwa w Kozowie z następującym porządkiem dziennym:

1. podział zysków z roku 1892 i udzielenie Dyrekcyi absolutorium z rachunków i czynności za rok 1892.
2. wybór 5 członków Rady nadzorczej na lat trzy.
3. wybór Dyrektora, kasyera i kontrolora tudzież zastępcy Dyrektora na lat trzy.

Kozowa, dnia 19 lutego 1893.

Rada nadzorcza Tow. kredyt. „Wzajemna pomoc" w Kozowie stow. zarejestr. z ogran. poręką.

Isak Blumenfeld, prezes. Juda Schmutz, sekretarz.

Zaproszenie.

na I. zwyczajne

walne zgromadzenie

członków Banku Zaliczkowego w Bołszowcach stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką, które się odbędzie dnia 9 marca 1893 o godzinie 3 po południu w biurze Banku Zaliczkowego.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności i rachunków za rok 1892 (od 23 kwietnia do 31 grudnia 1892).
2. Sprawozdanie komisyi kontrolującej z wnioskiem udzielenie Dyrekcyi absolutoryum z czynności i rachunków za czas od 23 kwietnia do 31 grudnia 1892.
3. Wniosek Rady nadzorczej co do rozdziału czystego zysku za rok 1892.
4. Zatwierdzenie wyboru 3 zastępców członków Dyrekcyi.
5. Uzupełniający wybór 3 członków Rady nadzorczej.
6. Wybór komisyi rewizyjnej z 3 członków na rok 1893.
7. Ewentualne wnioski członków.

Uprawnieni do brania udziału w ogólnych zgromadzeniach w myśl §. 37 stat. są tylko ci członkowie, którzy wpłacili gotówką na rachunek swego udziału przynajmniej kwotę równającą się najniższemu udziałowi,

W Bołszowcach, 23 lutego 1893.

Rada nadzorcza Banku zaliczkowego w Bołszowcach stowarzyszenia zarejestr. z ograniczoną poręką.

X. Ksawery Gąsiorowski, prezes. Jan Rymarz, zastępca sekretarza.

330

Ogłoszenie. 331

Walne zgromadzenie

Towarzystwa zaliczkowego w Stryju odbędzie się dnia 12 marca b r. o godzinie 4 po południu we własnym domu.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie z czynności za rok 1893.
2. Sprawozdanie komisyi rewizyjnej i wniosek o udzielenie absolutoryum z rachunków za rok 1892.
3. Wybór trzech członków do rady zawiadowczej w miejsce ustępujących w myśl §. 24 statutów.
4. Wybór komisyi rewizyjnej na rok 1893.
5. Rozdział zysków.
6. Wnioski członków.

Rada zawiadowcza Towarzystwa zaliczkowego w Stryju stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką.

Jan Wachnianin, sekretarz. Włodzimierz Puzyna, prezes.

Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie.

Drobne ogłoszenia
od wyrazu petitem centa, tłustym petitem 2 centy.

Od 1 stycznia 1893 zaprowadzamy niniejszą rubrykę w inseratowym dziale po 1 cencie słowo drukiem petitowym, po 2 centy od słowa tłustym petitem lub jego miejsca. 62

Marjówka Zakład wodoleczniczy obok Lwowa poczta Lwów —**Emil Bertemiljan Brajer** właściciel, **dr. Wiktor Legeżyński** lekarz kierujący. — Wszelkich informacyi udziela Zarząd tegoż Zakładu. 286

Koncesyonowana Ajencya K. Czerwińskiego, Lwów ul. Sykstuska l. 32 **poleca** uzdolnionych rządców, ekonomów, leśniczych, guwernerów, guwernantek, panny służące, klucznicy, kucharzy, kucharki, lokai, furmanów i innego rodzaju służby. — Również załatwia wszelkie zlecenia najsumienniej w zakres agencyi wchodzące. 319

Z nadesłanych zwykłych fotografij wykonywa piękne portrety naturalnej wielkości. Cena niska z dołu. Portrecistom nie mogącym trafić podobieństwa wyrabiam kontury. Posiadam liczne uznania. Adres E. Naloński w Przemyślu ul. Trzeciego Maja. (Lwów Impressa). 328

Kandydat z kilkuletnią praktyką notaryalną i w sprawach spornych, poszukuje zaraz posady. Łaskawe zgłoszenia pod adresem „Kandydat" biuro dzienników L. Plohna, Lwów, ulica Karola Ludwika 9. 312

Handel galanteryjny E. Machayskiego we Lwowie poszukuje zaraz pomocnika handlowego. 302

Notaryusz poszukuje koncypyenta — Janów koło Lwowa. 305

Klatki na papugi po zł. 30, 35 i 40 poleca **Piotr Chrząstowski, handel żelazny we Lwowie, plac kapitulny l. 1** (naprzeciw Katedry). 215

Przezacne Panie!

Wspierajcie przemysł krajowy kupując krochmal brylantowy — proszę żądać tylko ze znakiem „dwie ręce" godło łączności, wyrobu Bażanta. Towar od obcych wyrobów lepszy. Do nabycia we wszystkich handlach. (Lwów Impressa) 308

Już wyszło drugie wydanie
Schenkera
Kuryera kolejowego
Cena egzemplarza 20 ct., z przesyłką pocztową 25 ct.
Do nabycia we wszystkich trafikach, księgarniach, stacyach kolejowych.
Skład główny u L. Plohna
Biuro dzienników i ogłoszeń
Lwów, ulica Karola Ludwika l. 9. 172

Dr. Antoni Roicki-Berger

od lat dwudziestu
specyalista chorób wenerycznych,
mieszka obecnie, ulica Zimorowicza l. 5 naprzeciw gmachu Sokoła, II. piętr. — Jego **Poradnik dla mężczyzn** (wydanie IV.) kosztuje zł. 1.20, dla zamiejscowych (dyskretnie) zł. 1.50. — Ordynuje od godziny 3—5 po południu. 36

Stanisław Horszowski

Lwów, ul. Ossolińskich l. 12 (w domu własnym)
Największy skład i wypożyczalnia
fortepianów i pianin
Zastępstwo fabryki harmonium Teofila Kotykiewicza
Główny skład sz ajcarskich berlińskich i lipskich instrumentów samogrających (aristonów, herophon w, manopanów, symfonianów, polifonów itd).
Sprzedaż na raty. 214

Za 4 ct. można mieć w przeciągu 15 do 25 minut
kąpiel w domu



kto kupi wannę lub kanapkę z **aparatem ulepszonym** do ogrzania wody. — Wanny blaszanne lakierowane, wanny cynkowe połączone z tuszem, pokojowe tusze, pokojowe i parnie kuracyjne.

Klozety pokojowe po zł. 9, **lodownie** pokojowe politerowane.

F. BOURDON 283
Lwów, ulica Jagiellońska l. 9.
Na żądanie cenniki gratis i franko

Jan Ihnatowicz

poleca 44
niezawodne i wypróbowane środki kosmetyczne
odszczególnione 10-ma medalami zasługi i 2-ma dyplomami uznania.

MAGNOLINA
skóra popryszczona, szorstka, nierówna i zgrubiała, pod szczególnem działaniem Magnoliny, odzyskuje młodzieńczy wyraz i piękność. Czerwoność nosa i policzków bezpowrotnie ustępuje. Flakon 1 zł. 50 ct.

ORIENTALINA (pudr płynny)
nadaje twarzy piękną i przyjemną białość, odświeża płeć i konserwuje. Cena 1 zł gąbeczka 10 ct

Białe i piękne ręce!!!
otrzymuje sie po kilkurazowem natarciu
KREMEM ROSLINNYM
Słoik 80 ct.

GRYSIK TOALETOWY
do mycia rąk
dla wydelikatnienia zgrubiałego naskórka. Pudełko 25 ct.

Proszek do czyszczenia paznogci
dla nadania białości, różowego odcienia i pięknego połysku. Pudełko 25 ct

Nabyć można we **Lwowie** w sklepach własnych: ulica Kopernika l. 3, i ulica Halicka róg Boimów **w Krakowie** Sukiennice l. 20. **w Czerniowcach** Rynek l. 2, — oraz we wszystkich pierwszorzędnych sklepach i aptekach.

Sadzonki, nasiona leśne i drzewka ogrodowe

starannie opakowane rozsyła za zaliczką pocztą lub koleją 326
Leśnictwo Zassów pod Czarną.

Sadzonki leśne. Cena za 1000 sztuk	Nasiona. Cena za ½ kilo (1 funt).	Drzewka ogrodowe. Cena za 100 sztuk.
Sosna zwycz 1 i 2letn. p ct. 50 i zł. 1	Sosna zwyczajna 1.60 zł.	Dziczki jabłoń . 25— 50 cm. 1 zł.
„ czarna „ „ „	„ czarna . 1.10 „	„ gruszek . 15— 25 „ 1 „
„ amerykańska 2 letn. po zł. 3.50.	„ amerykańsk. 4.— „	Leszczyna gat. wyb. 25 — 50 „ 3 „
Swierk 2, 3, 4 i 5letn. po zł 1, 1.50, 2, 2 50	Swierk . 1.10 „	Czereśnia duża słodka czerw. 6 „
Modrzew 2, 3 i 4letn. po zł. 2. 2.50 i 3	Modrzew . . 2.— „	Lipa szerokolistna 25— 50 „ 4 „
Olcha 2, 3 i 4letn. po zł. 2 50, 3 i 3.50	Akacya . . —.30 „	Kasztan zwyczajny 25— 50 „ 3 „
Brzoza 2 3 i 4letn. po zł. 2 50, 3 i 3.50	Brzoza . —.40 „	Cierń Chrystusa . 70—100 „ 4 „
Jasion 1roczn. 8—15 cm. po zł. 3.50.	Olcha — 50 „	Wiąz . . . 70—100 „ 5 „
Jawor 1roczn. 10—25 c . po zł. 4.	Jasion . —.30 „	Jasion . . . 100—140 „ 4 „
Klon 2letn. 25—40 cm. po zł. 6.	Dostawa do kolei darmo,	Jawor . . . 100—140 „ 5 „
Akacya od 30—50 i 30—100 cm. po zł. 2 2,50, 3 i 4.	a woreczki na nasiona i	Klon . . . 100—140 „ 5 „
Crategus (na żywopłoty) 15—30 cm. po zł. 8 i 25—40 cm. po zł 10.	za opakowanie sadzonek	Akacya . . . 120—150 „ 2 „
Swierki i sosny 100—140 cm. po 30 ct. za sztukę.	liczy się własne koszta.	Mniej jak 10 sztuk z jednego gatunku nie sprzedajemy, a niż j 100 sztuk nie wysyła się.

W razie łaskawego zamówienia upraszamy o podanie poczty i stacyi kolei. Z wysokim szacunkiem.
Zarząd leśny w Zassowie pod Czarną, ost. poczta Zassów, stacya telegr. Czarna.

Książek i nut wypożyczalnia
STANISŁAWA KÖHLERA
we Lwowie, ulica Batorego l. 28. 325
Najtańsza i Najbogatsza. Abonament miesięczny, Kaucya 1 zł.

WINA
tylko w doborowych gatunkach, tak krajowe jako też i zagraniczne
poleca 28
JAN LUDWIG
handel win założony w roku 1811.
we Lwowie, ulica Krakowska l. 7.



Wszystkie **maszyny rolnicze, pługi i narzędzia rolnicze** w najlepszem wykonaniu, jakoteż dla Właścicieli małych posiadłości **sieczkarnie** od 26 zł. i wyżej, oraz **odlewy, różne lane części** dla fabryk i celów budowniczych, palowiska itp. dostarcza surowo lub apretowane podług nadesłanych i fabrycznych modelów tanio

J. WYCHERA
fabryka maszyn i odlewarnia żelaza
we Lwowie ul. Gródecka l. 47. 257

FABRYKA WYTWORÓW CHEMICZNYCH I NAWOZOWYCH
SPÓŁKI KOMANDYTOWEJ JULIANA WANGA
WE LWOWIE.
Kantor miastowy ulica Hetmańska 22. 297

ASTMY I KATARY
leczą się przez użycie Rurek i proszku tak zwanych
FUMIGATEUR ESPIC
DUSZNOŚĆ — KASZLE — KATARY — NEWRALGIE
W Paryżu: sprzedaż hurtowa J. Espic, ul. St-Lazare, 20; we Lwowie: w aptekach PP. **Mikolascha, Ruckera i Wewiorskiego**; w Krakowie: w aptekach PP. **Wiszniewskiego i Redyka.**
Wymagać podpisu jak obok na każdej rurce. — Medal złoty na Wystawie Powszechnej 1889 r. Hors Concours.

Dla uniknienia fałszerstw wymagać zaparafowania jak obok na każdem pudełku

PAPIER WLINSI
NIEOMYLNY SRODEK
dla szybkiego uleczenia KATARU,
IRRITACYI PIERSIOWYCH, CHOROB GARDŁA i BOLESCI REUMATYCZNYCH.
W Paryżu u Pana J. WISLIN i Ko, 31, ulica Sekwany.
We LWOWIE w aptekach pp. Mikolscha, Wewiórskiego i Ruckera. 7

Kantor wymiany
c. k. uprz. galic. akcyjnego Banku hipotecznego

kupuje i sprzedaje wszelkie efekta i monety po kursie dziennym najdokładniejszym nie licząc żadnej prowizyi.

Jako dobrą i pewną lokacyę poleca

- **4½ prc. listy hipoteczne**
- **5 prc. listy hipoteczne premiowane**
- **5 prc. listy hipoteczne bez premii**
- **4½ prc. listy Towarz. kredytowego ziemskiego**
- **4½ prc. listy Banku krajowego**
- **4½ prc. pożyczkę krajową galicyjską**
- **4 prc. pożyczkę propinacyjną galicyjską**
- **5 prc. pożyczkę propinacyjną bukowińską**
- **4½ prc. pożyczkę węgierskiej kolei państwowej**
- **4½ prc. pożyczkę propinacyjną węgierską**
- **4 prc. węgierskie Obligacye indemnizacyjne,**

które to papiery Kantor wymiany Banku hipotecznego zawsze nabywa i sprzedaje **po cenach najkorzystniejszych.**

Uwaga. Kantor wymiany Banku hipotecznego przyjmuje od P. T. kupujących wszelkie wylosowane **a już płatne miejscowe** papiery wartościowe, tudzież **zapadłe kupony za gotówkę, bez wszelkiego potrącenia,** zaś zamiejscowe, jedynie za potrąceniem rzeczywistych kosztów.

Do efektów, u których wyczerpały się kupony, dostarcza nowych arkuszy kuponowych, za wzrotem kosztów, które sam ponosi. 45

Abonament
na wszystkie pisma krajowe i zagraniczne
po cenach oryginalnych
z dostawą do domu lub bez takowej
przyjmuje
Biuro dzienników i ogłoszeń
L. PLOHNA,
ul. Karola Ludwika l. 9, we Lwowie. 72

Z Drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 13 dom Wernera (Zarządca Wł. J. Weber). Papier z fabryki papieru J. Fiałkowskich.